

TYGODNIK

NOWINY RACIBORSKIE

Rok VIII Nr 41 (393)

13 PAŹDZIERNIKA 1999

NR INDEKSU 38254X

ISSN 1232-4035

cena 1,30 zł



Nie minął rok od startu reformy administracyjnej, a powiat raciborski ma już drugiego starostę - Marka Bugdola

RACIBÓRZ

Powiat raciborski ma nowego starostę. Rada odwołała z tego stanowiska Krzysztofa Bugłę, a powołała Marka Bugdola. W powiecie nie ma już podziału na koalicję i opozycję.

Aby powiat rósł w siłę

Raciborszczyzna znów wyprzedziła inne samorządy. 8 października doszło tu do pierwszego w województwie śląskim, a drugiego w kraju odwołania starosty. Krzysztof Bugła cieszył się tym stanowiskiem niecały rok. Zastąpił go poprzedni wicestarosta, Marek Bugdola. Zmiana na tym stanowisku kończy formalnie - trwający od lipca - konflikt pomiędzy odwołanym starostą a resztą członków Zarządu Powiatu. Za odwołaniem Bugli głosowało 31 z 36 radnych obecnych na sesji (cała Rada liczy 40 osób). Za wyborem Bugdola opowiedziało się 35 radnych.

Taki wynik głosowań nie był niespodzianką. Rozdziewiek pomiędzy starostą a resztą członków Zarządu był tak duży, że nic nie zapowiadało zażegnania sporu. Co więcej, sesja odbyła się zaraz po upływie 30 dni od momentu złożenia wniosku o odwołanie starosty, po których to mogło dopiero dojść do głosowania. Przez te 30 dni odwołany K. Bugła przebywał na zwolnieniu lekarskim, a zgodnie z przepisami tylko on mógł podjąć niektóre decyzje. Rada więc się spieszyła, bo wiele spraw w powiecie pozostawało nie załatwionych.

Krzysztof Bugła nie pojawił się na sesji. Nie stawiał się również na posiedzeniu komisji rewizyjnej przy Radzie Powiatu, która badała zasadność wniosku o odwołanie. A we wniosku grzechów K. Bugli podano bez liku. Zarzucono mu m.in.: brak współpracy z Zarządem i komisjami Rady, podejmowanie decyzji sprzecznych z postanowieniami Zarządu, samowolną zmianę wcześniej ustalonych poleceń tego gremium, nieobecność na ważnych uroczystościach państwowych i regionalnych oraz zaniechanie nawiązania współpracy z szefami zarządów poszczególnych gmin.

Wielu radnych dziwiło się, że odwołany starosta zamiast się bronić, poszedł na chorobowe. Część z nich nie była przekonana co do konieczności odwołania jego osoby. Dopiero totalny brak działania ze strony Bugli przekonał ich do stanowiska członków Zarządu. Tuż po złożeniu wniosku, w rozmowie z „Nowinami Raciborskimi”, ówczesny starosta K. Bugła powiedział tylko, że zarzuty uznaje za nieuzasadnione. Dał też do zrozumienia, że padł ofiarą nagonki na jego osobę inspirowanej przez wicestarostę M. Bugdola i wspierają-

cych go miejskich radnych Forum Raciborskiej Izby Gospodarczej.

Nowy starosta, tuż po wyborze na to stanowisko, obiecał Radzie, że zrobi wszystko, by współpraca układała się dobrze. *Aby powiat rósł w siłę* - powiedział na końcu swojego krótkiego wystąpienia. Marek Bugdola (33 lata) z wykształcenia jest doktorem socjologii pracy i organizacji. W tym roku, na Uniwersytecie im. Łomonosowa w Moskwie, udało mu się obronić pracę habilitacyjną. Karierę zawodową zaczynał w Zakładach Elektrod Węglowych S.A., gdzie - przed odejściem do pracy w starostwie - kierował działem marketingu. Do dziś jest również pracownikiem naukowym Uniwersytetu Opolskiego. Poparcia udzieliła mu Rada Powiatu, w której nie ma już podziału na koalicję i opozycję. Zgodnie rządzą teraz Przyszłość Regionu Raciborskiego (AWS, mniejszość niemiecka, Liga Raciborska, Forum Raciborskiej Izby Gospodarczej) - 19 mandatów, Sojusz Lewicy Demokratycznej - 4 mandaty, Unia Wolności - 8 mandatów i Towarzystwo Miłośników Ziemi Raciborskiej (poprzednio w opozycji) - 9 mandatów. TMZR, w za-

RACIBÓRZ

Radni powiatu chcą jedną z sesji Rady poświęcić sprawie budowy nowego szpitala. Niepokoi ich fakt, że ponad 1,2 mln zł przekazano na aktualizację dokumentacji. Władze powiatu mają jednak nadzieję, że, zgodnie z planem, uda im się oddać od użytku kolejne oddziały.

Szpital na papierku?

W przekazaniu 1,26 mln zł na aktualizację dokumentacji nie byłoby nic dziwnego, gdyby nie to, że na kontynuację inwestycji budżet państwa przekazał w tym roku 10 mln zł. Radny Jerzy Wziontek uznał też za zbyt wygórowaną kwotę 260 tys. zł, którą przekazano inwestorowi zastępczemu, czyli Rejonowemu Przedsiębiorstwu Inwestycji z Raciborza. *Jest to 6 proc. przerobionych pieniędzy. Taka prowizja jest zbyt duża, bo na rynku waha się ona w granicach 3-4 proc.* - dodał radny.

Przypomnijmy, że budowa szpitala podlega powiatowi od początku tego roku. We wcześniej prowadził ją - na podstawie porozumienia z Lekarzem Wojewódzkim - miasto. Gmina też corocznie dofinansowywała inwestycję z własnych pieniędzy. Później porozumienie zostało wypowiedziane i budowę zajmował się bezpośrednio Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego. Teraz przypadała ona powiatowi, który bazuje jedynie na pieniądzach przekazanych z budżetu państwa, bo gmina z dofinansowywania szpitala zrezygnowała już w ubiegłym roku. Pieniądzy jest więc o wiele za mało, by myśleć o pomyślnym i szybkim zakończeniu inwestycji. Ocenia się, że potrzeba około 160 mln zł. Według szacunków sporzą-

dzonych przez Wydział Zdrowia pod koniec ubiegłego roku wyszło, że wystarczy tylko 90 mln zł. Takie dane przyjął resort finansów i przekazał powiatowi jedynie 10 mln zł. Władze powiatu zaczęły słać pisma wskazując na ewidentną pomyłkę, ale dodatkowych pieniędzy jak nie ma, tak nie ma. Obawiają się też, że resort finansów wycofa się z finansowania budowy, co może spowodować, że zamiast szpitala będziemy mieli ogromny pomnik z betonu. Ponadto szpital w Racibórz nie jest jedyną taką rozpoczętą inwestycją w województwie śląskim, która czeka na finansowe wsparcie.

Powiatu nie stać też, by dokładać z własnego budżetu. Dochody własne tej jednostki samorządu oszacowano na około 900 tys. zł. W kolejnych latach nie będzie więcej. Prawie cały budżet, to subwencje i dotacje na określone zadania. Tu również władze państwa źle oszacowały potrzeby, bo sama tylko oświata potrzebuje dodatkowych 3 mln zł. Z małych pieniędzy własnych trzeba więc dofinansować szereg bieżących potrzeb. Cały budżet powiatu, to 56,2 mln zł. Łatwo obliczyć, że na dokończenie szpitala potrzeba trzech całych budżetów.

Radni chcieliby zaś jak najszybciej doprowadzić do uruchomienia kolejnych oddziałów (działa już zespół pomocy doraźnej i - od dłuższego czasu - przychodnia specjalistyczna). W następnej kolejności mają być uruchomione: gastrologia, okulistyka i stacja dializ. Uruchomienie głównego bloku pozostaje na razie w sferze marzeń.

Według radnego Stanisława Płonki, szpital nigdy nie zostanie uruchomiony, bo w takiej wielkości jest po prostu niepotrzebny. Na przykład utrzymanie zespołu przychodni jest już dziś zbyt drogie. Tak ogromny kompleks może też przegrzać konkurencję z małymi prywatnymi już gabinetami, które podpiszą umowę z kasą chorych. Mimo to radni uznali, że sprawą dalszej realizacji inwestycji i sposobem wydatkowania pieniędzy należy się zająć na odrębnej sesji.

(waw)

Grzegorz Wawoczny

DEM
Kredyt DEM

Pieniądze na każdą okazję do:
20.000 bez poręczycieli

Zapraszamy do naszych punktów obsługi klienta:

Wodzisław Śl., ul. Średnia 5, tel. 4551501
Rybnik, D.H. „Hermes” I piętro, tel. 4226537
Racibórz, ul. Nowa 17 (salon meblowy), tel. 4156448
Pszczyna, D.H. „Jubilat” (salon RTV), tel. 4558868
Rydułtowy, D.H. „WIK”, tel. 4579751

Góru pieniądzy w zasięgu twojej ręki

ZNIŻKI NA

OKNA PCV

Racibórz, ul. Opawska 7, ul. Eichendorffa 7
tel. 414 04 30

RADIO

90

FM

RACIBÓRZ

Raciborskie Koło Pszczelarzy, wdzięczne za pomoc finansową Urzędu w zwalczaniu chorób pszczół, zorganizowało w SP-1 i Gimnazjum nr 2 na Ostrogu pogadanki dla uczniów na temat życia i zwyczajów tych pożytecznych owadów. Szkoła została w ten sposób wyróżniona za bardzo dobre wyniki uzyskane podczas akcji „Sprzątanie świata”.

Również Szkoła Podstawowa nr 3 w Brzeziu wyróżniła się w akcji „Sprzątanie świata”. Z tego względu Wydział Ochrony Środowiska zdecydował się zakupić placówce blisko 240 sadzonek drzew i krzewinek, które posłużą do zagospodarowania terenu wokół szkoły.

Prezydent Raciborza uczestniczył - w ubiegłym tygodniu - w Głucholazach w szkoleniu poświęconym możliwościom pozyskania środków z Unii Europejskiej w ramach Funduszu Phare CBC.

Przedszkole nr 15 przy ul. Kowalskiej zostanie wyposażone w alarm przeciwlamaniowy. Urządzenie zostanie zakupione za środki własne placówki.

13 października (środa) o godz. 17.00 w raciborskim Muzeum przy ul. Gimnazjalnej zostanie uroczysto otwarta wystawa zbiorowa prac plastycznych Stowarzyszenia Artystów Plastyków przy Polskim Związku Kulturalno - Oświatowym w Czeskim Cieszynie.

17 października (niedziela) w siedzibie Towarzystwa Miłośników Ziemi Raciborskiej przy ul. Długiej w Raciborzu odbędzie się uroczystość związana z obchodami XV-lecia Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury - Grupy „Horyzont” w Raciborzu. W programie: część oficjalna (wręczenie dyplomów i wyróżnień), występ zespołu z Młodzieżowego Domu Kultury w Raciborzu, poezja śpiewana i debiut poetycki.

Rada Miejska przyjęła sprawozdanie Zarządu Miasta z wykonania budżetu za I półrocze tego roku. Dochody na cały rok zaplanowano na poziomie 66,7 mln zł. Wykonanie po sześciu miesiącach wyniosło 34,2 mln (51,2 proc.).

Na utrzymanie czystości w mieście, w tym na zbliżającą się akcję zima, pozostało w budżecie miasta blisko 390 tys. zł. Rocznie na ten cel miasto rezerwuje 800 tys. zł. Sporą część tej kwoty pożera akcja zima w pierwszych miesiącach i czyszczenie ulic po roztopach. Jeśli śnieg nie pojawi się w tym roku zbyt szybko, pieniędzy na akcję zima wystarczy.

Ponad 1,06 mln zł budżet miasta przeznaczył w I półroczu na spłatę odsetek zaciągniętych w latach poprzednich oraz na opłaty z tytułu udzielonych gwarancji bankowych. Na spłatę rat kredytowych przeznaczono natomiast 1,35 mln zł.

Około 85 osób miesięcznie korzysta z usług opiekuńczych finansowanych z budżetu miasta.

Blisko 290 tys. zł na pomoc w naturze dla najuboższych rodzin wyasygnował w I półroczu budżet miasta. Pieniądze przeznaczono na posiłki, opłaty, żywność, dowóz węgla, remonty mieszkań, pogrzeby i świadczenia lecznicze.

RACIBÓRZ

POMNIK SYBIRAKÓW

Na cmentarzu „Jeruzalem”, 9 października, uroczystie odsłonięto Pomnik Mogiły Sybiraka. Został on ufundowany przez członków Związku Sybiraków Koło w Raciborzu.

Związek Sybiraków Koło w Raciborzu powstał w 1991 roku z inicjatywy mieszkańców miasta. Założyła go Janina Krawczyk. Obecnie presem jest Mieczysław Sus. Związek li-



Pomnik Mogiły Sybiraka odsłoniли E. Stojłowska i M. Sus

Przed ceremonią, w kaplicy cmentarnej mszę w intencji poległych i żyjących Sybiraków odprawił ks. infułat Żagań. Nowo powstały pomnik odsłonił urodzeni na Sybirze E. Sto-

czy około 90 członków w podeszłym wieku. *Obowiązkiem urodzonych na Sybirze jest opowiadanie o nas i tłumaczenie ludziom, kim są Sybiracy - mówi M. Sus. Wierzmy, że pozosta-*



Poświęcenia dokonał ks. G. Kurowski

jłowska i M. Sus. Poświęcenia dokonał ks. G. Kurowski. Uczestnicy uroczystości wpisali się do księgi pamiątkowej.

nie po zmarłych rodakach pamięć w naszych sercach i ta wykuta na tym kamieniu - dodaje pani Pawłowska.

wego

WODZISŁAW

11 października w Centrum Kształcenia Ustawicznego odbyły się powiatowe uroczystości Dnia Edukacji Narodowej.

Dzień edukacji

W obchodach dnia nauczyciela wzięli udział m.in. starosta powiatu wodzisławskiego Jerzy Rosół, wicestarosta Czesław Karwot, przewodniczący Rady Powiatu Antoni Motyczka oraz Marian Drosio - dyrektor Delegatury Śląskiego Kuratorium Oświaty w Rybniku. Podczas uroczystości odznaczenia otrzymali Joanna Bytomska, Jerzy Herud i Teresa Paliga, nauczyciele Zespołu Szkół im. 14 Pułku Powstańców Śl. Nagrody Ministra Edukacji Narodowej otrzymali: Anna Białek, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3, Tadeusz Dragon, wicedyrektor Zespołu Szkół Technicznych i Krystian Mirecki, nauczyciel Zespołu Szkół Technicznych.

Nagrody Kuratora Oświaty przyznano pedagogom: Bożenie Musioł, Ryszardowi Zawadzkiemu, Beacie Rączka, Urszuli Hetman, Janinie Ozmina, Ewie Hebdowskiej, Katarzynie Szczerba, Renacie Łabacz, Tomaszowi Wardenga, Kazimierzowi Mroczkowi, Alicji Pawliczek, Ewie Faron-Chrószcz i Andrzejowi Hawel. Nagrody starosty powiatu wodzisławskiego przyznano Agnieszce Stokłosa, Bogdanowi Pajęczkowskiemu, Józefowi Kucza, Stefani Zwierz i Marii Niklewskiej.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej dla uczestników uroczystości program artystyczny przedstawili uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych w Wodzisławiu.

(mx)

WODZISŁAW

Bez utrudnień

Od 1 stycznia tego roku czyli od momentu wejścia w życie reformy administracji rządowej, zezwolenia na sprowadzenie zwłok z zagranicy wydaje starosta, a nie jak wcześniej wojewoda. W Wodzisławiu wydano już 14 takich decyzji. By otrzymać zezwolenie należy w starostwie powiatowym złożyć wniosek z danymi osobowymi osoby zmarłej, datą i miejscem oraz przyczyną. Do wniosku należy dołączyć zgodę właściciela cmentarza na pochówek. Jeśli wymienione warunki formalne zostają spełnione wówczas zgoda na sprowadzenie zwłok wydana jest „od ręki” i nieodpłatnie. Jeśli rodziny chcą sprowadzić do kraju zwłoki ekshumowane lub zwłoki osoby zmarłej na chorobę zakaźną wówczas zgodę na to wydaje Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna.

(mx)

WODZISŁAW - MIĘDZYGÓRZE

Od 4 do 6 października w malowniczym Międzygórzu w Kotlinie Kłodzkiej trwała czwarta edycja konferencji „Integracja Europejska - Młodzież a Region”.

Debata oxfordzka

Konferencja zorganizowana została przez Europejskie Forum Młodzieży i Polskie Forum Edukacji Europejskiej. Wzięły w niej udział dwie uczennice z Liceum Ekonomicznego w Wodzisławiu. Monika Jęczmionka i Monika Sowa z klasy IVa LE. Po oficjalnym rozpoczęciu konferencji odbył się wykład i dyskusja na temat „Czy jesteśmy przygotowani do integracji europejskiej?” Wykład prowadziła dr Krystyna Wiaderna-Bidzińska. Kolejnym punktem programu były warsztaty mające na celu przygotowanie do „Debata oxfordzkiej”. Uczestnicy podzieleni zostali na dwa zespoły, w których uczyli się sposobu wyrażania swoich opinii, formułowania wypowiedzi, które w prosty sposób trafiłyby do odbiorcy.

W kolejnym dniu konferencji odbyła się dyskusja na temat „Edukacja europejska - rola organizacji pozarządowych”. Swą obecnością konferencję uświetnił poseł Jan Lityński z Unii Wolności. Następnym punktem programu były warsztaty pod tytułami: „Negocjacje”, „Autoprezentacja”, „Wymiana międzynarodowa młodzieży”, „Pakiet edukacyjny w ramach programu SIERRA”. Podczas przerw

młodzież przygotowywała się do „Debata oxfordzkiej”, która odbyła się wieczorem. Jej temat brzmiał „Integracja Polski z Unią Europejską zagrożeniem?” Debatę wygrała drużyna sprzeciwiająca się tej tezie i twierdząca, że integracja Polski z Unią Europejską nie stanowi dla naszego kraju zagrożenia, lecz jest szansą. Kapitanem grupy była Monika Jęczmionka z Wodzisławia.

M. Jęczmionka

WODZISŁAW

Galeria Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej „Art Vladislavia” już od siedmiu lat przyciąga ludzi związanych z Wodzisławiem i okolicami.

Pracowite anioły

W galerii regularnie prezentowane są wystawy autorstwa artystów z regionu. Obecnie prezentowana jest wystawa Augustyny Stabli. Artystka wykonuje sztandary, obrazy i hafty, które projektuje jej mąż - malarz. Obok obrazów o tematyce sakralnej, czyli wizerunków Chrystusa i św. Mateusza, są również hafty prezentujące motywy roślinne. W galerii prezentowane są także lalki, a wśród nich anioły.

Motto dla prezentowanej ekspozycji napisał prezes TMZW Kazimierz Cichy. „Anioły są rodzaju żeńskiego, są pracowite, opiekuńcze i cierpliwe. A kiedy są zmęczone, zdejmują skrzydła i zasypiają”. Augustyna Stabla wystawiała swoje prace m.in. w Wodzisławskim Muzeum. Wystawy w galerii służą innemu spojrzeniu na malarstwo - mówi Stefania Klimek, opiekunka galerii TMZW. *Staramy się pokazywać u nas wszystko to, co w wodzisławiu wartościowe. Oprócz organizowania wystaw opublikowaliśmy również kilka książek i broszur. Naszą galerię odwiedzają nawet goście z zagranicy, byli mieszkańcy Wodzisławia, którzy dziś żyją w Australii, Kanadzie i Ameryce Południowej - dodaje. Gdy odwiedzają Wodzisław, przychodzą do galerii odechnąć polskością.*

K. Damiec

RACIBÓRZ

Sesja o zdrowiu

Problemami ochrony zdrowia zajmą się na październikowej sesji raciborscy radni. Obszerny materiał informacyjny przygotowała Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej przy Radzie Miejskiej we współpracy z Wydziałem Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych. Mowa w nim o nowych zasadach dostępu do usług zdrowotnych, zagrożeniach wynikających z przejawów patologii społecznej, zachorowalności i umieralności na nowotwory złośliwe, chorobach układu krążenia i sytuacji sanitarno-epidemiologicznej.

Na końcu znalazła się propozycja programu profilaktyki chorób zagrażających mieszkańcom Raciborza. W kolejnych latach miasto chce sfinansować niektóre badania (np. dla kobiet w zakresie wykrywania nowotworów sutka), prowadzić szeroko zakrojoną akcję edukacyjną, promować zdrowy styl życia i na bieżąco monitorować zagrożenia związane z nowotworami oraz chorobami układu krążenia i zakaźnymi.

(waw)

(waw)

WODZISŁAW

4 października odbył się IV konkurs wiedzy o Niemczech.

50 lat republiki

Zmagania rozpoczęły się o godzinie 15.00 w sali Zespołu Szkół Ekonomicznych. Organizatorem konkursu byli: Szkolny Klub Europejski i wodzisławski oddział DFK. Temat tegorocznej edycji brzmiał „50 lat Republiki Federalnej Niemiec”. Do udziału zgłosiło się pięć drużyn, które reprezentowały klasę IIb Liceum Zawodowego, klasę IVa Liceum Handlowego, klasę Ib Liceum Technicznego i klasę IIb Technikum Hotelarskiego. Wiedzę zawodników oceniała komisja konkursowa w składzie: Leon Hoffner z wodzisławskiego oddziału DFK, Czesław Piechaczek - nauczyciel języka niemieckiego w ZSE i Kazimierz Mroczeck - nauczyciel historii w ZSE.

Uczestnicy konkursu musieli odpowiedzieć na zestaw pytań wybranych spośród 99. Czas na prawidłową odpowiedź był krótki i wynosił zaledwie 30 sekund. Pytania przygotowane w oparciu o podaną wcześniej uczniom literaturę. Poziom przygotowania uczestników tegorocznej edycji konkursu był zróżnicowany. Na czoło wysunęły się drużyny z klasy IV Liceum Handlowego i II klasy Liceum Zawodowego. Oba zespoły prawie do końca odpowiadały prawidłowo.

Ostatecznie w wyniku przeprowadzonych eliminacji pierwsze miejsce i maksymalną ilość punktów zdobyła drużyna z klasy IV Liceum Handlowego w składzie: Rafał Swoboda i

Adam Malinowski. Drugą pozycję zdobyła drużyna klasy II b Liceum Zawodowego w składzie: Szymon Piechota, Karina Klingberg i Joanna Charymska. Trzecie miejsce zajęli uczniowie z klasy II Technikum Hotelarskiego, czyli: Marta Gorgosch, Przemysław Folwarski i Justyna Kożluk. Uczniowie, którzy zdobyli pierwsze i drugie miejsce otrzymali albumy o Robertcie Schumanie, ufundowane przez Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach. Uczniowie, zdobywcy trzeciego miejsca, otrzymali słowniki polsko-niemieckie „na wesoło”, ufundowane przez wodzisławski oddział DFK. Organizacja ta przekazała również szkole pismo „Auslandskurier” i zbiór wierszy o Śląsku w języku niemieckim.

(mx)

RACIBÓRZ

Drożej w przedszkolach

Projekt uchwały w sprawie podwyższenia miesięcznej odpłatności za przyrządzanie posiłków w przedszkolach gminnych skierował do rąk radnych Zarząd Miasta. Wyższa opłata ma wejść w życie 1 stycznia przyszłego roku. Za pierwsze dziecko rodzice zapłacą 65 zł, za drugie 54 zł, za trzecie i każde następne 43 zł. Zdaniem Zarządu wprowadzenie podwyżki - ze względu na postępującą inflację i wzrost kosztów utrzymania przedszkoli - jest konieczne, tym bardziej, że obecna opłata (55 zł) obowiązuje od 1 stycznia 1998 r.

1 stycznia 2000 r. wzrośnie również opłata za pobyt dziecka w jedynej w Raciborzu żłobku. Zarząd Miasta zaproponował radnym, by wyniosła 72 zł za pierwsze dziecko, 60 zł za drugie oraz 47 zł za trzecie i każde następne.

Drożej będzie również w stołówkach szkolnych. Miesięcznie uczniowie z Raciborza za przyrządzanie posiłków zapłacą 12 zł, zaś inne osoby - głównie nauczyciele i pracownicy obsługi, 16 zł.

(waw)

RACIBÓRZ

Na rzecz miasta

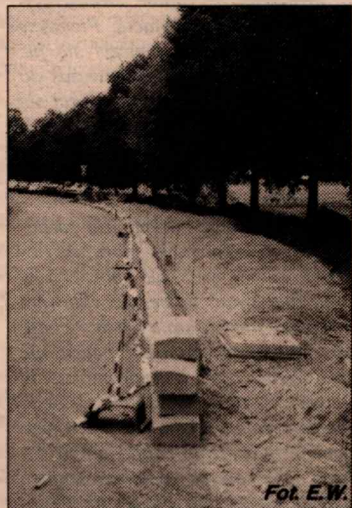
Osoby, które popełniają wykroczenia i po ukaraniu przez Kolegium ds. Wykroczeń nie mają z czego opłacić grzywny, będą kierowane do pracy fizycznej na rzecz miasta. Stało się tak z powodu nierzadkich przypadków bezkarności sprawców wykroczeń, głównie osób, które wbrew zakazowi spożywają alkohol w miejscach publicznych objętych uchwałą Rady Miejskiej o zakazie spożywania mocnych trunków. Pracę zapewnią jednostki organizacyjne miasta, np. Zakład Usług i Higieny Komunalnej.

(w)

RACIBÓRZ

Wspólny parking

Władze miasta i władze powiatu wspólnie finansują budowę parkingu dla samochodów na 100 metrowym odcinku ul. Ocickiej, przy cmentarzu „Jeruzalem”. Inwestycja, prowadzona przez Powiatowy Zarząd Dróg, będzie kosztować 25 tys. zł. Parking w tym miejscu był bardzo potrzebny. Kierowcy, podczas świąt i uroczysto-



Parking był tu od dawna potrzebny

ści, nie mieli dotychczas gdzie parkować - mówi Jerzy Szydłowski, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg. Parking ma być gotowy do końca października, tak by zdążyć przed Świętem Zmarłych. W następnej kolejności PZD chce zbudować chodnik od cmentarza - po lewej stronie drogi - w kierunku Ocic.

(w)

WODZISŁAW

Jubileuszowy koncert

18 października o godzinie 18.00 odbędzie się uroczysty koncert z okazji jubileuszu 80-lecia Chóru „Jadwiga” z Radlina. W kościele ewangelickim przy ulicy Minorytów wystąpią: chór jubilat wraz z kwartetem smyczkowym pod dyktando Ryszarda Uchery oraz Andrzej Otremba - gitarzysta. Słowo wstępne wygłosi Danuta Węgrzyk.

Uroczystości jubileuszowe chóru „Jadwiga” odbyły się 26 września w kościele pod wezwaniem Marii Magdaleny oraz Domu Katechetycznym. Po dekoracji sztandaru Złotą Odznaką PZChIO dyplomy i listy gratulacyjne otrzymali: ks. Antoni Stych, proboszcz parafii p.w. św. Magdaleny, opiekun zespołu, Paweł Kowol nestor - działacz okręgu, prezes honorowy, Benedykt Rek, aktualny prezes chóru, Paweł Kłosok, wiceprezes, Olga Mandrysz, skarbnik chóru, Natalia Gatnar, sekretarz chóru, Leonard Kolorz, gospodarz chóru, Ryszard Ucher, I dyrygent i Donata Miłowska, II dyrygent.

Chór „Jadwiga” jest najstarszym w mieście i jednym z najstarszych w wodzisławskim okręgu PZChIO.

(mx)

RACIBÓRZ

Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego i Szpital Rejonowy złożył już swoje oferty na świadczenie usług medycznych.

Bitwa o kontrakty

Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego i Szpital Rejonowy, to publiczne zakłady opieki zdrowotnej podległe powiatowi. Na ostatniej sesji Rady Powiatu, radni wysłuchali informacji o stanie prac w zakresie podpisywania kontraktów z kasami chorych. ZLA zawiadujące przychodniami rejonowymi chce świadczyć usługi w zakresie podstawowej opieki medycznej, specjalistycznej ambulatoryjnej i stomatologii. ZLA chce również prowadzić higienę szkolną i zakontraktować świadczenie w szkołach usług stomatologicznych. Szpital Rejonowy złożył swoje oferty w Śląskiej, Opolskiej i Brązowej kasie chorych. Dotyczą one leczenia stacjonarnego, diagnostyki oraz specjalistycznej, ambulatoryjnej opieki medycznej. W sumie oferty dotyczą kompletu usług medycznych - powiedział na sesji Bogusław Wojtanowicz, odpowiedzialny w starostwie za nadzór nad służbą zdrowia.

W jakim zakresie usługi zostaną ostatecznie zakontraktowane, okaże się dopiero pod koniec roku. Dopiero bowiem za kilka tygodni kasy prowadzić będą z oferentami negocjacje co do ceny tych usług. Na razie wiadomo tylko, że oferty w Śląskiej Kasie Chorych złożyło 1,5 tys. podmiotów. Wśród nich również niepubliczne ZOZ-y z Raciborza.

(waw)

WODZISŁAW

29 października w Miejskim Ośrodku Kultury „Centrum” odbędzie się impreza zatytułowana „Nocny blues”.

Nocny blues

Impreza rozpocznie się o godzinie 19.00 występem zespołu „Obstawa prezydenta”. Grupa powstała w 1987 roku w Bolesławiu. Rok później brała udział w programie „TV Promocje”. W tym samym roku „Obstawa” zarejestrowała pierwsze nagrania w III Programie Polskiego Radia. Zespół uczestniczył we wszystkich festiwalach rockowych organizowanych w Polsce: „Jarocin”, „Fama”, „Rawa Blues” i „Opole”. Grupa brała również udział w koncertach organizowanych przez Jurka Owsiaka. W twórczości „Obstawy Prezydenta” mieszają się różne gatunki muzyczne: blues, rhythm and blues, rock and roll i boogie.

Drugim wykonawcą wodzisławskiej nocy bluesowej będzie grupa Leszka Cichońskiego „Guitar Workshop”. Zespół powstał w 1991 roku, by promować podręcznik dla gitarzystów bluesowych zatytułowany „Blues - Rock Guitar Workshop” autorstwa Leszka Cichońskiego. W zespole występowali czołowi polscy muzycy m.in. Jerzy Piotrowski (ex SBB), Krzysztof Ścierański - bas, gitarzyści Dariusz Kozakiewicz i Jerzy Styczyński. Aktualnie sekcję rytmiczną zespołu tworzą: Wojciech Karolak - organy Hammonda, Włodek Krakus - bas, Michał Czwojda - perkusja i Leszek Cichoński - gitara. Grupa występuje ostatnio ze znanym amerykańskim bluesmanem Carlosem Johnsonem. Lider grupy Leszek Cichoński w 1995 roku został uhonorowany przez dziennikarzy muzycznych Programu Trzeciego Polskiego radia nagrodą im. Marii Jurkowskiej, za popularyzację edukacji muzycznej wśród młodzieży.

(mx)

RACIBÓRZ

Zjazd Raciborzan roku 2000 odbędzie się w Raciborzu, w ich malej ojczyźnie.

Spotkanie raciborzan

Wielkim wydarzeniem, latem przyszłego roku, będzie kolejny Zjazd Raciborzan w Raciborzu. Jego organizacja pochłonie aż 150 tys. zł. Baczac jednak na sukces zjazdu z 1998 r., warto przekazać na ten cel takie środki. W ramach zjazdu, według zamierzeń władz miasta, odbędzie się: dwudniowy festyn na Rynku i Placu Długosza, zawody sportowe z udziałem władz Raciborza i partnerskiego Roth, turnieje piłki nożnej oldbojów i trampkarzy, ogólnodostępne zawody w tenisie, piłce siatkowej, kreglach i golfie.

Do Roth, na tradycyjny coroczny turniej piłkarski, pojadą młodzi trampkarze z Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Ze szkołami z Roth, w ciągu całego przyszłego roku, nadal będą współpracować SP nr 5 i 6 oraz Gimnazjum nr 2. W Muzeum obejrzyć będzie można wystawy: „Antyk na Górnym Śląsku”, fotograficzną dokumentującą zjazd raciborzan w 1998 r. oraz „Plenery raciborskie w Roth”.

(waw)

Wskrócie

WODZISŁAW

Zarząd Miasta przyjął projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na budowę kolektorów.

✦

Przyjęto również projekty uchwał Rady Miasta w sprawie nieodpłatnego przekazania na rzecz miasta Radlina udziałów miasta Wodzisławia w Ośrodku Promocji Ziemi Wodzisławskiej oraz oczyszczalni ścieków „Kovona”.

✦

7 października po raz kolejny spotkała się Powiatowa Rada Zatrudnienia.

✦

Jeszcze do końca października w wodzisławskim Muzeum oglądać można pokonkursową wystawę fotograficzną Wodzisław Śląski '99.

✦

12 października odbędzie się otwarcie wystawy malarstwa i rysunku Krzysztofa Sztuły. Wystawa, którą zwiedzać można będzie do końca miesiąca, nosi tytuł „Człowiek”.

✦

W filii Miejskiej Biblioteki Publicznej na osiedlu XXX - lecia oglądać można wystawę dzianiny Bożeny Woch. Ekspozycja nosi tytuł „Moje pasje”.

✦

W galerii Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej „Art Vladislavia” oglądać można wystawę zatytułowaną „Pracowite życie aniołów”. Autorką prac jest Augustyna Stabla. Galeria czynna jest w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 12.00 do 17.00.

✦

5 października w Świetlicy PZN przy ulicy Kubsza odbył się pierwszy etap Turnieju Szachowego i Warcabowego.

✦

Od 1 do 3 października trwał XXXI Ogólnopolski Rajd Gwarków. Meta rajdu zorganizowana była w schronisku młodzieżowym w Istebnej.

✦

3 i 10 października w Miejskim Ośrodku Kultury odbywały się półfinały Mistrzostw Polski w grze „Go”.

✦

11 października w wodzisławskim MOK-u odbył się spektakl Teatru Profilaktycznego z Krakowa. Tytuł spektaklu brzmiał: „My dzieci z dworca ZOO”.

✦

15 i 16 października w Miejskim Ośrodku Kultury „Centrum” odbędą się XIX Wodzisławskie Spotkania z Folklorem. 15 o godzinie 9.00 rozpocznie się „Szkolna i Młodzieżowa Estrada Folkloru.” Dzień później występować będą grupy śpiewacze, kapela i gawędziarze regionalni, śpiewacy ludowi i teatry obrzędowe.

✦

23 i 24 października w MOK-u trwać będzie wystawa kanarków i ptaków egzotycznych. Impreza organizowana jest przez wodzisławski oddział PFO.

✦

9 października odbył się Turniej Skata Sportowego im. Mieczysława Bartosza.

✦

22 października w sali Szkoły Podstawowej nr 5 odbędzie się turniej tenisa stołowego szkół podstawowych.

ASTRA CLASSIC

ASTRA CLASSIC Z GLIWIC

WYGODA I ELEGANCJA

OPEL

ZAPRASZAMY

BP AUTO GLIWICE

44-100 Gliwice, ul. Dworcowa 56 tel. 32/ 231 26 67 fax 32/ 231 94 78

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych Czytelników, proponujemy wspólne redagowanie kolumny, na łamach której postaramy się znaleźć odpowiedzi na Państwa pytania, problemy, interwencje w sprawach ważnych i często bulwersujących. Czekamy na Państwa telefony w naszych redakcjach codziennie od godz. 10.00 do 16.00.

Powiat wodzisławski - tel. 032/ 455 66 87, 455 68 66

Powiat raciborski - tel. 032/ 415 09 58, 415 47 27,

Widzę, że od kilku lat w Szkole Podstawowej nr 1 w Rydułtowach trwa rozbudowa. Mam w związku z tym pytanie, kiedy owa modernizacja się zakończy i jaki będzie efekt finalny?

czytelnik z Rydułtów

Zakończenie rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 1 planowane jest na rok 2001. Od kilku lat jest to jedno z najważniejszych zadań inwestycyjnych w miejskiej oświacie. Pierwszy etap modernizacji zakończył się już dwa lata temu. Oddano wówczas do użytku budynek, w którym mieści się pokój nauczycielski, kuchnia, jadalnia oraz pomieszczenia administracyjne. W segmencie tym funkcjonują również dwie pracownice.

Aktualnie realizowana jest rozbudowa szkoły o kompleks sportowy. Powstanie dzięki temu sala sportowa, w której znajdować się będzie widownia i estrada. Obecnie stoją już mury hali, która w przyszłości służyć będzie nie tylko szkole, ale i całemu miastu. W jednym z segmentów mieścić się będą pomieszczenia socjalne. Budowa tego elementu jest już na etapie krycia dachem. W nowych pomieszczeniach znajdzie się również miejsce na zorganizowanie studia odnowy biologicznej, gdzie uczniowie będą mogli korzystać z siłowni i sauny.

Obecnie inwestycja jest na etapie dalszym niż zakładano. Władze miasta chcą, by wykonawca jeszcze przed nadejściem zimy zakończył budowę dachu hali sportowej tak, by na przełomie 1999/2000 r. prace mogły być prowadzone wewnątrz obiektu. Zarząd miasta prowadzi również starania, by otrzymać dofinansowanie z Urzędu Wojewódzkiego na zakup sprzętu sportowego i wyposażenia.

Urząd Miasta Rydułtowy

Jakie będą losy budynku przy ulicy Traugutta? Słyszałem, że miała tam funkcjonować terapia zajęciowa dla dzieci niepełnosprawnych, a z tego co widzę, nic tam się nie dzieje.

imię i nazwisko znane redakcji

Trzy lata temu budynek ten przekazano, nieodpłatnie Komitetowi „Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski”. Organizacja obiecała zająć się remontem obiektu.

by później uruchomić tam terapię zajęciową dla niepełnosprawnych powyżej szesnastego roku życia. Niestety od 1996 roku w przekazanym budynku nie zmieniło się nic. Obiekt niszczeje.

Okazało się, że Komitet Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski w Jastrzębiu Zdroju nie otrzymał środków pomocowych z funduszy dla niepełnosprawnych, za które budynek miał być remontowany. Władze miasta mają szansę go odzyskać, ponieważ nie jest wykorzystywany zgodnie z przeznaczeniem. W najbliższych dniach przedstawiciele Zarządu Miasta spotkają się z przedstawicielami jastrzębskiego komitetu w sprawie odzyskania tego budynku. Będzie on częścią mienia komunalnego.

Urząd Miasta Rydułtowy

Kto w mieście zajmuje się wydawaniem decyzji na wycinanie drzew? Czy w zamian z wycinane topole, bo tych jest chyba najwięcej, nasadzone są nowe gatunki tak, by przyroda nie poniosła strat?

imię i nazwisko znane redakcji

Wycinkę drzew prowadzi służby komunalne miasta dwa razy do roku - wiosną i jesienią. Likwidacja drzewa dokonywana jest na wniosek właścicieli lub administratorów terenu, na którym ono rośnie. Decyzję czy drzewo można wyciąć czy też nie, podejmuje Wydział Ekologii Urzędu Miasta. Najczęściej decyzja o likwidacji jakiegось egzemplarza wydawana jest wówczas, jeśli drzewo jest w złym stanie biologicznym i zagraża otoczeniu.

Wycinka topoli jest częścią programu wymiany zieleni w mieście. W większości przypadków, po wycięciu drzew, Wydział Ekologii zobowiązuje administratorów i właścicieli gruntów do nasadzenia drzew lub krzewów. Wydział stara się, by ilość nowych nasadzonych roślin była większa niż liczba wyciętych okazów. Oprócz tego wydział przydziela różnym instytucjom, działającym na terenie miasta, sadzonki. Co roku przeprowadzanych jest kilka tysięcy młodych drzewek.

**Wydział Ekologii
Urzędu Miasta Wodzisław**

Spółdzielnia „Mieszko” przy ul. Opawskiej (sąsiad „Ogrodnika” i działek „Tulipany”) bez zachowania bezpiecznej odległości od przejścia oraz obowiązujących polskich norm i BHP w energetyce, bez żadnej wyobraźni postawiła na drodze dojazdowej potężny transformator... Będzie to utrudniać dojazd do działek, dużym sprzętem rolniczym do pól i tym samym może być narażone życie ludzkie. Co na to Architekt Miasta i Zakład Energetyczny?

z poważaniem czytelnik

W odpowiedzi na pismo czytelnika dot. postawienia kontenerowych stacji transformatorowych przy Z.P.C. „Mieszko” przy ul. Opawskiej informuję, że inwestor tj. GZE S.A. Gliwice, ul. Barlickiego 2 uzyskał niezbędne pozwolenie na budowę, dot. m.in. ustawienia wspomnianych stacji transformatorowych.

Decyzja taka jest wydawana w oparciu o wcześniejszą decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu wydawaną przez Prezydenta Miasta Raciborza oraz w oparciu o projekt budowlany, który przed wydaniem pozwolenia jest sprawdzany pod względem zgodności z przepisami techniczno-budowlanymi i polskimi normami.

Informuję jednocześnie, że w trakcie doraźnej kontroli nie stwierdzono odstępstwa od zatwierdzonego projektu budowlanego.

**Powiatowy Inspektor Nadzoru
Budowlanego
mgr inż. arch. Lucjan Knura**

Nie ucichła sprawa planowanego gminnego wysypiska śmieci w dzielnicy Kolonia w Kornowacu, a już niespodziewanie tuż obok wysypiska (planowanego) stanęła 40 m wieża przekątnikowa telekomunikacji. Mieszkańcy mają cały szereg wątpliwości i pytań pod adresem gospodarza - Urzędu Gminy Kornowac.

1. Jaki wpływ będzie miało na zdrowie mieszkańców ustawienie wieży?
2. Dlaczego zrobiono to potajemnie, bez wcześniejszego powiadomienia kogokolwiek (nikt o tym nie wiedział)?
3. Dlaczego nie ogłoszono o tym na zebraniu wiejskim?
4. Czy wiedział o tym ktoś odpowiedzialny za plan zagospodarowania przestrzennego z ramienia Urzędu Gminy Kornowac?

5. Kto zapłaci odszkodowanie za zniszczenie, oszpecenie krajobrazu kosztem zdrowia mieszkańców dzielnicy Kolonia? Kontrola z dnia 4 lipca 1999 r. wykazała: samowolne poszerzenie drogi dojazdowej sprzętem mechanicznym, połamane i okaleczone drzewa na poboczu; uszkodzenie drzew na terenie budowy; uszkodzone systemy korzeniowe drzew wokół wieży i muru oporowego; zniknięcie kilkunastu młodych drzew w miejscu budowy wieży i w otoczeniu. Ten właśnie teren jest najpiękniejszym zakątkiem dzięki przyrodzie na terenie gminy Kornowac. Wokół budowiska zalegają zwaliny betonowych kamieni budowlanych, nie uprzątnięte śmieci. Odszkodowanie za zniszczony krajobraz musiałoby wynosić kilka milionów zł.

7. Czy w sprawie budowy przekątnika jest uchwała Rady Gminy Kornowac?
8. Czy przedtem była opinia eksperta po linii ochrony środowiska naturalnego?
9. Dlaczego dopuszcza się do nielegalnej eksploatacji kruszywa (piasku, żwiru) w pobliżu terenu budowy, prawdopodobnie na cel budowy muru oporowego? Kto za to zapłaci? Kto kontroluje teren budowy z ramienia Urzędu Gminy - gospodarza terenu? Tu także przy okazji eksploatacji piasku niszczy się bez opamię-

tania wszystkie spotykane po drodze drzewa.

mieszkańcy dzielnicy Kolonia

Wiosną 1998 r. Firma W.E. Strzelczyk Biuro Obsługi Inwestycji Telekomunikacyjnych w Warszawie, działającej z pełnomocnictwa inwestora - Polskiej Telefonii Cyfrowej, wystąpiła do tut. Urzędu Gminy z wnioskiem o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu na budowę stacji bazowej cyfrowej telefonii komórkowej ERA GSM. Wieża o wysokości ok. 40 m z antenami nadawczo - odbiorczymi zlokalizowana miała być pierwotnie w sołectwie Rzechów w pobliżu zabudowań mieszkalnych. Na wskazaną lokalizację Urząd Gminy jako gospodarz terenu nie mógł wyrazić zgody. Wskazaliśmy działkę będącą własnością Urzędu Gminy oddaloną ok. 550 m od najbliższych zabudowań eksploatacji piasku usytuowaną w sąsiedztwie istniejącej stacji redukcyjno - pomiarowej gazu oraz projektowanego składowiska odpadów komunalnych. Na etapie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu zostały powiadomione pisemnie wszystkie strony postępowania zgodnie, z ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym. Po otrzymaniu oceny oddziaływania na środowisko projektowanej stacji bazowej Cyfrowej Telefonii Komórkowej GSM decyzję uzgodniono z:

- Państwowym Wojewódzkim Inspektorem Sanitarnym dla województwa katowickiego,

- Wydziałem Ekologii Urzędu Wojewódzkiego. Na etapie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę Starostwo Powiatowe w Raciborzu zawiadomiło pisemnie wszystkie strony postępowania i wydało pozwolenie na budowę zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane. Inwestor do wniosku o pozwolenie dołączył projekt budowlany wraz z opiniami, uzgodnieniami i pozwoleniami, wymaganymi przepisami szczególnymi. Przed przystąpieniem do budowy inwestor wystąpił do tut. urzędu z wnioskiem o wydanie decyzji na wycinkę drzew, którą otrzymał. Po przeprowadzeniu wizji w terenie zobowiązano wykonawcę do uporządkowania terenu po budowie wieży.

Wójt Józef Stukator

Jezdnia ul. Kozielskiej od początku tego roku nie była czyszczona, mimo naszych ciągłych starań w tej sprawie. Leży na niej szkło, kamienie, a kiedy zaczną wozić buraki cukrowe, znowu będzie pełno gliny. Sami zamiatamy jezdnię, chociaż nie powinniśmy tego robić ze względu na bezpieczeństwo. Ale gdybyśmy nie czyścili, zatkałoby nam studzienki kanalizacyjne. Postanowiliśmy, że w ramach huntu nie będziemy płacić podatku w przyszłym roku.

(zatroskana o porządek)

W odpowiedzi na Wasze pismo Rejon Dróg Krajowych w Gliwicach informuje, że sprzątanie mechaniczne ul. Kozielskiej w Raciborzu (droga krajowa nr 49) było zlecane przez tut. Rejon Zakładowi Usług i Higieny Komunalnej w Raciborzu w miesiącu kwietniu, sierpniu i wrześniu.

Ponadto ulice będące w naszej administracji na terenie Raciborza są na bieżąco czyszczone ręcznie przez pracowników naszej Placówki Magazynowej w Raciborzu. W związku z powyższym zarzuty zawarte w piśmie uważamy za bezpodstawne.

**Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych, Oddział Południowy
Katowice kierownik Rejonu Dróg Krajowych w Gliwicach
inż. Andrzej Łojewski**

❖

Działający przy MOK Klub Tańca Towarzystwa „Spin” istnieje już 16 lat. W 1989 roku trenerem klubu została Elżbieta Lasocka, jedna z wychowanek Anny Cieśli. Od tamtego czasu, formacja taneczna, która jest głównym trzonem klubu zaprezentowała się w ponad 60 pokazach tanecznych.

❖

Szkoła Podstawowa nr 2 w dzielnicy Jedłownik w ramach programu Sokrates Comenius utrzymuje kontakty m.in. z młodzieżą z Monachium, ze szkoły im. Leonarda da Vinci z Guidonii.

❖

Nieopodal ulicy Oraczy przy granicy Wodzisławia i gminy Gorzyce rośnie szpaler piętnastu przepięknych dębów czerwonych o kilkumetrowych obwodach. Wydział Ekologii Urzędu Miasta przygotowuje już opracowanie dotyczące tych okazów. Jak wstępnie ustalono, mogą one mieć około 300 lat.

❖

8 października odbył się Bieg im. Leszka Kowalczyka. Wśród młodszych dziewcząt najlepsze okazały się: Alicja Mojszys - SP2 Wodzisław, Elżbieta Włoczek - Gimnazjum Marklowice, Edyta Najman - Klub Biegacza MOSiR Jastrzębie, Magdalena Gatnar - SP4 Rydułtowy, Linda Hribalova - Gimnazjum w Karwinie. Wśród młodszych chłopców najlepsi byli: Kamil Gołofit - SP9 Jastrzębie, Piotr Buciki - SP10 Jastrzębie, Damian Czyż - SP10 Jastrzębie, Tomasz Szopa z SP Czernica i Marcin Zawierucha SP4 Jastrzębie. Wśród dziewcząt starszych najlepsze wyniki osiągnęły kolejno: Anna Podoba - RMKS Rybnik, Barbara Waręda z KB MOSiR Jastrzębie, Agnieszka Miszczak z RMKS Rybnik, Maria Frydecka z RMKS Rybnik i Alicja Frycz z II LO w Wodzisławiu. Wśród chłopców starszych zwyciężyli: Tomasz Brachman - RMKS Rybnik, Damian Zawierucha - Technikum Mechaniczne w Jastrzębiu, Kamil Kubiak - Zespół Szkół Górniczo-Elektrycznych w Jastrzębiu, Łukasz Skrzypiec z RMKS Rybnik i Łukasz Mika z ZSME w Rybniku. W kategorii open rocznik 1979 i starsi wśród kobiet zwyciężyły Patrycja Włodarczyk z Jaworzna, Barbara Smolnik z RMKS Rybnik i Joanna Bula z Mszany. Wśród mężczyzn w tej kategorii zwyciężyli Jakub Staśkiewicz z Jastrzębia, Piotr Zapart z Rogowa i Janusz Magiera z Wodzisławia.

❖

W planach mających na celu usprawnienie ruchu komunikacyjnego na terenie miasta jest budowa drogi, która połączy ulice: Pszowską i Rybnicką. Łącznik ten spowoduje, że część samochodów będzie omijać centrum miasta. Komunikacja będzie zainstalowanie tam ekranów dźwiękochłonnych, które oddziela drogę od znajdującej się w pobliżu zabudowy.

PSZÓW

Radni przyjęli uchwałę w sprawie zasad dopłat do posiłków w szkołach podstawowych i gimnazjum.

❖

W drodze przetargu wybrany zostanie bank, który będzie obsługiwał miejski budżet.

RYDUŁTOWY

W tegorocznym budżecie uchwalono rezerwę budżetową w wysokości 325 tys. złotych.

❖

Na wakacyjne remonty w budynkach dwóch gimnazjów w budżecie miasta przeznaczono około 60 tysięcy złotych.

FIAT

Siena, Palio, Marea, Punto, Bravo(a), Multipla

AC, OC, NW

lub Top Asistance na 2 i 3 rok

GRATIS !

seicento-
maluch -
uno -

500 zł upustu
1000 zł upustu
3000 zł upustu

alfa romeo 156 - 7000 zł upustu (ilość ograniczona)

Racibórz
ul. Głębczycka 13
tel. 415 43 23

Wodzisław Śl.
ul. Młodzieżowa 67 b
tel. 456 25 49

Rybnik
ul. Wodzisławska 243
tel. 421 25 25

Leta Sp. z o.o.

16 - 17 K DNI OTWARTE:

do wygrania nowe PUNTO
jazdy próbne
prezentacje, konkursy, nagrody

ZAPRASZAMY !

REGION

Jednym głosem

W siedzibie rybnickiego Starostwa odbyło się pierwsze po zarejestrowaniu walne zgromadzenie Stowarzyszenia Gmin Górniczych. Wybrano władze tej organizacji - przewodniczącym Zarządu został wójt Marklowic Tadeusz Chrószcz.

Do 21 gmin założycielskich z Górnego Śląska, Zagłębia Wałbrzyskiego i Lubelskiego dołączyło 6 kolejnych. Do końca października na przystąpienie do Stowarzyszenia mają się zdecydować kolejne trzy miejscowości - Rybnik, Libiąż i Trzebinia, które brały udział w zgromadzeniu w charakterze gości.

Bardzo ważne jest to, że gminy górnicze mówią teraz jednym głosem, którego trzeba będzie słuchać - mówi Tadeusz Chrószcz. Takie stowarzyszenie powstało co najmniej o dwa lata za późno. Będziemy prowadzić działania ukierunkowane na rozwój gmin górniczych. Pierwszym elementem będzie realizacja programu szkoleniowego, który zostanie sfinansowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz Bank Światowy. Chodzi o przygotowanie pracowników samorządowych gmin górniczych do realizacji programów aktywizacji gospodarczej. Bez opracowania takiego programu nie będzie można zaciągać kredytów z Unii Europejskiej. Chcąc myśleć o rozwoju, każda gmina musi poszukać obszarów, na których mogłaby rozwijać się działalność gospodarcza, trzeba przygotować strefy aktywizacji gospodarczej. Na to gminy nie mają pieniędzy i muszą skorzystać z funduszy pomocowych. Władze samorządowe są od przygotowania odpowiednich warunków dla inwesto-

row, a nie od tworzenia miejsc pracy.

Gminy górnicze są zaniepokojone stale pogarszającym się stanem finansów oraz uwarunkowań prawnych swojej działalności. W projektach nowego prawa geologicznego są propozycje zapisów niekorzystnych dla samorządów lokalnych. W przyjętym przez zgromadzenie „Stanowisku wobec szczególnie trudnej i pogłębiającej się niekorzystnej sytuacji gmin górniczych” wyrażono zaniepokojenie powiększającymi się zaległościami podatkowymi kopalni. Zarządził temu miałyby powołanie Funduszu Rekompensacyjnego, który gwarantowałby otrzymywanie należnych dochodów z opłaty eksploatacyjnej. Środki na ten cel pochodziłyby z funduszy przeznaczonych na restrukturyzację górnictwa. Państwo powinno stworzyć mechanizm finansowy umożliwiający gminom, górniczym wywiązywanie się z zadań publicznych. Uczestnicy zgromadzenia mówili, że rozporządzenie dotyczące preferencyjnych kredytów dla gmin górniczych na inwestycje wspierające tworzenie nowych miejsc pracy jest utopią. Obwarowane są one drakońskimi warunkami, których gminy znajdujące się w finansowej zapaści nie są w stanie spełnić. Podjęto uchwałę domagającą się pilnej zmiany tego rozporządzenia.

Siedzibą władz Stowarzyszenia będzie Rybnik. Oprócz Tadeusza Chrószcza w skład pięcioosobowego zarządu weszli: Henryk Utrata z Bojszów, Kazimierz Adamczyk z Ormontowic, Jerzy Sedziak z Wałbrzycha i Adam Grzesiuk z Puchaczowa.

(ber)

PSZÓW

Radni postanowili utworzyć spółkę pod nazwą „Pszowskie Wodociągi i Kanalizacja”.

Na własny rachunek

W czerwcu tego roku Rada Gminy postanowiła wystąpić z Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji. Pszów jest obecnie w okresie sześciomiesięcznego wypowiedzenia. Faktyczne wystąpienie ze związku nastąpi od stycznia roku 2000. Rad chcą sami zarządzać siecią wodociagową i kanalizacyjną, która znajduje się na terenie miasta. W tym celu postanowiliśmy powołać spółkę, którą będzie się tym zajmować - mówi Przewodniczący Rady Gminy Paweł Kołodziej. Mamy na uwadze również to, że żywot Kopalni Węgla Kamiennego „Anna” jest ograniczony. Nie można tu mówić o rozwoju, lecz o schyłku działalności tej kopalni. Bierzemy pod uwagę to, że konieczne będzie tworzenie miejsc pra-

cy. W tej spółce znajdą zatrudnienie nasi mieszkańcy - dodaje.

Działając w strukturach MZWik Pszów przekazał majątek w postaci sieci wodociagowej i kanalizacyjnej związkowi. Występując ze związku miasto chce ponownie przejąć majątek znajdujący się na jego terenie i eksploatować go na własny rachunek. Do spółki z Pszowem chcą wejść jeszcze takie podmioty jak: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Orłowiec”, Spółdzielnia „ROW” i firma, która m.in. sprzedaje wodę na kopalni.

Zbyt wcześnie jeszcze mówić o tym, jaki będzie kształt spółki, kto będzie zasiadał w zarządzie. Gmina przekaze pełnomocnictwa osobom, które będą się zajmować rejestrowaniem spółki. Sytuacja w Pszowie, jeśli chodzi o wodociągi, jest dosyć korzystna. Przy ulicy Traugutta mieści się końcówka wodociągów wodociągów i tamtąd woda płynie do gmin Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji. Na obecnym etapie nie można powiedzieć, czy Pszów będzie pobierał opłaty od MZWik za korzystanie z własnej sieci - mówi Paweł Kołodziej. Chcemy na pewno, by woda dla mieszkańców w Pszowie nie drożała, a o ile to będzie możliwe, była tańsza. W strukturach związku mamy zaledwie jeden głos, którym niewiele możemy działać w kwestii ceny - dodaje. Pszów przejmując sieć jest również w tej korzystnej sytuacji, że jako jedna z wielu gmin ma na swoim terenie rurociągi w dobrym stanie technicznym. Jest sporo nowych wodociągów. Spółka pod nazwą „Pszowskie Wodociągi i Kanalizacja” nie będzie musiała od razu wkładać pieniędzy na modernizację sieci. W nieco gorszym stanie jest sieć, którą gospodaruje spółdzielnia „Orłowiec”.

m

RACIBÓRZ

Kilkanaście podwyżek cen paliw spowodowało, że raciborskie Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej ma kłopoty z funkcjonowaniem na rynku. Zarząd Miasta zastanawia się, jak temu zaradzić.

Mniej czerwonych

Rosnące ceny oleju napędowego spowodowały, że należące do miasta Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej ma problemy ze sfinansowaniem kosztów swojej działalności. Powód: cena biletu pozostała bez zmian, nie zmienia się też wielkość dopłat do biletów ulgowych z budżetu miasta, linie rentowne przynoszą coraz mniej zysku, linie z założenia deficytowe powiększają straty. O trudnej sytuacji PKM-u Zarząd Miasta rozmawiał na swym ubiegłotygodniowym posiedzeniu. W tej sytuacji musimy sobie zadać pytanie, czy stać nas, jako gminę, na świadczenie usług transportowych w tak szerokim zakresie - powiedział nam wiceprezydent Adam Hajduk. PKM, przypomnijmy, obsługuje 14 linii autobusowych. Jeżdżąc do: Lubomi, Rudnika, Pietrowic Wielkich, Kornowaca, Rydułtów, Kietrza i Pszowa realizuje również transport ponadlokalny. Dojazd do miejscowości poza Racibórzem staje się coraz mniej rentowny.

Jakie wyjście? Sami jeszcze nie wiemy. Wciąż rozpatrujemy różne warianty. Szefostwo PKM-u przekonało

nas, że nie można podnieść ceny biletu, bo spadnie zainteresowanie tą formą komunikacji a to, z kolei, pogłębi trudną sytuację. Zwiększenie dopłat do biletów też nie wchodzi w grę, bo ich kwota została ustalona w przetargu. Jej zmiana, to automatycznie konieczność ogłoszenia nowego przetargu. Mamy nadzieję, że uda nam się znaleźć rozwiązanie tego problemu - dodaje wiceprezydent.

PKM Sp. z o.o. to duży zakład pracy. Firma zatrudnia ponad sto osób. Ma na swym stanie 26 autobusów. Władze Raciborza chcą - docelowo - połączyć ją z PKS-em w jedną, dużą firmę transportową obsługującą powiat raciborski i okolice. W tym celu Rada Miejska zdecydowała się wystąpić do wojewody śląskiego o komunalizację PKS-u na rzecz miasta. To rozwiązanie jednak odpada, bo PKS uwłaszczył się na swoim majątku i czeka na komercjalizację. Wójwoda będzie nam mógł, co najwyżej, odstąpić swoje udziały w spółce, która powstanie - kończy wiceprezydent Hajduk.

(waw)

PSZÓW

Radni przyjęli uchwałę w sprawie opracowania koncepcji modernizacji nieczynnego sztucznego lodowiska.

Lodowisko ruszy

Sztuczne lodowisko funkcjonowało w Pszowie jeszcze do 1991 roku. Obiekt był własnością Kopalni Węgla Kamiennego „Anna”. Mieści się w okolicy stadionu. Jest tam konstrukcja nie dokończona hali sportowej. Z uwagi na fatalną sytuację ekonomiczną w górnictwie, kopalnia przestała prowadzić lodowisko i nieodpłatnie przekazała obiekty gminie. Władze gminy chcą je ponownie uruchomić. Nie będzie to już tylko lodowisko, funkcjonujące przez okres zimy, lecz wielofunkcyjny obiekt sportowy. Zimą będzie tam działać lodowisko, zaś latem boiska i korty tenisowe. Inwestycja ma być prowadzona w nowej technologii, ze sztuczną trawą i modernizacją otoczenia.

Rada Miasta postanowiła rozpocząć od opracowania koncepcji zagospodarowania terenu, która pokaże w jaki sposób inwestycję należy prowadzić i skąd wziąć środki na jej finansowanie. Jesteśmy zainteresowani tym, by koszty poniesione na tę inwestycję były jak najmniejsze - mówi Przewodniczący Rady Miasta Paweł Kołodziej. Zdajemy sobie jednak sprawę, że może to sporo kosztować. Projekt techniczny będzie uwzględniał wszelkie uwarunkowania, które wpłyną na koszty. Trzeba sobie powiedzieć wprost, że nie będzie to inwestycja, którą zrobimy w ciągu roku czy dwóch lat, bo tego zrobić się nie da. Opracowywana koncepcja na pewno przewidywać będzie prowadzenie tego zadania etapami. Chcielibyśmy, by otwarcia tego lodowiska dokonał jeszcze zarząd tej kadencji - dodaje.

Pszowskie lodowisko będzie jednym z elementów koncepcji zagospodarowania zwałowiska „Wrzosa”, w kierunku utworzenia centrum widowisko-rekreacyjno-sportowego. Jedną z atrakcji ma być lotnisko dla modeli latających. Na zwałowisku zaprojektowano również kolarski tor przełajowy. Jego trasa urozmaicona będzie podjazdami i zjazdami ze startem i metą w rejonie stadionu piłkarskiego.

Projekt zagospodarowania hałdy „Wrzosa” został dostarczony do Urzędu w lipcu tego roku. Przewiduje on wiele interesujących rozwiązań, które mogą zachęcić mieszkańców do spędzania tam wolnego czasu. Nawierzchnia

pasa startowego dla modeli silnikowych wykonana będzie z asfaltobetonu. Kolejnym elementem ma być tor kolarski z przeszkodami. Tor zaprojektowany został w kilku wariantach, różne są jego długości oraz stopnie trudności. Pozwoli to na wykorzystanie toru przez miłośników cyklistyki będących w różnym wieku. Planowane przeszkody to pagórki i zagłębienia. W tym rejonie powstaną również boiska do siatkówki i badmintona, boiska do koszykówki i place zabaw dla dzieci. Projektowane mają być pasy torów przeszkód, ścieżki spacerowe, ławeczki, stoliki do gry w warcaby i szachy. Zimą będzie można korzystać ze stoku narciarskiego i saneczkowego.

m

RACIBÓRZ

Kupią rury

Rząd Danii, za pośrednictwem Duńskiej Agencji Ochrony Środowiska DEPA, wstępnie zaakceptował wniosek władz miasta o pomoc w wykonaniu trzech inwestycji proekologicznych na terenie Raciborza. Przypomnijmy, że chodzi o budowę ujęcia wody w Strzybniku oraz sieci kanalizacyjnych w Studziennej i Markowicach-Oborze-Brzeziu. Przedstawiciele DEPY gościli u nas we wrześniu. Sporządzili raport o naszych potrzebach i przedstawili rządowi Danii propozycję dofinansowania naszych inwestycji - mówi wiceprezydent Adam Hajduk. Nie wiadomo jednak dokładnie których. Władze miasta wiedzą tylko, że wniosek w całości lub części ma zostać załatwiony pozytywnie.

Jak będzie wyglądała pomoc? Nie otrzymamy gotówki tylko pomoc rzeczową. Na przykład, jeśli będą nam potrzebne rury, to Duńczycy u siebie ogłoszą przetarg i wyłonią dostawcę, który nam je dostarczy - twierdzi wiceprezydent Hajduk. Jak wynika z jego informacji, budowa nowego ujęcia w Strzybniku będzie kosztowała około 7 mln zł. Tyle samo kanalizacja w Studziennej. Jeszcze więcej, natomiast, kanalizacja w Markowicach-Oborze-Brzeziu.

(waw)

NOTOWANIA

RACIBÓRZ

• Zakłady Elektrod Węglowych S.A., we współpracy z Krajową Izbą Gospodarczą, wzięły we wrześniu udział w Międzynarodowych Targach Handlowych w greckich Salonikach.

• Do końca roku Zakłady Elektrod Węglowych S.A. chcą zredukować zatrudnienie do 833 osób. Spadek zatrudnienia szacowany jest na około 20 proc. O 90 proc. przewiduje się zmniejszyć zatrudnienie w firmach obcych, świadczących usługi na rzecz ZEW-u.

• Do 31 stycznia 2000 r. SGL Carbon, potencjalny inwestor strategiczny w Zakładach Elektrod Węglowych S.A., ma czas na ogłoszenie wezwania do sprzedaży akcji raciborskiej spółki. Taką zgodę udzieliła Komisja Papierów Wartościowych i Giełd. Pierwotnie SGL miał ogłosić wezwanie do 5 września. Na razie niemiecka firma negocjuje cenę zakupu akcji z największymi akcjonariuszami ZEW-u - Narodowym Funduszem Inwestycyjnym (NFI) im. E. Kwiatkowskiego i III NFI.

• W drodze II przetargu władze Raciborza zamierzają wydzierżawić nieruchomość zabudowaną przy ul. Katarzyny 8 (powierzchnia ponad 1000 m kw., lokal użytkowy 215 m kw.). Nieruchomość przeznaczona jest do prowadzenia działalności usługowej.

• W drodze przetargu władze Raciborza zamierzają oddać w najem wolny lokal użytkowy przy ul. Długiej 36 (oficyna). Powierzchnia lokalu z pomieszczeniem piwnicznym - 147 m kw.

• Wolny lokal użytkowy przy ul. Morawskiej 3/1 Zarząd Miasta Raciborza przekwalifikował na lokal mieszkalny. Lokal ma 2 pokoje, powierzchnię ponad 62 m kw., ogrzewanie piecowe. Będzie to mieszkanie socjalne.

• Zarząd Miasta Raciborza przeznaczył do sprzedaży dwa mieszkania: ul. Kanałowa 4/5 (90 m kw., I piętro, 3 pokoje, konieczność przeprowadzenia remontu, cena lokalu 22,7 tys. zł, cena przynależnego gruntu 12,5 tys. zł), Czekoladowa 7/5 (130,7 m kw.).

WODZISŁAW

• Dochody z tytułu sprzedaży mienia komunalnego w kwocie 2.880 tys. złotych w pierwszym półroczu zrealizowano tylko w 37,5 procenta planu rocznego. Stanowi to kwotę 1.082.816 złotych. Dochody ze sprzedaży terenów i działek wyniosła 649.050 zł, zaś ze sprzedaży mieszkań komunalnych 433.766 zł.

• Zadłużenie kopalni z tytułu opłaty eksploatacyjnej wobec miejskiego budżetu od 1 kwietnia 1998 roku do 30 czerwca wyniosło ponad 731 tys. złotych.

• Wykonanie dochodów z podatku od środków transportowych wyniosło w pierwszym półroczu 38,8 procent planu rocznego. Niedobór do idealnego wskaźnika stanowił kwotę ponad 63 tysięcy złotych. Niewykonanie planu spowodowane było wysokimi zaległościami, które na dzień 30 czerwca wynosiły ponad 450 tys. zł.

• We wrześniu powołano komisję przetargową w celu wyłonienia wykonawcy remontu oświetlenia zewnętrznej kładki dla pieszych między ulicami Rybnicką i Marklowicką.

• Wykonana zostanie dokumentacja budowlana chodnika przy ul. Kokoszyckiej i sieci wodociagowej w ulicy Konwaliowej dzielnicy Zawada.

• Budowa kanalizacji sanitarnej, deszczowej i dróg na Osiedlu Domków Jednorodzinnych „Kopernika - Południe” kosztować będzie 5,5 mln złotych.

• Trwa opracowywanie dokumentacji przyszłościowych, m.in. projektu przebudowy ulicy Jana Pawła II i koncepcji gospodarki ściekowej.



PPUH BOMAR
47-400 Racibórz
ul. Reymonta 14
tel. 414 08 00, fax 414 08 01

KOTŁY C.O.
gazowe, olejowe, węglowe

GRZEJNIKI
konwekcyjne, stalowe

INSTALACJE
miedź, P.P.

OKNA I DRZWI



**SYSTEM RATALNY
• ŻAGIEL •**

Wieści gminne

Krzyżanowice

□ 6 października władze gminy spotkały się z władzami czeskich: Hati i Szylzerzowic. Omawiano perspektywy dalszej współpracy partnerskiej polskiej i czeskich gmin. 25 września Ochotnicza Straż Pożarna z Krzyżanowic nawiązała współpracę ze strażakami z Hati.

□ Gotowy jest już sztandar gminy. Na jednej stronie ma wyszyte godło państwa, na drugiej herb Krzyżanowic. Do wykonania pozostał tylko drzewiec.

□ Następną sesję Rady Gminy - poświęconą omówieniu projektu budżetu na przyszły rok - odbędzie się prawdopodobnie 12 listopada. Do tego czasu, podczas zebrań wiejskich, Zarząd będzie zbierał informacje na temat potrzeb poszczególnych sołectw. Propozycjami podziału środków zajmą się później komisje Rady.

□ Rada Gminy dokonała wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Raciborzu. W sędzię pracy ławnikiem będzie Elżbieta Solich, zaś w sędzię cywilnym i karnym: Alicja Wróblewska, Elżbieta Pekała, Krystyna Lamczyk i Marian Klon.

□ Rada Gminy dokonała zmian w tegorocznym budżecie: 11,7 tys. zł przeznaczono na remont drogi transportu rolnego w Owsiszczach. Kolejne 2,9 tys. zł przeznaczono na zakup podręczników dla uczniów z rodzin najuboższych. 130,4 tys. zł - otrzymane od wojewody śląskiego - przeznaczono na dofinansowanie inwestycji p.n. odbudowa gminnego składowiska odpadów w Tworkowie. 18,6 tys. zł przekazano do zakładowego funduszu świadczeń socjalnych dla nauczycieli, emerytów i rencistów.

Kuźnia Raciborska

□ Odbłyło się pierwsze posiedzenie rady społecznej Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Kuźni Raciborskiej. Przyjęto regulamin pracy i zapoznano się z projektem statutu tej jednostki.

□ 27 września burmistrz Witold Cęcek uczestniczył - na Wydziale Teologii Uniwersytetu Opolskiego - w konferencji na temat nauczania historii wśród ludności etnicznie mieszaney. Wykłady prowadzili wykładowcy z Belgii, Niemiec i Polski. Burmistrz Cęcek uważa, że gmina Kuźnia Raciborska jest gminą, w której do nauczania historii należy przykładac dużą wagę. Zamieszkuje tu bowiem ludność autochtoniczna i napływowa.

□ Drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej z Siedlisk reprezentowała powiat raciborski na wojewódzkich zawodach OSP. Na 30 startujących drużyn, strażacy z Siedlisk zajęli XIV miejsce.

□ Grupa kilkudziesięciu osób jest zainteresowana budową domków jednorodzinnych przy ul. Topolowej w Kuźni Raciborskiej. O pomyśle i zasadach finansowania inwestycji pisaliśmy w jednym z ostatnich numerów naszej gazety.

Rudnik

□ Również ze źródeł zewnętrznych ma być współfinansowana budowa sali gimnastycznej dla Gimnazjum w Rudniku. Sala będzie kosztować około 1,8 mln zł. Gmina jest w stanie wyłożyć do 540 tys. zł. Sala ma być pełnowymiarowa, połączona z resztą obiektów łącznikiem z szatniami i sanitariatami.

RUDY

Henryk Siedlaczek, dyrektor tutejszej Szkoły Podstawowej im. Jana III Sobieskiego, otrzymał nagrodę I stopnia Ministra Edukacji Narodowej w uznaniu zasług w pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Pasjonat Siedlaczek

Nagrody ministra oświaty są przyznawane raz w roku, z okazji Święta Edukacji Narodowej. Te pierwszego stopnia otrzymało w tym roku zaledwie kilku pedagogów z całego województwa śląskiego. Wśród nich znalazł się 43-letni Henryk Siedlaczek, z urodzenia markłowiczanie, z zamieszkania rudzianin, historyk z wykształcenia, od 1991 r. dyrektor rudzkiej Szkoły Podstawowej im. Jana III Sobieskiego, doktorant na Uniwersytecie Opolskim, obecnie również działacz samorządowy - członek Zarządu powiatu raciborskiego.

O Siedlaczku można rozprawić długo. W Rudach jest postacią powszechnie znaną. W kręgach nauczycielskich również, bo był jednym z pierwszych w dawnym województwie katowickim, który doszedł do wniosku, że szkoła bez edukacji regionalnej nie jest w pełni szkołą. A że Siedlaczek jest historykiem, to wprowadzenie takiej edukacji było łatwe. Trafił ponadto na dobry grunt. Kompetentna i przygotowana okazała się kadra nauczycielska. Chętnie do przyswajania



H. Siedlaczek jest pionierem we wprowadzaniu do szkół edukacji regionalnej

wia o tych wartościach przyrody, które można zaobserwować w ich okolicy. W tym ostatnim przypadku regionalizm uzupełnia edukacja ekologiczna.

Szkoła w Rudach to także małe muzeum. W holach rozwieszone archi-

ski. W roku szkolnym 1995/1996 placówka nawiązała kontakt z Schule Altstadt w niemieckim Rendsburgu. Patronat nad polsko-niemieckim przedsięwzięciem objęła warszawska Organizacja Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży i poczdamski Jugendwerk. W 1998 r. szkoły z Rud i Rendsburga zaprosiły do współpracy Los Llanos Colegio Publico z Torroxcosta w Hiszpanii i Eide Elementaire z Vierzon we Francji. Czerostonna współpraca odbywa się w ramach Europejskiego Programu Edukacyjnego „Sokrates - Comenius”. Pomaga w integracji dzieci polskich z ich rówieśnikami z Unii Europejskiej.

(waw)

(waw)



Gabinet historii w SP Rudy to małe, regionalne muzeum

sobie wiedzy o regionie okazały się też dzieci. I ta edukacja regionalna hula sobie w rudzkiej szkole do dziś. Dla tutejszych dzieci jasna stała się hierarchia: Rudy - Śląsk - Polska - Europa. Uczą się języka polskiego, niemieckiego, angielskiego a przy tym pielęgnując gwarę śląską, którą na co dzień posługują się ich rodzice. Uczą się takiej samej historii, jak ich rówieśnicy w innych szkołach, ale jednocześnie zgłębiają wiedzę o dziejach swojej rodzinnej wioski. Na lekcjach biologii mó-

walne zdjęcia z Rud i jednocześnie reprodukcje znanych wyobrażeń wydarzeń z dziejów Polski. Jedną z sal, to mała izba regionalna. Na pozór przypomina rupieciarnię, ale jeśli przyjrzeć się bliżej, to tylu cennych eksponatów mogłoby pozazdrościć niejedno muzeum. Osiągnięcia rudzkiej podstawówki stały się tak znane, że ze swoimi uczniami przyjeżdżają tu po nauki nauczyciele z innych miast. W tym roku zorganizowano tu nawet wszechnicę międzynarodową, poświęconą treściom europejskim w szkołach.

Nic dziwnego, bo w szkole od kilku już lat prężnie działa Klub Europej-

ZABEŁKÓW

Zbudują salę

Przy tutejszej Szkole Podstawowej powstanie sala gimnastyczna. Z zamiarem jej budowy władze gminy noszą się od dawna. Zamiar przekształcił się w działania w ubiegłym roku. Podjęto decyzję, że sala musi jak najszybciej powstać. W tym roku wykonano już dokumentację techniczną. Pozostało tylko zebrać pieniądze. Władze gminy wykorzystały fakt, że z Zabełkowa pochodził Józef Rymer, pierwszy wojewoda śląski. O pomoc zwrócono się więc do obecnego wojewody M. Kempskiego. Jak nas zapewniono w Urzędzie Gminy, na razie wszystko jest na dobrej drodze. Inwestycja ma pochłonąć ponad 1,7 mln zł. Władze wojewódzkie przekażą prawdopodobnie połowę tej kwoty. Budowa może ruszyć najwcześniej w przyszłym roku.

Sala gimnastyczna przy SP Zabełków ma mieć wymiary 24,5 na 14,5 metra. Wyposażona zostanie w pełne zaplecze z sanitariatami i natryskami. Będzie przystosowana dla osób niepełnosprawnych.

(waw)

CHAŁUPKI

Po co ten chór?

Gminny Zespół Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki postara się o instruktora dla chóru w Chałupkach, który na razie nie działa. Decyzję o zawieszeniu działalności wydał Jerzy Wziontek, dyrektor GZOKSiT-u. Problem chóru został poruszony na ostatniej sesji Rady Gminy. Zdaniem dyrektora Wziontka chór przedstawiał niski poziom. *Jeśli znajdzie się osoba gwarantująca wyższy poziom, to chór reaktywuje działalność* - dodał. Zdaniem radnego Stanisława Mrugały, chór jest jedyną formą spędzania wolnego czasu wśród dzieci, które, jak zapewniał, bardzo chętnie uczęszczają na zajęcia. Zasugerował, że to GZOKSiT powinien znaleźć odpowiedniego sponsora. Przystał na to dyrektor Wziontek. Obiecał znaleźć chórzystom z Chałupki dobrego opiekuna.

(waw)

KRZYŻANOWICE

Swój policjant

Czy warto wykupić jeden etat dzielnicowego, który zajmowałby się sprawami z zakresu utrzymania czystości i porządku w gminie? - zastanawiali się tutejsi radni na ostatniej sesji Rady. *Miałby do spełnienia zadania, które w miastach realizuje Straż Miejska* - mówi wójt Wilhelm Wolnik. Przybyły na sesję komendant miejscowego Komisariatu poinformował radnych, że jeden etat będzie ich kosztował rocznie ponad 22 tys. zł. Z koniecznością jego wykupienia prawie się zgodzono, ale ostatecznej decyzji nie podjęto.

Radni zaczęli natomiast dyskutować o efektywności działania tutejszego Komisariatu. Wyznali zadowolenie, że to właśnie w Krzyżanowicach działa tak duża jednostka, ale nie byli już zachwyceni terenem, który obsługuje. Po niedawnej likwidacji Komisariatu w Pietrowicach Wielkich, teraz jednostka w Krzyżanowicach dba o bezpieczeństwo mieszkańców gmin: Pietrowice Wielkie i Rudnik. Patrole mają więc do pokonania długie trasy, przez co ich dojazd do miejsca jakiegos zdarzenia trwa bardzo długo. Mieszkańcy Rudnika również są z tego faktu niezadowoleni. Uważają, że radiowóz z Krzyżanowic ma zbyt daleko do Rudnika. Paradoxsem jest już fakt, że przejeżdża często przez Racibórz. Władze Rudnika chciałyby więc, by ich teren obsługiwała Komenda Powiatowa. Szef Komisariatu w Krzyżanowicach, jak zapewnił, nie będzie przeciwko temu oponował.

RUDY

W przypałacowym parku ustawiono 26 ławek, na których można spocząć zwiędając ten uroczy zakątek ziemi raciborskiej. Z tej okazji, 9 października, w murach starego opactwa zorganizowano biesiadę.

Biesiada w ruinach

Tylu gości stare cysterskie opactwo nie widziało od czasów księcia pana - mówiono podczas biesiady, która została zorganizowana z okazji ustawienia w przypałacowym parku 26 ławek dla spacerowiczów. Inicjatywa ufundowania ławek wyszła od Rybnickiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Pomyśl na sfinansowanie był prosty. Każdy sponsor kupuje jedną ławkę. W zamian za to, umieszczona

wej pogody, czas mijał szybko i przyjemnie. Stare klasztorne pomieszczenia przeobraziły się w kluby dyskusyjne. Były to zarazem kluby dość nietypowe. Dookoła surowe mury z otworami po oknach i pochodnie oświetlające pomieszczenia wątlm światłem.

Zdaniem ks. Jana Roška, dyrektora zespołu klasztorno-pałacowego, takie imprezy będą często organizowa-



Tę ławkę ufundowały władze miejskie Raciborza

na nich zostanie wzmianka o darcyńcy. Akcja zakończyła się sukcesem. Ławki kupowały samorządy - w tym gmina Kuźnia Raciborska, miasto Racibórz i powiat raciborski - oraz prywatne firmy.

Biesiada w murach starego opactwa i księżęcego pałacu pokazała, że takie imprezy potrafią ściągnąć do Rud rzesze mieszkańców okolicznych miejscowości. Było pieczenie dzika i kiełbasy, degustacja win francuskich i koncert rudzkich hejnalistów. Uczestnikom, mimo deszczo-

(waw)

MSZANA

Nowoczesne składowisko wraków samochodowych i lobbyng w sprawie budowy autostrady A-1 to wstępne pomysły na ożywienie gospodarcze gminy.

Gospodarczy ból głowy

Gmina Mszana jeszcze kilka lat temu postrzegana była jako gmina bogata. Przykłady dawnej świetności widać zresztą do dzisiaj. To co tak niedawno decydowało o wysokich dochodach gminy, dziś jest przyczyną kłopotów finansowych. Jak nietrudno się domyślić, chodzi o górnictwo. Mszana to gmina, na terenie której eksploatację prowadzi wiele kopalń. Trwa eksploatacja kopalni: „Jas-Mos”, „Zofiówka”, „Borynia”, „Ruch 1 Maja” i „Marcel”. Dochody, które gmina osiągała z podatków górniczych i opłat eksploatacyjnych były wysokie i stanowiły 1/3 budżetu. Dziś większość kopalń w ogóle nie płaci należności, a w gminie jak na razie nie ma alternatywnych źródeł dochodu. Najwięcej zalega Rybnicka Spółka Węglowa, która należności nie reguluje od około 3 lat. Zaległości tej spółki wobec Mszany sięgają 18 mld starych złotych.

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy przyjęto uchwałę w sprawie opra-

cowania koncepcji ożywienia gospodarczego gminy. Koncepcja odpowiedzieć ma na pytanie: co należy zrobić, by znaleźć alternatywne źródła dochodów. Jednym z pomysłów na ożywienie miało być wysypisko, na którym gmina chciała zarabiać. Protesty mieszkańców zmusiły władze do odstąpienia od tej idei. Problem braku gotówki jednak pozostał. Inwestować można na terenie byłych szybów zachodnich kopalni Moszczeni-

ca. Wstępnie analizowany jest inny pomysł na dochodową działalność. W 2001 roku wejdą w życie przepisy Unii Europejskiej, dotyczące składowania i utylizacji wraków samochodowych. Stare auta będą musiały być składowane na odpowiednio do tego przystosowanych składowiskach. Wraki przed sprasowaniem będą przetwarzane. Prowadzony będzie odzysk srebra, gumy, pianki, plastiku, szkła itp. Co ważniejsze, prowadzenie takich składowisk będzie finanso-

wane przez koncerny samochodowe produkujące auta na terenie kraju. W listopadzie tego roku tracą koncesję wszystkie złomowiska aut, działające na terenie Polski. Zezwolenia na składowanie otrzymają tylko te przedsiębiorstwa, które spełnią odpowiednie warunki i będą posiadać odpowiedni sprzęt.

Władze gminy będą szukać strategicznego inwestora, który wejdzie do spółki z gotówką. Gmina dałaby aport w postaci gruntu. Badania marketingowe pokazały, że można na tym zarobić. Koncepcja ożywienia gospodarczego gminy będzie zakładać również prowadzenie szerokiego lobbyngu w sprawie jak najszybszej budowy autostrady „A-1”, której węzeł zjazdowy zaplanowany jest w Mszanie. Autostrada byłaby szansą dla całego regionu.

(mx)

GODÓW

Ekspresowe gimnazjum

Już w przyszłym roku szkolnym młodzież powinna się uczyć w nowym budynku gimnazjum w Gołkowicach. Władze gminy rozstrzygnęły niedawno przetarg na tę inwestycję i przewidują, że w najbliższych dniach rozpoczną się prace budowlane.

Chcemy, żeby jeszcze w tym roku, przed nastaniem zimy zostały zalane fundamenty - mówi wójt Ludwik Piechaczek. Wtedy przy sprzyjającej pogodzie będzie można wykonywać inne prace. Uchwałę o powołaniu gimnazjów w Skrzyszowie i Gołkowicach i rozbudowie obu szkół podstawowych Rada podjęła w marcu, a już w październiku można przystąpić do robót. Udało nam się bardzo szybko przygotować dokumentację i załatwić wszystkie formalności. Inwestycja będzie kosztować ponad 1,6 mln zł i zostanie sfinansowana w całości z budżetu gminy. Staramy się o środki z zewnątrz na wyposażenie sali komputerowej, które jest najbardziej kosztowne.

W wyniku rozbudowy szkoły w Gołkowicach o część gimnazjalną powstanie 6 sal lekcyjnych, pomieszczenia przeznaczone na pokoje nauczycielski i dyrektorski, bibliotekę i świetlicę, gabinet pielęgniarki i sanitariaty. Rok później gmina przystąpi do kolejnej inwestycji związanej z reformą oświaty - rozbudowy budynku szkolnego w Skrzyszowie. Konieczne więc będzie ograniczenie innych robót finansowanych z budżetu gminy - drogowych czy kanalizacyjnych. Na szczęście w poprzednich latach udało się zakończyć całkowicie budowę wodociągów oraz gazociągów na terenie gminy, dzięki skoncentrowaniu się na tych inwestycjach. Kontynuowana będzie budowa kanalizacji, ale z mniejszym rozmachem niż planowano.

(ber)

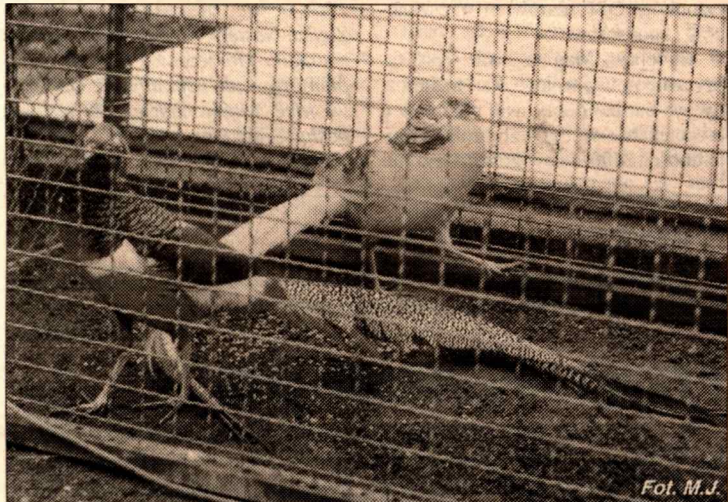
BUKÓW

Króliki, bażanty i drób

Na terenie minizoo odbyła się wystawa zwierząt domowych zorganizowana przez Klub Hodowców Drobno-ego Inwentarza w Markłowicach. Swoje okazy prezentowało 27 członków - były to króliki, ptactwo wodne, bażanty, drób ozdobny, gołębie rasowe oraz

bukowskim minizoo - lamę, małpy, papugi oraz inne ptaki.

Markłowicki klub jest oddziałem Polskiego Związku Hodowców Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego. Liczy ponad 50 członków. Jest wśród nich wielu emerytów i rencistów, któ-



Fot. M.J.

Na wystawie zwierząt domowych okazywały się bażanty

ptaki egzotyczne. Do najciekawszych gatunków należały gęsi - bernikle i nilowe, bażant swinhoi i Eliota, sporo było różnych odmian królików - od olbrzymów belgijskich do wiedeńskich. Zwiedzający wystawę mogli też obejrzeć egzotyczne zwierzętazymane w

ry zajmują się tym hobby od wielu lat, ale także osoby młode, początkujące w hodowli drobnego inwentarza. Klub zorganizował już wystawy i pokazy w Rydułowcach, Markłowicach i Pszowie.

(ber)

MSZANA

Kanalizacja rusza

W ciągu trzech lat gmina chce wydać 30 milionów złotych na budowę kanalizacji. Część środków gmina zgromadziła na specjalnym koncie. 4,6 mln złotych Mszana dopłaciła do modernizacji oczyszczalni ścieków w Jastrzębiu, do której zamierza tłoczyć ścieki. Przyszłoroczny budżet będzie zorientowany głównie na tę inwestycję. Gmina chce poczynić starania, by jak największa część przyszłorocznych dochodów została przeznaczona na budowę sieci kanalizacyjnej.

Rozstrzygnięcie przetargu na wykonawcę inwestycji nastąpi 24 listopada. Już dziś wiadomo, że gmina sama nie będzie w stanie dać sobie rady z tak ogromną inwestycją. Władze Mszany wystąpiły do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o dofinansowanie. Gmina chce się starać

również o środki z pomocowych funduszy europejskich. Chcielibyśmy, by nasza inwestycja znalazła się w strategii rozwoju regionu i województwa, bo tylko tak będziemy mogli zdobyć pieniądze z Europy. 40 procent gotówki jesteśmy w stanie zgromadzić ze środków własnych. Pozostałych 60 procent będziemy szukać wszędzie, nie wykluczając nawet kredytów. Będzie również konieczny udział społeczności lokalnej. Polegać to ma na tym, że gmina sfinansuje budowę sieci głównej, zaś koszty przyłączy poniosą mieszkańcy - mówi sekretarz gminy.

Kanalizacja budowana będzie etapami. W ciągu pierwszych trzech lat inwestycja prowadzona będzie na terenie miejscowości Mszana. W następnych latach kanalizowana będzie Gogołowa. Projekty techniczne już są gotowe.

(mx)

LUBOMIA

OPS w aptecę

30 września Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubomi zmienił swoją siedzibę. Do tej pory pracownicy luboskiego OPS-u mieli do dyspozycji dwa dosyć ciasne pomieszczenia w Urzędzie Gminy. Gdy okazało się, że w gminnym budynku przy ulicy Mickiewicza 69 zwalniają się pomieszczenia po byłej aptece, władze gminy podjęły decyzję o przeprowadzce ośrodka. Po adaptacji pomieszczeń Ośrodek Pomocy Społecznej przeniósł się do nowej siedziby. Jego pracownicy dysponują obecnie znacznie większymi pomieszczeniami.

(mx)

LUBOMIA

Od stycznia roku 2000 w Urzędzie Gminy Lubomia urządowanie rozpocznie wicewójt Czesław Burek.

Decyzja radnych

Do tej pory w lubomskim Urzędzie Gminy wójt nie posiadał zastępcy. Radni poprzednich kadencji uznali, że szef Zarządu go nie potrzebuje. Powołana na początku obecnej kadencji Komisja Statutowa dokonała zmian w statucie gminy i uwzględniła stanowisko zastępcy szefa Zarządu Gminy.

Szanując wolę radnych wójt Andrzej Osiecki podczas ostatniej sesji zaproponował na to stanowisko Czesława Burka, mieszkańca Syryni. Radni jednogłośnie zaakceptowali propozycję. Wicewójt jest radnym obecnej kadencji, ma wykształcenie prawnicze. Urządowanie rozpocznie w styczniu przyszłego roku.

(mx)



Nowiny Raciborskie sp. z o.o.

Poszukujemy młodych i operatywnych ludzi do działu marketingu.

WYMAGANIA:

- wiek do 35 lat
- wykształcenie minimum średnie
- znajomość obsługi komputera
- prawo jazdy kat. B (mile widziany samochód)
- dyspozycyjność
- łatwość nawiązywania kontaktów
- dobry stan zdrowia

Oferty z dopiskiem Marketing wraz z dokumentami (podanie ze zdjęciem, curriculum vitae, świadectwa pracy) prosimy składać od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00 w redakcji „Nowin Raciborskich” przy ul. Podwałe 1 w Raciborzu.

Wieści gminne

Lubomia

W tym roku w Szkole Podstawowej w Lubomi po 30-latach zmodernizowane zostały sanitariaty. Z budżetu gminy na ten cel przeznaczono około 35 tys. złotych. Ten remont był możliwy dzięki sponsorom i rodzicom.

Radni przyjęli uchwałę w sprawie procedury uchwalania budżetu.

Rada Gminy przyjęła uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu radnej Ireny Skiba. Zmarła ona kilka tygodni temu. Informacja na temat wygaśnięcia mandatu została wysłana do Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego, który zgodnie z przepisami, ma trzy miesiące na zorganizowanie w Lubomi wyborów uzupełniających. Wybory ogłoszone zostaną w okręgu wyborczym nr 4.

Wybrano ławników do Kolegium do Spraw Wykroczeń Sądu Rejonowego w Wodzisławiu oraz Sądu Okręgowego w Katowicach.

Zatwierdzono statuty gminnych szkół podstawowych i gimnazjów.

12 października w Gminnym Ośrodku Kultury odbędzie się spektakl w ramach programu profilaktyki i zapobiegania alkoholizmowi. Dla dzieci Szkół Podstawowych wystąpi zespół teatralny „Zwierciadło” z Łodzi.

Od lutego na terenie gminy działają dwie świetlice profilaktyczne. Zlokalizowano je w Lubomi i Syryni. W świetlicach raz w miesiącu dyżuruje psycholog, do którego zwrócić się można w razie wystąpienia problemów w rodzinie.

Gorzyce

Bank Żywności, działający przy gorzyckim DPS-ie stara się o przyjęcie do Polskiej Federacji Banków Żywności. Bank dysponując dokładnym wykazem, rozsyła żywność do wszystkich instytucji, świadczących pomoc rzeczową swoim podopiecznym.

12 października w Gorzyckim GOK-u odbyła się audycja umuzykalniająca zatytułowana „Niepoważnie o muzyce poważnej”. Tego samego dnia Dom Kultury w Olzie organizuje konkurs piosenki zatytułowany „Szukamy talentów”.

Godów

Kolejna sesja Rady Gminy odbędzie się 27 października. Jednym z tematów obrad będą wybory ławników do Kolegium do Spraw Wykroczeń Sądu Rejonowego w Wodzisławiu oraz Sądu Okręgowego w Katowicach. Radni przyjmą również uchwałę w sprawie zmian w tegorocznym budżecie gminy.

Radni gminy Godów wysłuchają również informacji na temat działalności Ośrodka Pomocy Społecznej.

Marklowice

W tym roku będzie opracowana dokumentacja na budowę gimnazjum w gminie Marklowice. Władze będą starać się o dodatkowe środki finansowe na tę inwestycję, ponieważ w gminnym budżecie brak na budowę pieniędzy.

Pawłów

W ramach 15-lecia PZSkat, 3 października rozegrano turniej. 1977 pkt. zdobył Marian Łaciok z Wodzisławia. Puchary ufundował prezes LZS Pawłów Ryszard Szmidt.

Włamywacze

Podczas ostatniego weekendu na terenie działania Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu nieznani sprawcy dokonali włamań do czterech samochodów osobowych. Trzy zdarzenia miały miejsce w Wodzisławiu przy ulicy Przemysława, zaś jedno w Pszowie. Złodzieje do samochodów wchodził po wybiciu szyb. Z pojazdów znikały głównie radioodtwarzacze samochodowe.

Motorower spod baru

W Rydułtowach 10 października spod baru przy ulicy Raciborskiej skradziono motorower marki Romet. Wehikuł był koloru czerwonego. Jego wartość ustalono na 180 złotych.

Krótką podróż

10 października około godziny 21 w Rydułtowach z parkingu przy ulicy Plebiscytowej nieznany sprawca usiłował ukraść samochód marki Skoda. Po przejechaniu krótkiego odcinka drogi uderzył w drzewo. Niedoszły złodziej porzucił uszkodzony samochód. Gdy zamykaliśmy numer gazety, jeszcze szacowano straty.

Ucierpiała niewinna

9 października około godziny 8.30 w Olzie przy ulicy Bogumińskiej opel kadet kierowany przez mieszkańca Czerwionki wymijał samochód fiat 126, który stał na skrzyżowaniu czekając na zielone światło. Opel zderzył się z prawidłowo jadącym polonezem. W wyniku wypadku ucierpiała 21-letnia mieszkanka Skrbieńska, która kierowała maluchem. Kobieta doznała wstrząśnienia mózgu.

Skręcił w lewo

9 października o godzinie 15.40 w Wodzisławiu przy ulicy 26 Marca kierowca opła skręcając w lewo nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu z naprzeciwka daewoo tico i fiatowi 126p, w wyniku czego doszło do zderzenia. Złamanie lewego podudzia doznał kierowca malucha, zaś pasażer doznał rany tłuczonej głowy. Okazało się, że sprawca wypadku - kierowca opła miał we krwi ponad 2 promile alkoholu.

Wymusił pierwszeństwo

10 października około godziny 11.25 w Markłowicach przy skrzyżowaniu ulic Wiosny Ludów i Rybnickiej kierowca volkswagena golf'a nie ustąpił pierwszeństwa kierowcy daewoo tico. W wyniku zderzenia kierowca tico doznał złamania obojczyka.

Seria kolizji

Podczas ostatniego weekendu na drogach powiatu wodzisławskiego doszło do sześciu kolizji drogowych.

Pijani na drogach

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu w czasie weekendu zatrzymali aż pięciu nietrzeźwych kierujących. Przedział zawartości alkoholu w ich krwi był duży i wynosił od 0,53 promila do ponad 3 promile alkoholu.

Rowerzysta rekordzista

Rekordzistą, jeśli chodzi o ilość alkoholu we krwi, okazał się rowerzysta zatrzymany 7 października w Pszowie przy ulicy Paderewskiego. Po zbadaniu na alkomacie okazało się, że wydychane przez niego powietrze zawierało 3,07 promila alkoholu.

WODZISŁAW

Ruch zbyt ciężki

Wprowadzenie ograniczeń tonażu na kilkunastu drogach planują władze powiatowe. Są one nieprzystosowane do przyjmowania ciężkiego transportu ze względu na słabą podbudowę i zbyt małą szerokość. Ruch ciężarówek jest często bardzo uciążliwy dla mieszkańców, którzy zgłaszają w tej sprawie liczne interwencje.

Po kilkumiesięcznym rozpoznaniu przeprowadziliśmy badania natężenia ruchu na drogach powiatowych - mówi Jan Zemło, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg. Wynika z nich jednoznacznie, że ciężarówki przewożą kruszywo ze zwirowni stanowią ponad połowę wszystkich pojazdów. A wiele dróg powiatowych nie spełnia wymogów, by poruszały się po nich tak ciężkie auta. Konieczna jest więc modernizacja tych dróg lub wprowadzenia ograniczeń tonażu. Przeprowadzimy w tej sprawie uzgodnienia z gminami. Zarząd Powiatu podejmie odpowiednie decyzje już w październiku.

Pod koniec września w jednym z dwóch mostów na ul. Czarnieckiego w Wodzisławiu powstała duża wyrwa o głębokości pięciu metrów, w wyni-

ku wypłukania ziemi spod płyty prześciowej i przyczółka. Jak mówi dyrektor Zemło, jedną z przyczyn było duże natężenie ruchu ciężkich samochodów. Ciężarówki niszczą nawierzchnię wielu innych dróg, stąd pomysł wprowadzenia ograniczeń. Jednak problem nie jest prosty do rozwiązania. Zakazy poruszania się ciężkich aut na jednych drogach spowodują zwiększenie się natężenia na innych.

Około 30% dróg powiatowych wymaga pełnej modernizacji poprzez wymianę podbudowy i poszerzenie - tłumaczy Jan Zemło. Nie ma jednak na to pieniędzy. Występujemy do władz wojewódzkich i centralnych o dodatkowe środki na ten cel. Ruch kołowy będzie się zwiększał a budowa autostrady, która na pewno odciążałaby nasze drogi, jest odkładana na bliżej nieokreśloną przyszłość. Problem musimy jakoś rozwiązać, choćby kosztem zwiększenia natężenia ruchu ciężkich pojazdów na drodze krajowej i wojewódzkiej, które są do tego przystosowane.

(ber)

PSZÓW

Zarzuty czynnej napaści na funkcjonariuszy policji postawiła wodzisławska Prokuratura Rejonowa kilku młodym ludziom, którzy wzięli udział w rozróbie podczas meczu „Górnika” Pszów z „Naprzodem” Rydułtowy.

Pseudokibice przed prokuratorem

Wobec trzech z nich zastosowano dozór policyjny, a jeden został umieszczony w areszcie. Poszukiwany jest jeszcze jeden ze sprawców, który został rozpoznany przez policjantów - ukrywa się on przed wymiarem sprawiedliwości.

Do rozróby doszło 3 października na stadionie w Pszowie. Kilkudziesięciu miejscowych pseudokibiców czekało na zwolenników „Naprzodu”, by ich pobić. Pomiędzy obie grupy weszli policjanci z pszowskiego komisariatu, by nie dopuścić do awantury. Wtedy posypały się na nich kamienie i metalowe rurki. Napastnicy mieli na głowach kominiarki a w rękach drewniane drągi. W trakcie rozpędzania chuliganów ucierpieli dwaj policjanci. Jeden z nich został uderzony jakimś przedmiotem w głowę i przebywa w szpitalu z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu. Uszkodzony został radiowóz policyjny, który obrzucono kamieniami. Pszowscy policjanci otrzymali wsparcie z ko-

mendy w Wodzisławiu - udało się wtedy rozbić grupki pseudokibiców i wyłapać najbardziej agresywnych. Prowadzili ich do prokuratury. Mirosław D. został aresztowany, natomiast nie udało się ująć Ireneusza S., który ukrywa się teraz przed policją. Obaj są podejrzani również o naruszenie nietykalności cielesnej policjanta w dniu 6 września w Pszowie. Wówczas zastosowano wobec nich dozór policyjny, co jak widać okazało się niewystarczającym środkiem.

Zatrzymani pseudokibice z Pszowa podczas przesłuchań zeznali, że ich celem było doprowadzenie do bijatyki z szalikowcami z Rydułtów, nie przyznają się jednak do napaści na policjantów. Mirosław D. i Ireneusz S. mają sprawę w sądzie karnym w Wodzisławiu, są oskarżeni o groźby karalne. Obaj mają już na swoim koncie wyroki.

(ber)

RYDUŁTOWY

Samochodowa szajka

Schwytanie przez policję na gorącym uczynku dwóch sprawców, którzy usiłowali skraść samochód, stało się początkiem „rozpracowania” przestępczej grupy działającej na terenie naszego regionu. Niektórzy z podejrzanych są właścicielami warsztatów samochodowych, w których trudnili się przerabianiem skradzionych aut.

Dwóch złodziei schwytano 13 kwietnia, jeden z nich przyznał się wówczas, że w zbiorniku poźwirowym w Nieboczowach utopili skradzione auto, którego nie udało się sprzedać. Dwa dni później samochód wydobyła z wody ekipa Państwowej Straży Pożarnej z Rybnika. Prowadzone śledztwo zaczęło zataczać coraz szersze kręgi. Okazało się, że złodzieje działali na zlecenie innych osób zajmujących się sprzedażą kradzionych samocho-

dów. Otrzymywali zamówienia na konkretne marki aut - zleceniodawcy określali nawet kolor i rocznik. Potem w warsztatach przebijano numery, by pasowały do posiadanych oryginalnych dokumentów. Przerabiano też całe samochody zmieniając lakier i tapicerkę, tak że nawet właściciel nie byłby w stanie ich rozpoznać. Potem sprzedawano je na giełdzie. Zarówno złodzieje jak i ich zleceniodawcy mieszkają poza naszym regionem - w okręgu katowickim. Tutaj przyjeżdżali tylko kraść samochody. Śledztwo prowadzone przez wodzisławską prokuraturę ma wyjaśnić, jak liczna była złodziejska grupa oraz ustalić rolę poszczególnych jej członków w tym procederze. Szajka działała od kilku lat, w ciągu ostatniego roku skradła co najmniej kilkanaście samochodów.

(ber)

ŁAZISKA

Sprawdzony z Niemiec używany samochód strażacki firmy „Magirus” otrzymała miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna. Stary właściciel nadaje się już na złom - autopompa jest niesprawna, szwankuje skrzynia biegów a zbiornik na wodę jest dziurawy.

Auto dla strażaków

Wóz bojowy kosztował 80 tys. zł, został zakupiony w firmie „Prometeusz” z Chełmna, która zajmuje się sprowadzaniem używanych aut strażackich z Niemiec i przystosowywaniem ich do polskich wymogów. Ponad 25-letni star 25, którym dysponowała OSP Łaziska był najgorszym samochodem strażackim w gminie Godów. Ciekawy zbiornik na wodę próbowano już wielokrotnie naprawiać różnymi sposobami - zalepiając

ny z tworzywa sztucznego, więc nie przetrzymał. Strażacy chwalą jego walory techniczne - napęd na 4 koła oraz wspomaganie kierownicy przydatne szczególnie w jeździe terenowej, wydajną pompę, która może być uruchamiana bezpośrednio z kabiny kierowcy oraz silnik chłodzony powietrzem, co pozwala na szybkie uruchomienie pojazdu nawet w chłodne poranki. Bardzo dobrym rozwiązaniem jest również jedna kabina dla



Samochód strażacki firmy „Magirus”

dziurę żywicami, gdyż jej zaspawanie było już niemożliwe. Niewiele to pomagało. Dalsze koszty remontowania auta byłyby zbyt wysokie, zdecydowano się więc na kupno nowego. Prawie 65 tys. na ten cel przeznaczyła gmina, resztę zebrano ze składek członków OSP, darowizn mieszkańców i sponsorów.

Chociaż „Magirus” nie jest fabrycznie nowy, to jego stan techniczny jest bardzo dobry. Nie ma obaw o przeciekanie wody - zbiornik o pojemności 2400 litrów został wykona-

całej załogi, strażacy już w czasie jazdy mogą ustalać szczegóły związane z rozpoczęciem i prowadzeniem akcji gaśniczej.

To czwarte auto w historii OSP Łaziska - mówi Jan Adamczyk, jej wiceprezes. Pierwsze otrzymaliśmy w 1964 r. od ówczesnego wojewody Ziętki. Następny samochód pochodził z kopalni Moszczenica i został zastąpiony również używanym z OSP Pawłowice. Mamy nadzieję, że ten wóz posłuży nam parę lat.

(ber)

WODZISŁAW

6 października przedstawiciele starostwa rozmawiali w Ostrawie na temat przygranicznej koordynacji służb ratowniczych.

Przygraniczne wizyty

Na zaproszenie primatora Ostrowy Evżena Tosenowskiego do Czech pojechali starosta powiatu wodzisławskiego Jerzy Rosół, szef Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej Kazimierz Musialik oraz komendant powiatowy policji Roman Wistuba. Spotkanie w Ostrawie odbyło się w ramach polsko-czeskich kontaktów mających na celu ugruntowanie współpracy przygranicznych regionów.

Tematem spotkania była współpraca i koordynacja służb ratowniczych. Reprezentanci powiatu wodzisławskiego zapoznali się z czeskim zintegrowanym systemem ratowni-

czym, w którego strukturach znajduje się policja, straż pożarna, służby cywilne i samorządowcy. Polacy złożyli również wizytę w Centrum Koordynacji Służb Ratowniczych w Ostrawie.

8 października trzyosobowa delegacja, ze starostą Jerzym Rosołem na czele, przebywała z rewizytą w czeskiej miejscowości Karwina. Wodzisławianie gościli tam na zaproszenie karwińskiego przednosty Karola Siwka. Tematem rozmów były dziedziny, w których można by nawiązać międzypowiatową współpracę.

(mx)

WODZISŁAW

W październiku rozpoczęła się rejestracja przedpoborowych mężczyzn urodzonych w 1981 roku.

Przedpoborowi do Urzędu

Rejestracja przedpoborowych prowadzona jest od 11 do 28 października w godzinach pracy urzędu. Do pokroju 207 i 208, gdzie jest prowadzona, zgłaszać się mają mężczyźni posiadający obywatelstwo polskie, urodzeni w 1981 roku, którzy zameldowani są w Wodzisławiu na stałe lub przebywają na pobycie czasowym ponad dwa miesiące. Obowiązek zgłoszenia się do rejestracji ciąży również na mężczyznach, którzy nie posiadają uregulowanego stosunku

do służby wojskowej, a nie ukończyli 24 roku życia.

Przy rejestracji wezwani powinni przedłożyć dokument stwierdzający tożsamość oraz świadectwa szkolne. Przedpoborowi, których stan zdrowia nie pozwala na zgłoszenie się do rejestracji, powinni ten obowiązek spełnić za pośrednictwem osoby pełnoletniej. Nieotrzymanie wezwania imiennego nie zwalnia przedpoborowych od obowiązku zgłoszenia się do rejestracji.

(mx)

RACIBÓRZ

Powiat raciborski należy do jednych z najbezpieczniejszych w województwie śląskim. Jeśli obecny przyrost ilości przestępstw się utrzyma, to ich ogólna liczba za cały rok może być mniejsza niż w latach poprzednich. Martwi jednak spadek wykrywalności czynów karalnych. Pod tym względem Racibórz kontroluje wojewódzkie tyły.

Z wykrywalnością na bakier

W I półroczu na terenie powiatu raciborskiego stwierdzono 1006 przestępstw. Dla porównania, w całym roku 1997 było ich 2142, zaś w roku ubiegłym 2439. Rok 1998 nie był więc najszcześniejszy. Wzrost przestępczości o prawie 14 proc. przypadał policjantom o ból głowy. W tym roku - po sześciu miesiącach - stwierdzono mniej przestępstw niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Utrzymuje się, niestety, tendencja stałego wzrostu przestępczości w takich kategoriach, jak: zabójstwa (1998-1, 1999-2), kradzieże samochodów (1998-38, 1999-70), czyny przeciwko życiu i zdrowiu (1998-28, 1999-37) oraz kradzieże mienia (1998-167, 1999-193). Co może jeszcze cieszyć? Także to, że: spadła ilość czynów karalnych popełnianych przez nieletnich, mniej było kradzieży rozbójniczych, wymuszeń, bójek, pobić i przestępstw drogowych. Nieletni w I półroczu tego roku dokonali 35 czynów zabronionych. W analogicznym okresie roku ubiegłego aż 87.

PRZESTĘPCA FANTOMAS?

Organy ścigania niepokoi zapewne malejąca wykrywalność przestępstw. Po I półroczu wyniosła ona tylko: 41,1 proc. (wykrywalność ogólna według policji) lub 47,2 proc. (wykrywalność sprawców według Prokuratury). Mimo rozbieżności, ten stan rzeczy należy uznać za największą niemiłą niespodziankę związaną z działaniem raciborskiej policji. Niedługo w wojewódzkich cenzusach, teraz zajmuje niezbyt zaszczytne 25 miejsce na 31 komend.

Najwięcej kłopotów z wykryciem sprawców policja ma w przypadku: przestępstw przeciwko mieniu (30,2 proc. wykryw.), kradzieży mienia (25,3 proc. wykryw.), kradzieży z włamaniem (24,3 proc. wykryw.) i krótkotrwałych zaborów pojazdów (37,2 proc. wykryw.).

Pokrzepiający może być fakt, że wykrywalność przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, związanych z uszkodzeniem ciała z bójką lub pobiciem utrzymuje się na przyzwoitym poziomie. Generalnie więc, sam obywatel może czuć się w miarę bezpieczny (na przykład pod względem ilości rozbójów Raciborszczyzna należy do najbezpieczniejszych miejsc w województwie śląskim), ale jego mienie narażone jest na spore niebezpieczeństwo. Policja ma bowiem poważne problemy z ujęciem włamywaczy i złodziei, szczególnie samochodów.

Image naszej komendy powiatowej ma poprawić niedawna zmiana kierownictwa. Miejmy nadzieję, że nowym komendantem (poprzednio pracującym w Wodzisławiu, gdzie wykrywalność jest dużo lepsza) uda się poprawić działania raciborskiej policji.

CO W RODZINIE?

Ze statystyk prokuratorskich wynika, że nadal utrzymuje się tendencja wzrostowa w kategorii przestępstw przeciwko rodzinie. Czy więc raciborskie rodziny są chore? Po części na pewno tak. Organy ścigania notują coraz więcej przypadków fizycznego i moralnego znęcania się nad członkami rodziny. Jaka przyczyna? *Zasadniczą (...) jest postępujący rozkład życia rodzinnego i alkoholizm* - czytamy w sprawozdaniu Prokuratury Rejonowej w Raciborzu.

Niepokojące dane potwierdza praktyka sądu rodzinnego. Wzrasta ilość spraw opiekuńczych nad dziećmi. Około 450 dzieci żyje w rodzinach alkoholików. Rodzice bardzo często mają za sobą przeszłość kryminalną. Kilkadziesiąt dzieci notorycznie nie realizuje obowiązku szkolnego. Kary finansowe nakładane przez gminę nic nie dają. Rodzin z marginesu po prostu nie stać na ich opłacenie. 450 dzieci z rodzin zagrożonych, których prawidłowy rozwój i

adaptacja społeczna stoi pod znakiem zapytania, mogłoby z powodzeniem zapełnić średniej wielkości szkołę.

Taki stan rzeczy powoduje, że sąd rodzinny kilkakrotnie w ciągu roku musi interweniować - stale bądź okresowo - w celu ratowania tych dzieci. Prawie zawsze rodzice nie są w stanie wywiązać się z obowiązków względem swych pociec. *Ponieważ istnieją obiektywne przyczyny nieskutecznego zwalczania przestępczości przeciwko rodzinie i przejawów patologii życia rodzinnego za pomocą kary kryminalnej, stąd niezbędne jest stosowanie pozakarnych form przeciwdziałania* - czytamy dalej w raporcie prokuratorskim. Te działania zaś spoczywają na samorządach - Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Dużo zależy też od prawidłowej dystrybucji pomocy społecznej. Pogłębiająca się

bieda a przez to frustracja ubogich warstw społeczeństwa z pewnością nie pomogą w realizacji szeroko zakrojonych działań prewencyjnych.

Blisko 170 nieletnich zobowiązano do określonego postępowania lub też prowadzony jest wobec nich nadzór kuratora lub rodziców. Czy to pomaga? Być może. Jak jednak czytamy w sprawozdaniu Sądu Rejonowego: *ponieważ od wielu lat nie były prowadzone badania w zakresie powrotności do przestępstwa zarówno wśród osób dorosłych jak i nieletnich i nie prowadzi się takiej statystyki, nie można kompetentnie wypowiedzieć się o skuteczności środków wychowawczo-poprawczych oraz kar stosowanych wobec sprawców przestępstw i wykroczeń*. Temida działa więc - po części - na oślep. Sędziom musi wystarczyć jedynie wiara w skuteczność orzekanych przez nich środków.

G. Wawoczny

RACIBÓRZ

To, że coraz więcej dzieci żebrze na raciborskich deptakach i parkingach nie jest żadną tajemnicą. Czasami dajemy pieniądze lub oburzamy się, że dziecko nie chce przyjąć jedzenia. I nic dziwnego, bo pieniądze potrzebne są na alkohol.

Żebranina na zlecenie

Alkoholu nie kupują jednak same dzieci. Żebrzą na zlecenie rodziców lub ludzi z marginesu społecznego. Przykład małego, ośmioletniego Janka. Pochodzi z wielodzietnej rodziny. Ojciec, znany ze swych skłonności do alkoholu i konfliktów z wymiarem sprawiedliwości, ostatnio wyszedł na prostą. Pracowało nad nim wielu kuratorów. Ostatnio władze miasta postarały się dla niego o pracę. Mężczyzna powoli daje sobie w życiu radę, ale nie z dziećmi. *Przez ostatnie lata nie poświęcał im należytej uwagi. Teraz musi się w tym względzie pozbierać* - mówi Helena Kitzinger, zajmująca się w ratuszu sprawami społecznymi. Jednak nie ojciec małego Janka jest teraz winny kłopotom syna. Codziennie rano wyprawia go do szkoły. Janek do szkoły nie trafia, bo zatrzymują go kobieta i mężczyzna. Oboje żyją w konkubinacie na marginesie życia społecznego. Małemu Jankowi każą żebrać. Wiedzą, że chłopiec jest upośledzony. Potrafi zjeść sobie ludzi. Żal mu nie dać, bo potrafi wzbudzić żal. Jankowi udaje się więc zebrać trochę grosza. Cały zarobek oddaje owej parze nałogowych alkoholików. *Jest jawnie wykorzystywany. Ojciec Janka nie chciał iść do tych ludzi, którzy wykorzystali jego syna. Chyba wiedział, że w tej sytuacji nie mógłby za siebie ręczyć. Razem poszliśmy z tym na policję. Zrobiono notatkę i nic więcej. Sprawą zajął się pracownik sądu. Ponoć ma być z tego sprawa prokuratorska. Przecież to przestępstwo* - mówi Maria F. W śródmieściu prowadzi ochronkę dla dzieci. *Sprawę przekazałem zawodowemu kuratorowi. W dalszej kolejności ma być zawiadomiona prokuratura* - powiedział nam ów pracownik sądu, na co dzień zajmujący się pomocą takim rodzinom.

Janek nie jest jedyny. *Widziałam, jak dwie małe dziewczynki oddały cały zarobek dwóm pijakom* - twierdzi Maria F. Podobne przypadki zna Helena Kitzinger. *Raz szłam do pracy i zaczęły mnie dzieci. Chciały pieniądze na jedzenie. Powiedziałam: dobrze, dostaniecie, ale jutro. Powiedzcie tylko, gdzie mieszkacie. Podały adres. W Urzędzie sprawdziłam i okazało się, że nie mogą tu mieszkać, bo takiego budynku po prostu nie ma. Na drugi dzień wzięłam ze sobą ka-*

napki i pomarańcze. Miałam się znów z nimi spotkać w tym miejscu, co poprzednio. Gdy przyszli, powiedziałam, że skłamały. Chciałam im dać jedzenie. Odmówiły. Dopiero wtedy się przyznały, że na żebry wysłał je ojciec. Zagroził, że je z domu wyrzuci, jeśli nie przyniosą pieniędzy - opowiadała jedno z nich.

Opisany przypadek też nie jest odosobniony. Dzieci wiedzą, że ludzie zapytają o adres. Wiedzą też, że trzeba podać zmyślony. Nikt nie trafi do rodziców, którzy od rana do wieczora piją wódkę za pieniądze przyniesione przez ich dzieci. *Trudno wówczas dotrzeć do takiej rodziny, postarać się jej w jakiś sposób pomóc* - dodaje Helena Kitzinger.

Osobom zajmującym się w Raciborzu takimi zjawiskami trudno podać, jak wiele dzieci może zajmować się żebraniem i jak wielu z nich zbiera pieniądze na alkohol dla starszych. *Problem jest poważny, bo jedno dziecko potrafi dziennie zebrać od 20 do nawet 80 zł* - mówi Maria F. Niepokoi ją to, że żebranina uczy zachowań anormalnych. Dzieci muszą wiedzieć, że nie jest to recepta na życie. Zamiast tego jednak, coraz więcej z nich przyłącza się do procederu.

Można mówić już o pewnej rejonizacji. Żebrzące dzieci łączą się w grupy. Tworzą swój rewir i potrafią o niego walczyć. Najlepsze rewiry są przy supermarketach i targowiskach, na stacjach benzynowych i parkingach. Również przy Mc Donald'sie można się spotkać z wyciągniętą ręką. Dlaczego o rewir trzeba dbać? *Dzieci mają własne potrzeby. Kupują sobie papierosy, narkotyki i lakiery* - twierdzi Maria F. Niektóre przeznaczą na to wszystkie wybrane pieniądze. Inne tylko część, którą uda się ukryć przed rodzicami.

Żebrzące dzieci długo nie znikną z raciborskich ulic. Nie jest to problem lokalny. Można go zauważyć w całej Polsce, szczególnie w dużych miastach. U nas chyba nie jest aż tak jaskrawy. Czy dawać? *Najlepiej jedzenie. Głodne dziecko weźmie. To, które potrzebuje na alkohol dla rodziców, nie będzie chciało. Pieniądzy nie dawajmy* - radzi Helena Kitzinger.

G. Wawoczny

Sezon na kolizje

Aż siedem kolizji drogowych odnotowali w miniony weekend raciborscy policjanci. Oznacza to, że na drogach - z powodu pogorszenia się warunków atmosferycznych - zrobiło się niebezpiecznie. Najgroźniej, 8 października, wyglądało potrącenie przez kierowcę Fiata 126 p 7-letniego chłopca. Do zdarzenia doszło na ulicy Kozielskiej około godz. 20.00. Jak się okazało, chłopak wbiegł pod nadjeżdżający samochód. Na szczęście doznał tylko lekkich obrażeń ciała. Po opatrzeniu został zwolniony do domu.

Bilon z automatów

Bilon z automatów do gry o nieustalonej wartości skradł nieznany sprawca, który, pomiędzy 7 a 9 października, włamał się do jednego z barów na Starejwsi. Sprawca dostał się do wnętrza po przecięciu krat i wybiłszy szyby w oknie.

Pechowa telefonia

Polska Telefonia Cyfrowa poniosła spore straty wskutek sprzedaży aparatu komórkowego nieznanej osobie, która przy transakcji posłużyła się nie swoim dowodem osobistym. Nieuczciwy klient, po aktywacji, przegadał przez komórkę 1,2 tys. zł.

Wpadł przez dziecko

6 października, na ul. Arki Bożka w Kuźni Raciborskiej, kierowca samochodu Cinquecento potrafił 5-letniego chłopca, który, jak się okazało, wyrwał się matce i wbiegł na jezdnię. Dziecko doznało otarcia naskórka i stłuczenia nogi. Kierowca, który wprowadził nie był winny zdarzeniu, odpowie przed Kolegium ds. Wykroczeń, bo zasiadł za kierownicą po spożyciu alkoholu.

Plama farby

4 tys. złotych strat poniosła jedna z mieszanek Raciborza, której, 6 października, nieznani sprawcy pomalowali elewację jej domu.

Prosto w słup

4.10 na ul. Raciborskiej w Zawadzie Książęcej, kierowca BMW, mieszkaniac tej miejscowości, z nieustalonych przyczyn zjechał na pobocze i uderzył w słup trakcji elektrycznej. Kierowca BMW doznał groźnego urazu głowy.

Wybił szybę

W nocy z 5 na 6 października nieznany sprawca, po wybiłszy szyby, włamał się do Domu dla Dzieci przy ul. Starowiejskiej. Skradł pieniądze i różne artykuły spożywcze o wartości 550 zł.

Wyskoczył z pieniędzmi

Do zuchwałej kradzieży torebki damskiej doszło, 8 października około godz. 19.15, w pociągu osobowym relacji Katowice-Racibórz. Sprawca wykorzystał moment, gdy skład zatrzymał się na stacji Nędza. Wyrwał pasażerke torebkę i wyskoczył z pociągu. Oprócz dokumentów było w niej 1,6 tys. zł.

Pojechali w pole

W nocy z 8 na 9 października nieznani sprawcy zabrali z ul. Polnej w Raciborzu samochód Fiat 126 p. Jak się okazało, zrobili to w celu krótkotrwałego użycia. Pojazd odnaleziono na drodze polnej w Studziennej.

Pilnuj samochodu

Kurtkę skózaną, torebkę, telefon komórkowy i pieniądze skradł 19 latek z Raciborza, który, wieczorem 10 października w Krzyżanowicach, włamał się do samochodu Fiata 126 p. Złodzieja zatrzymała krzyżanowicka policja.

RACIBÓRZ

Rówieśnicy i rodzice nakłaniają dzieci i młodzież do sięgnięcia po alkohol - wynika z danych ankietowych udostępnionych przez Urząd Miasta.

Zatrważające wyniki

Dały je badania monitoringowe problemu alkoholowego przeprowadzone wśród celowo wybranej grupy dzieci i młodzieży w wieku od 14 do 18 lat w ramach Gminnego Programu Profilaktyki Uzależnień. Uczniowie otrzymali anonimowe ankiety. Znalazły się w nich również pytania związane z zażywaniem narkotyków. Władze miasta uznały wyniki za reprezentatywne.

Dlaczego są zatrważające? Pokazały, że 50 proc. uczniów odczuwa w swoim życiu problemy wynikające z nadużywania alkoholu, bez względu na źródło otaczającego ich zagrożenia. Po alkohol sięgają w sytuacjach trudnych i drastycznych. Większość młodych ludzi nie wie, jak działa alkohol i - przede wszystkim - że uzależnia. Co trzeci uczeń sięga po kieliszek ze względów towarzyskich. Większość uczniów przechodzi „modną” inicjację, polegającą na spożyciu pierwszej butelki piwa. U ponad 1/3 ankietowanych picie alkoholu zainicjowali rodzice. To właśnie rodzina, po grupie rówieśniczej, jest najważniejszym źródłem nakłaniającym do picia wódki, wina, piwa. Po alkohol sięga się pierwszy raz w wieku 13 lat.

Jeśli weźmiemy jeszcze pod uwagę, że jedynie 20 proc. uczniów obdarza zaufaniem swoich nauczycieli i

wychowawców, to tragiczny obraz się dopełnia. Programy profilaktyczne docierają tylko do 40 proc. uczniów. Z tej grupy tylko 13 proc. wyciąga z nich istotne wnioski. Alkohol, przynajmniej raz w tygodniu, spożywa co dziesiąty uczeń. Robi to głównie z przyczyn towarzyskich. Częściej piją słabsi uczniowie oraz dzieci i młodzież z rodzin uboższych. W nich też problem alkoholizowania się znajduje akceptację. Zakup alkoholu w sklepach, barach, restauracji nie stanowi żadnego kłopotu.

Również narkotyki stanowią już istotny problem. Niekorzystne zjawiska przybierają na sile. Ankieta wykazała, że około 15 proc. uczniów już raz bądź kilka razy sięgnęło po alkohol. W szkołach średnich narkotyki są modą środowiskową. Siega się po nie zazwyczaj w wieku 16 lat. Sprzyja temu szeroka dostępność specyfików. Badania udowodniły, że co piąty uczeń ma swojego osobistego dealera. Dwukrotnie częściej odurzają się chłopcy. Pestką przy tym wydaje się problem nikotynizmu, choć aż 25 proc. uczniów szkół podstawowych jest uzależnionych od papierosów.

(waw)

Opr. na podstawie materiałów udostępnionych przez Wydział Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych.

IV LIGA - GR. I

Peberow Krzanowice - Walcownia Czechowice 1:1 (0:1), Bogmar Ceramed Bielsko-Biala - Odra II Wodzisław 4:0 (1:0), MKS Łędziny - Stal Bielsko-Biala 0:1 (0:0), Victoria Jaworzno - Rymer Niedobczyce 2:0 (1:0), Janina Libiąż - Górniki Siersza 3:0 (1:0), Unia Bieruń Stary - Szczakowianka Jaworzno 0:1 (0:1), Garbarz Zembrzyce - Fablok Chrzanów 1:1 (0:1), Góral Żywiec - Beskid Skoczów 2:0 (0:0), Górniki Niwka - Pasjonat Dankowice 0:2 (0:1).

Tabela:

1. Bogmar Ceramed	32	32:3
2. Szczakowianka Jaw.	28	33:10
3. Pasjonat Dankowice	25	27:8
4. Stal Bielsko-Biala	21	20:16
5. Peberow Krzanowice	20	19:13
6. Walcownia Czechow.	20	16:11
7. Odra II Wodzisław	20	21:17
8. Beskid Skoczów	19	23:15
9. Fablok Chrzanów	17	14:19
10. Góral Żywiec	16	9:8
11. Janina Libiąż	15	13:12
12. Unia Bieruń Stary	13	15:16
13. Victoria Jaworzno	10	10:14
14. Garbarz Zembrzyce	12	10:20
15. Górniki Niwka	10	9:16
16. Rymer Niedobczyce	7	12:33
17. MKS Łędziny	5	5:23
18. Górniki Siersza	5	6:38

LIGA OKRĘGOWA - GR. III

Unia Racibórz - Czarni Gorzyce 0:0, Energetyk Rybnik - LKS Studzienna 2:2 (1:0), Polonia Marklowice - Rafamet Kuźnia Raciborska 3:3 (2:2), Kolejarz Chałupki - Start Mszana 4:1 (2:0), Polonia Łaziska - Górniki Boguszowice 3:2 (2:1), Przyszłość Rogów - Górniki Pszów 1:0 (0:0), Silesia Lubomia - Czarni Nowa Wieś 0:0, Naprzód Syrynia - Górniki Radlin 3:2 (2:1), Naprzód Rydułtowy - pauzował.

Tabela:

1. Polonia Marklowice	25	25:17
2. Unia Racibórz	24	21:10
3. Górniki Boguszowice	23	22:15
4. Przyszłość Rogów	20	28:15
5. Polonia Łaziska	17	22:19
6. Naprzód Syrynia	19	19:18
7. Energetyk Rybnik	17	15:11
8. Silesia Lubomia	17	15:21
9. Górniki Pszów	16	28:18
10. Górniki Radlin	16	22:21
11. Czarni Gorzyce	15	17:11
12. Rafamet Kuźnia Rac.	14	24:16
13. Start Mszana	14	16:21
14. Kolejarz Chałupki	13	17:24
15. LKS Studzienna	12	12:21
16. Naprzód Rydułtowy	9	20:35
17. Czarni Nowa Wieś	7	10:30

KLASA A - RACIBÓRZ

Włókniarz Nędza - LZS Grzegorzowice 5:2, Rafako Racibórz - LZS Zabełków 3:0, Odra Nieboczów - Buk Rudy Wielkie 4:7, LZS Adamowice - LZS Kornowac 0:0, Bemat Łyski - Dąb Gaszowice 0:0, LZS Ruda Kozłowska - LZS Samborowice 2:1, Start Pietrowice Wielkie - LKS Górki Śląskie 3:2, Płomień Kobyla - Naprzód Krzyżkowice 1:2.

Tabela:

1. Kornowac	21	18:7
2. Ruda Kozłowska	20	22:10
3. Włókniarz Nędza	19	25:11
4. Buk Rudy Wielkie	17	29:23
5. Bemat Łyski	16	19:16
6. Górki Śląskie	15	18:13
7. Start Pietrowice Wlk.	15	27:21
8. Dąb Gaszowice	14	14:10
9. Adamowice	13	15:14
10. Odra Nieboczów	13	19:22
11. Płomień Kobyla	12	18:26
12. Grzegorzowice	10	13:18
13. Rafako Racibórz	8	13:17
14. Naprzód Krzyżkowice	7	6:19
15. Samborowice	3	11:21
16. Zabełków	1	11:30

KLASA B GR. I

Gamów - Pstrążna 1:4, Pietraszyn - Pawłów 4:2, Dzimierz - Bogunice 3:1, Siedliska - Rzechów 0:5, Maków - Cyprzanów 0:4, Rudnik - Brzeziny 1:2, Zawada Ks. - Polonia przelożony.

LEKKA ATLETYKA

SMS mistrzem

Nie dali większych szans rywalom lekkoatleci Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu startujący 8 października w Sosnowcu w finale wojewódzkim drużynowych zawodów szkół ponadpodstawowych o nagrodę Zarządu Głównego Szkolnego Związku Sportowego i Redakcji „Przeglądu Sportowego”. Zawodnicy rywalizowali w biegach na 100, 400, 800 (dz.) i 1500 (chł.) metrów, w pchnięciu kulą, skoku w dal oraz sztafetach 4x100 metrów. W składzie dziewcząt znajdowały się: Patrycja Pyplacz, Patrycja Bobrzyk, Edyta Butor, Kotarzyna Solich, Anna Piętoń, Aleksandra Kazubek, Izabela Plura, Joanna Kleszcz, Agata Jakonis, Jo-

lanta Srokol. Zwycięski team chłopców stanowili: Bartosz Horniatko, Patrycjusz Sich, Piotr Sławik, Mariusz Salik, Damian Piktel, Jerzy Halfar, Grzegorz Latocha, Janusz Siedlok, Mateusz Matlak, Bartosz Fundament. Trenerami lekkoatletów są: Piotr Morka, Karol Szynol, Jarosław Gasilewski.

Trójki najlepszych chl.

1m SMS Racibórz - 1363 pkt
2m ZSz Elektr. Sosnowiec - 1306 pkt
3m II LO Częstochowa - 1260 pkt
1m SMS Racibórz - 1526 pkt
2m II LO Częstochowa - 1357 pkt
3m LO Dąbrowa Górnicza - 1080 pkt
(MiR)

Olimpijskie spotkanie

Klub Olimpijczyka i Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Raciborzu było organizatorem 7/11 października Międzynarodowego Seminarium Olimpijskiego Racibórz - Lozanna. Patronat nad imprezą objął: Polski Komitet Olimpijski (honorowy), Bałtycka Wyższa Szkoła Humanistyczna w Koszalinie (naukowy) i Polski Związek Pływacki (sportowy). Jak powiedział nam główny organizator wyjazdu Wojciech Nazarko - przewodniczący KO i TG „Sokół”, problematyką seminarium był „Olimpizm w kręgach wartości edukacyjnych”. Okazją do organizacji tego przedsięwzięcia były obchody 700-lecia miasta Raciborza, 80-lecia PKOL, 85-lecia TG „Sokół” w Raciborzu, dzieje nowożytnych igrzysk olimpijskich: Ateny 1896 - Ateny 2004, 150 rocznica śmierci Fryderyka Chopina i Juliusza Słowackiego, 100-lecie demokracji w „Wolnej Polsce”, 60 rocznica wybuchu II wojny światowej i 55 rocznica Powstania Warszawskiego.

PIŁKA NOŻNA

Przyszłość Rogów pokonał pszowskiego Górnika, będąc gospodarzem meczu w... Pszowie.

Kto gospodarzem?

To stwierdzenie jest słuszne, choć kuriozalne, gdyż Rogów jesienią swoich rywali podejmuje na stadionie w Pszowie. Pierwsi przeprowadzili groźną akcję „gospodarze” - błąd Koubusa naprawili obrońcy wybijając piłkę z linii bramkowej. Pszowianie nie pozostali dłużni. Szybka kontra i silny strzał Gajewskiego nie przyniósł oczekiwanych skutków. Kapitan Górnika próbował pokonać potem Pietruszkę strzałem głową, lecz chybił. Po chwili identyczną sytuację po przeciwnej stronie miał Mańka, jednak też nie trafił w światło bramki. W 20 min. Kozubek próbował strzałem z dystansu zaskoczyć Koubusa. Górnicy wyszli z szybką kontrą, ale Kolorz zmarnował okazję sam na sam. W 24 min. żółtą kartkę otrzymał Kozub (Górniki) za nieprzepisowe zatrzymanie Herdy. Do końca I połowy nie wydarzyło się już nic ciekawego.

II połowa była dużo lepsza. Rogowianie przeprowadzili dwie groźne akcje, lecz nieudane. W 55 min. stu procentową akcją mieli z kolei górnicy. Mańka przeprowadził „koronkowy” rajd, strzelił w bramkarza, piłkę próbował jeszcze dobić Kolorz, ale nieskutecznie. To się zemściło, bo w 60 min. Weideman wygrał pojedynek sam na sam z Koubusem i strzelił w długi róg. Chwilę później ponownie okazji nie wykorzystał Kolorz. Pszowianie coraz więcej grali z przodu i popełniali za to błędy w tyle, a rywale kontrowali - jednak szanse zmarnowali Herda i Klimek. Z ładną kontrą wyszli też Kolorz i Mańka.

Ponad 50-osobowa grupa działaczy KO i TG „Sokół” została przyjęta w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim, zwiedzono bogate w trofea sportowe Muzeum Olimpijskie w Lozannie. Szlak wycieczki obejmował także pobyt w Genewie, zwiedzenie Polskiego Muzeum Narodowego w Rapperswil i znajdującego się na Renie przepięknego układu wodospadów w Schaffhausen. Uczestnicy wyprawy, wśród nich m.in.: Elżbieta Kwiatkowska z PKOL-u i dwukrotny olimpijczyk, brązowy medalista IO w judo Marian Tałaj z Koszalina, byli pod wrażeniem piękna zwiedzanych obiektów i gościnności gospodarzy.

Kierownikiem ekipy był pracownik naukowy Kolegium Nauczycielskiego w Raciborzu Michał Szepelawy, a sprawny przejazd zapewniła firma transportowa „Concord” pana Głombika. Fotoreportaż z imprezy zamieścimy w następnym wydaniu „NR”.

(MiR)

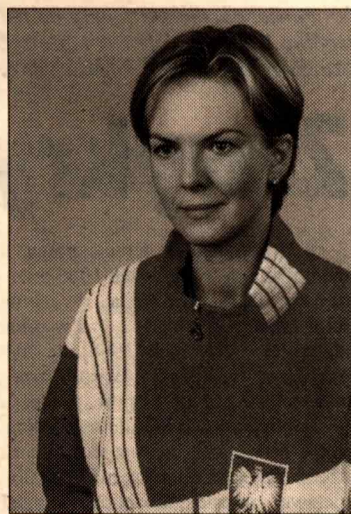
Z szermierczych plansz

Nominację do kadry narodowej na zbliżające się mistrzostwa świata uzyskała Iwona Oleszyńska z Górnik Radlin. Obecnie zawodniczka ta zajmuje drugie miejsce w rankingu Polskiego Związku Szermierczego. Podczas mistrzostw Europy zajęła 17. pozycję. Mistrzostwa świata, w których będzie reprezentowała nasz kraj odbędą się w Seulu w Korei Południowej na początku listopada.

Nieźle spisali się radlińscy szpadziści podczas Międzynarodowego Turnieju Szermierki Dziecięcej w Drzonkowie, w którym wystartowało 120 zawodników. W kategorii wiekowej 85-86 trzecie miejsce zajął Marek Blunik, w najmłodszej grupie (r. 87 i młodszy) najlepszy okazał się Marek Dutkiewicz. Wśród dziewcząt r. 85-86 trzecia była Katarzyna Kaletka, a siódma Beata Warzeszka. Dorota Pluta zajęła trzecie miejsce, a Bernadeta Kaletka - szóste w kategorii r. 87 i młodszej.

Piotr Dzierżęga z Górnik wywalczył ósme miejsce podczas turnieju o Puchar Polski młodzieżowców w szpadzie. Jego kolega klubowy Marian Piechaczek zajął 18. pozycję na 82 startujących zawodników.

Tradycyjny turniej Gloria Victis organizowany przez Radlińskie Towarzystwo Przyjaciół Szermierki odbędzie się w tym roku 27 listopada, jak zwykle w Domu Kultury. Najlepsi w kraju zawodnicy rywalizować będą



Iwona Oleszyńska

o Superpuchar Polski seniorów w szpadzie kobiet i mężczyzn oraz szabli mężczyzn. Tegoroczni mistrzowie kraju w każdej z tych broni będą walczyć ze zdobywcami Pucharu Polski. Jak zwykle pomiędzy walkami przewidziano występy kabaretowe - tym razem radlińską publiczność bawić będzie Bogdan Smoleń. Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na leczenie Pawła Ratajczaka, byłego szermierza Górnik Radlin, który czeka na przeszczep nerek.

(ber)

ZAPASY

Srebro Porwoła

Ze srebrnym medalem powrócił 3 września z Warszawy Dariusz Porwoł. Jeden z najbardziej utalentowanych zapaśników młodego pokolenia raciborskiej „Unii” wicemistrzostwo Polski młodzieżowców do lat 23 wywalczył w kategorii 58 kg, a węg w kategorii wyższej. Start w 58 kg



Na pierwszym planie Dariusz Porwoł

zalecił naszemu zawodnikowi trener kadry, który właśnie w tej wadze uprawia większą szansę rozwoju Darka. Tytuł wicemistrza bardzo nas cieszy - powiedział Henryk Delong, kierownik sekcji zapaśniczej „Unii” Racibórz. Trenerem Dariusza Porwoła jest Bogdan Merkel.

(MiR)

SIATKÓWKA

Niestety w kolejnym wyjazdowym meczu siatkarze Górnik ponieśli porażkę, pomimo niezłej gry.

Stracona szansa

W pierwszych dwóch setach stoczyli wyrównaną walkę z drużyną Czarnych Radom, przegrywając wszystkie sety w pechowych końcówkach. Ogromna szansa na odwrócenie losów pojedynku stanęła przed radlińskimi w trzeciej partii. Objęli wyraźne prowadzenie 20:12 i wydawało się, że tego seta nie mogą już przegrać. Wówczas dzięki agresywnej zagrywce z wysoko i słabszemu przyjęciu górników, siatkarze z Radomia zdobyli kilka punktów pod rząd. W szereg radlińskich zakradła się nerwowość, zapuści parę piłek i nie potrafili przeprowadzić skutecznego ataku, a gospodarze zdobywali punkty z kontrą.

Przy stanie 24:22 i zagrywce przeciwnika wystarczyło dobre przyjęcie i zakończyć seta skutecznym atakiem. Niestety, niesieni dopingiem kibiców radomianie ustawili skuteczny blok i rozbijali ataki gości, wygrywając seta i cały mecz.

Nie graliśmy źle, można było wywieźć z Radomia lepszy wynik, szkoda straconej szansy - żałuje straconej okazji trener Karol Janaszewski. Czarni to bardzo mocny zespół, dobrze grający blokiem z silnym atakiem. My mieliśmy lepsze przyjęcie, ale też popełnialiśmy błędy. Trzeci set wydawał się nie do przegrania, moglibyśmy wtedy walczyć w następnym nie oddając ju inicjatywy gospodarzom. Szkoda, bo w ogólnym rozrachunku bilans setów może okazać się decydujący. Przede wszystkim w naszej drużynie zawiódł atak, za mało piłek kończyliśmy zdobyciem punktów.

Warka Strong Club Czarni Radom - Górniki Radlin 3:0 (25:21, 25:20, 26:24).

Górniki:

Wrzeszcz, Fijoł, Nahorski, Witoszek, Jabłoński, Szelec - Taterka (libero), Terlecki, Łasiewicki, Grygiel.

(ber)

Kolejny remis uzyskali piłkarze krzanowickiego Peberowu w tym sezonie. Tym razem po zaciętej walce z czechowicką Walcownią.

Remisowy miesiąc

Ostatnio Peberow nie przegrywał spotkań z zespołami czołówki, ale też nie wygrywał. Goście groźnie atakowali i nie pozwalali gospodarzom na rozegranie się. Ci na pewno pierwszej połówki nie zaliczą do udanej, gdyż szło im słabo. Pewnym usprawiedliwieniem może być fakt, iż grali pod wiatr. Dość powiedzieć, że dopiero w 30 min. pierwszy strzał na bramkę gości oddał Żbikowski. Rywale prowadzili wtedy 1:0 po голу Bauca. Nieszczęście zaczęło się po prawej stronie, Szymański z Hnidą pogubili się, napastnik Walcowni przejął piłkę i z kilku metrów posłał ją pod brzuchem Sowerszenki. Goście mogli jeszcze dwa razy podwyższyć, ale obrońcy Peberowu zdążyli ubiec Toborka. Najlepszą okazję na wyrównanie miał w 40 min. Kretek po centrze Hnidy - piłka poszła lobem w poprzeczkę.

W II poł. Peberow zagrał odważnie, tym razem to goście nie umieli pokonać siły wiatru. W 50 min. w opalach znalazł się Sowerszenko, ale obronił strzał Bauca. W 59 min. centrę Hnidy zmarnował znów Kretek, główkując nad poprzeczką. Walcownia skontrowała i tylko wślizg Szymańskiego zapobiegł utracie gola. W 68 min. Kretek znalazł się po kombinacji Dybca i Karwowskiego w polu kar-

nym gości, ale trafił z ostrego kąta w słupek. Goście w końcu stracili bramkę - Żbikowski wykorzystał „kocioł” po kornierze i ostro przyłożył w róg. Kolejną okazję miał Kretek, któremu zabrakło centymetrów, by sięgnąć strzału Hnidy. W końcówce dwukrotnie obrońcy gości dostali „po łapach”, ale arbiter nie odgwiżdżał karnych. Los meczu mógł rozstrzygnąć w 87 min. Szymański, ale po podaniu Żbikowskiego na „piątkę” nie trafił do pustej bramki! Goście mieli okazję w 89 min. jednak Praszywka niedokładnie zagrał do Furtoka.

Mimo wywalczenia kolejnego punktu, działacze i szkoleniowcy gospodarzy nie byli zadowoleni po meczu. Ostatni raz wygrali bowiem ponad miesiąc temu. *Remis u siebie to jednak porażka* - stwierdził trener Teresiak. *W I połowie graliśmy bez zaangażowania, statycznie. Potem coś drgnęło, ale i tak było za dużo chaosu.* **Peberow - Walcownia 1:1 (0:1)** Br.: 25. Bauc 0:1, 69. Żbikowski 1:1 Peberow: Sowerszenko - Szymański, Twardzik, Dybiec, Dziuk G., Szlezinger, Karwowski, I. Marcinkowski, Kretek (80. Wochnik), Hnida, Żbikowski. Trener J. Teresiak. Asystent B. Sławik.

(s)

W derbach Raciborza niespodzianki nie było. Dobrze grająca tej jesieni Polonia po przerwie strzeliła sąsiadom z Ocice dwa gole i skasowała komplet punktów.

Miejskie derby

Gospodarze od początku spotkania mieli wyraźną przewagę, ale długo nie potrafili sforsować dobrze zorganizowanej obrony gości, umiejętnie wybijającej rywali z rytmu gry. Przyjezdni ograniczali się do szybkich kontr, ale bezbramkowy rezultat długo utrzymywał się, bo aż do 50 minuty. Wtedy właśnie poloniści wyszedł w końcu atak pozycyjny. Podanie w tempo na pole karne wykorzystał wychodzący na wolną pozycję Kłohsek. Losy meczu rozstrzygnął w 70 min. Drabiniuk. Po akcji z prawej strony otrzymał dokładne podanie, po czym ograł Garstkę i posłał piłkę do siatki. Gospodarze mogli wygrać wyżej, ale kolejnej bramki nie uznał arbiter - tym razem Drabiniuk spalił, przedwcześnie wybiegając przed obrońców.

Polonia - LZS Ocice 2:0
Br.: 50. Kłohsek, 70. Drabiniuk.

Polonia: Żukowski - Żurawiec, Wiśniński, Opeltus, Mruczyński, Fajgier, Kłohsek, Staruszkiewicz, Wasiuta (Drabiniuk), Tracinkiewicz, Palida. Trener A. Siwak
Ocice: Garstka - Sobierajski, Szewczyk, Kotwica, Bułacek, Leks, Hopko (Kaleta), Fiura (Pyka), Wasilewski, Rut, Fojcik.

(s)

Czyżowicki Naprzód wciąż nie ma litości dla rywali. Tym razem o sile jego ataku przekonał się ostatni w tabeli klasy B LZS Rudyszwałd.

Snajperzy

Wynik spotkania mógł być jeszcze bardziej korzystny dla gości, ale kapitalnie bronił golkiper gospodarzy. Nieobecność Zbigniewa Adamczyka, który musiał pauzować za kartki wcale nie osłabiła siły ataku zespołu Czyżowic. Hat - trickiem popisał się Staniczek, po dwa gole dołożyli też tradycyjnie snajperzy Aleksander Kucza i Blutko, a jedno oczko zaliczył Rduch. Wysokie prowadzenie do przerwy nieco uspiło obronę gości - często wszyscy pchali się do przodu strzelać gole i zostawili tyły - gospodarze dwukrotnie zaskoczyli Łazarczuka.

W Rudyszwałdzie wydatnie poprawili sobie konta bramkową napastnicy Naprzodu, którzy są najskuteczniejsi w klasie B po ośmiu meczach. Aleksander Kucza ma już 11 goli na koncie, a Blutko 6. Nieobecny tym razem Adamczyk 10 razy trafiał poprzednio do siatki. Kolejny przeciwnik Naprzodu nie będzie już tak łatwy do ogrania. W niedzielę 17 października przyjeżdża bowiem do Czyżowic nieobliczalna ekipa rezerw Krzanowic, mająca mocną defensywę, coraz wyżej pnąca się zresztą w tabeli grupy II.

LZS Rudyszwałd - Naprzód Czyżowice 2:8 (0:4)
Naprzód: Łazarczuk - Habzda (Ośliżło), Stuchlik, Kurasz (Tanenberg), Zajac, Kucza K., Jakubczyk, Rduch, Blutko (Juraszczyk), Kucza A., Staniczek. Trener D. Kucza

(s)

Udany dwumecz

Odra Wodzisław zremisowała na własnym boisku 1:1 z Górnikiem Zabrze w ramach rozgrywek Pucharu Ligi, ale w Zabrze wygrała 3:1.

W sierpniu spotkanie tych drużyn zakończyło się remisem 3:3. Tym razem padło mniej bramek, a mecz był słabszy. Częściej atakowali gospodarze, lecz goście bronili twardo. Dobrze grał Kaondera, który w 2 min. przedzierając się prawą stroną minął Misiewiczza, podał Włóce, lecz ten uderzył obok słupka. W 4 min. dośrodkował Jegor z wolnego, lecz Kampka trafił w słupek. W rewanżu goście przeprowadzili szybką akcję, którą zakończył silnym kopem Wiśniewski. Tomala nie dał się jednak zaskoczyć. Potem na boisku działo się niewiele. Walka toczyła się głównie w środku pola. Ciuciubabkę przewał Matyja, który minimalnie strzelił nad poprzeczką. W 35 min.

Kapitałny mecz obejrzeli ubiegłej soboty kibice w Kietrze. Włóknarz ograł wicelidera z Łęczną i sam wskoczył na drugą pozycję w II lidze.

Hit kolejki

Spotkanie rozgrywano o tej samej godzinie, co mecz reprezentacji Polski w Sztokholmie. Było też diabelnie zimno, a mimo to na stadionie przy Sportowej zasiadł komplet widzów. Prawie nikt nie przejmował się nowinami z Rasundy, bo też i emocji nie brakowało w starciu czołowych ekip II ligi. Mecz stał na niezwykle wysokim poziomie, a gospodarze zagraли po raz kolejny tak, jakby stawką był awans.

Od pierwszych minut mocno zapracowani byli bramkarze. Już w 4 min. silnie koło słupka strzelił Jasiński. Goście skontrowali i Harasiuka sprawdził z kolei Czarniecki. Wymiana ciosów trwała, strzelali Chałbiński i Pilch, ale niecelnie. Po drugiej stronie aktywny był zaś Nazaruk. W 19 min. arbiter odgwiżdżał faul na Rybaku i mimo protestów gospodarzy poddyktował jedenastkę. Harasiukowi niewiele brakło, by sparować strzał Kowalskiego... Niezrażeni stratą miejscowi nadal grali swoje i szybko wyrównali. Kibiców ogarnęła radość, gdy Pilch wykorzystał wrzutkę Chałbińskiego za plecy stoperów gości i wkręcił Mańkę w ziemię „objeżdżając” go.

Po przerwie gra jeszcze bardziej mogła się podobać. Chałbiński i Pilch znów mieli dogodną pozycję, ale dopiero w 55 min. ten pierwszy przełamał się. Całą akcję rozpoczął Trzeciak, który dośrodkował do Pilcha. Jego główkę Mańka jeszcze odbił, ale Chałbiński „przyłożył” nie do obrony. Łęcznianie nie mieli już nic do stracenia i desperacko natarli. Dwukrotnie strzały z dystansu bronił Harasiuk. Pod bramką Mańki też było gorąco, Trzeciak dwa razy ostro strzelał, a Jasiński trafił w słupek. Im bliżej końca, tym bardziej jednak było nerwowo. Kolejne niebezpieczne uderzenia wybił Harasiuk, choć strzał Cetnarowicza w 86 min. o mały włos nie przyprawił miejscowej publiki o zawal serca. W 90 min. szarżujący Rak został ścięty z tyłu na 16 metrów. Arbiter, ku oburzeniu kibiców, nie dopatrzył się w tym faulu i nic dziwnego, że zęgnały go przy zejściu do szatni gromkie okrzyki gniewu.

Włóknarz - Górnik Łęczna 2:1 (1:1)
Br.: 21. Pilch, 55. Chałbiński - 19. Kowalski (k)
Kietrz: Harasiuk - Sosna, Sala, Tumas, Jermakowicz, Jasiński, Nikodem (89. Kożuchowski), Trzeciak, Pawlusiński, Pilch (78. Rak), Chałbiński (90 Kowalczyk). Trener F. Krótki.

(s)

Odra mogła prowadzić. Z prawej strony wolnego po faulu na Bałuszynskim wykonywał tradycyjnie Jegor, znakomicie dośrodkował i kiedy Matyja miał strzelać, zostawił piłkę Polichtowi, ten zaskoczony przestrzelił nad poprzeczką.

II połowa miała podobny przebieg. W 55 min. Jegor ładnie strzelił z wolnego, Warzecha efektownie chwycił piłkę. Odra zaatakowała, ale dopiero w 77 min. Sosin w zamieszaniu podbramkowym umieścił piłkę w siatce (kiks Wiśniewskiego). Szybko jednak za nonszalancję w obronie została skarcona. Zabranie natarli i w 82 min. po centrze Probierza piłkę do bramki głową skierował Wiśniewski. W zespole Górnika wybuchła radość, natomiast miejscowi długo nie mogli uwierzyć, że tak frajersko stracili zwycięstwo. W 84 min. szansę miał Małocha po podaniu Sosina, ale skończyło się na rogu.

Jerzy Wyrobek po meczu stwierdził krótko - w roli faworyta występował zdecydowanie Górnik. Myślę, że wynik 1:1 jest lepszy od wyniku bezbramkowego. No, szkoda że zwycięstwa nie dowiedzieliśmy do końca.

UDANY REWANŻ

W rewanżowym meczu Odra Wodzisław wygrała w Zabrze 3:1 (1:1). Pierwszy na listę strzelców wpisał się Sosin w 14 min. Trzy minuty później wyrównał jednak Gierczak. Tuż po rozpoczęciu II poł. na 2:1 podwyższył Jegor z rzutu wolnego, zaś w 66 min. Woś po indywidualnej akcji „wpakował” piłkę do siatki i ustalił wynik na 3:1. Oby w ligowych meczach Odra grała tak jak w rozgrywkach Pucharu Ligi...

M. Macha

Zwycięstwo nad rówieśnikami z Pszowa dało juniorom Unii nie tylko 3 punkty, ale i awans na piątą lokatę w Śląskiej Lidze Juniorów.

Grali swoje

Unici odnieśli kolejne pewne zwycięstwo w lidze. Nie zrazili się pechowym początkiem, spokojnie realizowali swój plan taktyczny. Mecz rozpoczął się od ich zdecydowanych ataków, lecz długo nie potrafili objąć prowadzenia. Godny uwagi był w tej fazie gry strzał z dystansu Behrendta oraz sytuacja, gdy po podaniu Pielki z piłką minęli się przed bramką Szebel i Frydryk. W 20 min. niespodziewanie to goście objęli prowadzenie - jeden z obrońców pszowskich zaskoczył strzałem z dystansu Heruda, który za daleko wyszedł z bramki. Unia jednak nadal grała swoim stylem gry i przyniosło to rychły efekt. W 25 min. Oszek nagrał piłkę Hartmanowi w pole karne, a ten silnym kopem z bliska nie dał szans golkiperowi gości. Do szatni unicy schodzili już jednak prowadząc - Frydryk wykorzystał zamieszanie podbramkowe po jednym z kornierów.

W II poł. unicy nadal konsekwentnie rozgrywali i rychło podwyższyli na 3:1. Tym razem Oszek minął dwóch obrońców i wyłożył piłkę Drzymale. Ten zaś precyzyjnie posłał ją w róg. Unia miała jeszcze kilka okazji, ale nie wykorzystali ich kolejno Hartman, Frydryk i Oszek. Gwoli ścisłości należy dodać, iż pszowianie nadal byli bardzo groźni. Herud dwukrotnie zapobiegł utracie drugiego gola. Wynik meczu ustalił w ostatniej minucie pięknym strzałem z wolnego Oszek, trafiając prosto w okienko. Śląska Liga Juniorów:
Unia - Górnik Pszów 4:1 (2:1)
Br.: Hartman, Frydryk, Drzymala, Oszek.
Unia: Herud - Skopiński (Drzymala), Hartman, Szebel, Łaba (Baran), Trystucha, Pikuła (Pytlik), Oszek, Behrendt, Pielka, Frydryk. Trener Z. Oszek.

(s)

Tabela:

1. Pstrążna	22	32:9
2. Rzechów	19	32:6
3. Cyprzanów	17	25:14
4. Pietraszryn	16	17:15
5. Dzimierz	14	15:16
6. Bogunice	10	18:13
7. Zawada Ks.	10	17:9
8. Brzezcie	9	10:12
9. Maków	9	16:18
10. Gamów	8	17:23
11. Rudnik	7	16:22
12. Płonia	6	19:26
13. Pawłów	4	11:32
14. Siedliska	3	11:38

KLASA B GR. II

Krzyżanowice - Bieńkowice 3:1, Polonia - Ocice 2:0, Rudyszwałd - Czyżowice 2:8, Krzanowice II - Gorzyce II 5:1, Olza - Tworków 1:0, Owsiszcz - Wojnowice 2:3, Buków - Bolesław 4:2.

Tabela:

1. Czyżowice	22	44:8
2. Polonia	21	31:6
3. Olza	19	22:11
4. Krzanowice II	17	25:7
5. Buków	16	37:20
6. Bieńkowice	13	22:19
7. Gorzyce II	11	17:19
8. Ocice	10	13:18
9. Owsiszcz	7	13:21
10. Krzyżanowice	7	15:27
11. Tworków	6	9:18
12. Wojnowice	6	14:43
13. Bolesław	4	14:19
14. Rudyszwałd	0	10:50

PUCHAR POLSKI

Bieńkowice - Syrynia 0:6
Nędza - Rafamet Kuźnia R. 6:1

II LIGA HALOWA

Domos Sokół Chrzanów - RTP Unia 3:9 (1:1)
Br.: 2 Janowicz, 2 Błaszczuk, 2 Breuer, Drożdż, Łowicki, Marców
RTP Unia: Łowicki - Janowicz, Hańdziuk, Breuer, Napora, Drożdż, Marców, Błaszczuk.

• TERMINARZ •

II LIGA HALOWA

17.10. RTP Unia - MMP Chorzów godz. 16.00. Hala sportowa SP 2 w Kuźni Racib.

ŚLĄSKA LIGA JUNIORÓW

17.10. Naprzód Rydułtowy - Unia R-rz.

MECZE KLASY A:

17.10 - Buk Rudy Wlk - Naprzód Krzyżkowice godz. 15.30; LKS Górki Śl. - Płomień Kobyla godz. 15.00; LZS Zabełków - Start Pietrowice Wlk godz. 15.00; LZS Grzegorzowice - Rafako R-rz godz. 11.30; LZS Samborowice - Włóknarz Nędza godz. 15.00; Dąb Gaszowice - LZS Ruda Koz. godz. 15.00; LZS Kornowac - Bemat Lyski godz. 15.00; Odra Nieboczowy - LZS Adamowice godz. 15.00.

MECZE KLASY B

Gr. I

16.10. - Strzelec Rzechów - LZS Maków godz. 15.00.
17.10. - LZS Pawłów - Zgoda Zawada Ks. godz. 11.00; LZS Cyprzanów - LZS Rudnik godz. 11.30; LZS Brzezcie - LZS Gamów godz. 15.00; LZS Bogunice - LZS Siedliska godz. 15.00; Włócher Płonia - LZS Dzimierz godz. 15.00; LZS Pstrążna - LZS Pietraszryn godz. 15.00;

Gr. II

16.10. - LKS Gorzyce II - Olszynka Olza godz. 15.00; LZS Ocice - LZS Rudyszwałd godz. 15.00.
17.10. - Naprzód Czyżowice - LKS Krzanowice II godz. 11.00; Ruch Bolesław - LZS Krzyżanowice godz. 14.30; LZS Wojnowice - LZS Buków godz. 15.00; LZS Tworków - LZS Owsiszcz godz. 15.00; LZS Bieńkowice - Polonia R-rz godz. 15.00.

Zdjęcia pierwszoklasistów można nabyć w zakładzie fotograficznym „Foto-Lux” - Andrzej Kamiński przy ul. Opawskiej 72 a w Raciborzu, tel. 415 54 07



Klasa Ia, Szkoła Podstawowa nr 8, im. Janusza Kusocińskiego, ul. Kozielska 19, Racibórz



Klasa Ib, Szkoła Podstawowa nr 8, im. Janusza Kusocińskiego, ul. Kozielska 19, Racibórz



Klasa Ia, Szkoła Podstawowa nr 11, im. Komisji Edukacji Narodowej, ul. Opawska 81, Racibórz

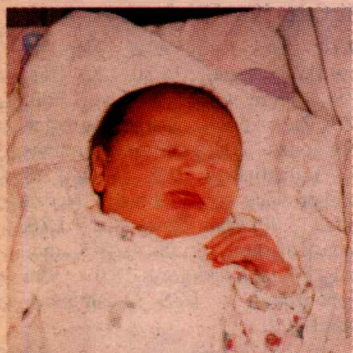


Klasa Ib, Szkoła Podstawowa nr 11, im. Komisji Edukacji Narodowej, ul. Opawska 81, Racibórz

• FOTO NOWINKI •

W ostatnich dniach w raciborskim szpitalu urodziły się

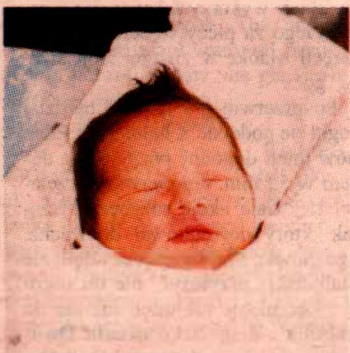
• FOTO NOWINKI •



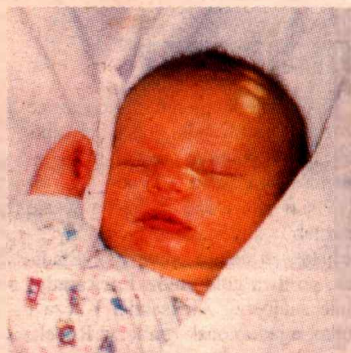
29.09, ur. o godz. 23.55, córka Lidii Gruchot. 2900 g, 53 cm.



30.09, ur. o godz. 24.01, syn Kornelii Wieczorek. 3650 g, 53 cm.



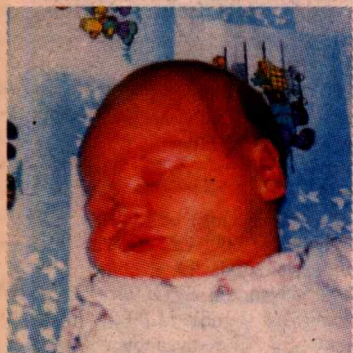
30.09, ur. o godz. 1.40, syn Jolanty Jambor. 2950 g, 51 cm.



2.10, ur. o godz. 1.00, syn Gabrieli Malcher. 4000 g, 58 cm.



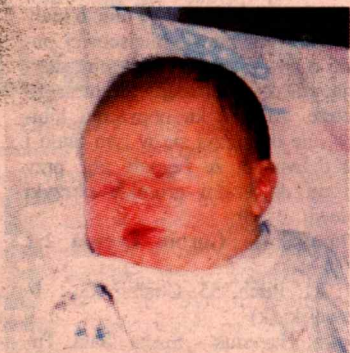
4.10, ur. o godz. 13.10, córka Izabeli Stępień. 3400 g, 57 cm.



4.10, ur. o godz. 13.50, syn Korneli Stroka. 4100 g, 58 cm.



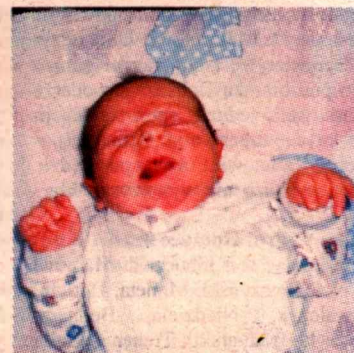
4.10, ur. o godz. 16.33, córka Sylwii Smolińskiej. 2250 g, 50 cm.



5.10, ur. o godz. 9.05, córka Agnieszki Ziemkiewicz. 3700 g, 55 cm.



5.10, ur. o godz. 9.33, córka Zuzanny Świerc. 3400 g, 54 cm.



6.10, ur. o godz. 6.25, córka Urszuli Mieszko. 3600 g, 57 cm.

Umarł król, niech żyje król

O zmianie na stanowisku starosty było już wiadomo na początku lipca.
Nowiny Raciborskie jako pierwsze poinformowały o konflikcie we władzach powiatu.

Kiedy w październiku ubiegłego roku powoływano władze powiatu, koalicja rządząca była w nadzwyczajnym humorze. Tworzyły ją: Przyszłość Regionu Raciborskiego (AWS, Mniejszość Niemiecka, Forum Raciborskiej Izby Gospodarczej, Liga Raciborska) - 19 radnych, Unia Wolności - 8 radnych, Sojusz Lewicy Demokratycznej - 4 radnych. Niekwestionowanym liderem był wówczas Krzysztof Bugła (PRR-Liga Raciborska). Mocną pozycję miał też Marek Bugdol, który kandydował na prezydenta Raciborza. Popierająca go w mieście koalicja SLD - AWS - Liga

wcześniej się nie znali. Radni koalicji, w rozmowach z nami, również nieoficjalnie wyrażali takie obawy. Pytani o możliwe źródło konfliktu wskazywali w większości na hipotetyczną wówczas rozbieżność zdań pomiędzy starostą a wicestarostą.

Wiele się nie pomyliło. Mało kto jednak przewidywał, że entuzjazm i zapał do pracy szybko się skończą. Do konfliktu pomiędzy byłym starostą Krzysztofem Bugłą a resztą członków Zarządu, w tym także z wicestarostą, doszło już w czerwcu, raptem pół roku po tym, jak zaczęły działać powiaty. Światło dzienne ujrzeli on w

pracy nie ma już mowy. Potwierdziły to późniejsze wydarzenia. Starosta przedstawił L-4, później wrócił do pracy, ale jego udział w posiedzeniach Zarządu był czysto formalny. Wynikało to z faktu, że członkowie Zarządu, a przynajmniej ich część, rozpoczęli starania o zebranie wystarczającej ilości podpisów pod wnioskiem o odwołanie starosty. Potrzebnych było 16, a ostatecznie zebrano ponad 30. Wniosek złożono na sesji 7 września. W tym samym czasie starosta wybrał się na chorobowe.

Już przed złożeniem wniosku analizowano różne warianty zmian w układach władzy. Chcąc zapewne zbliżyć się do koalicji rządzącej w mieście (Towarzystwo Miłośników Ziemi Raciborskiej, Ruch Samorządowy „Racibórz 2000”, Unia Wolności) i zapewnić sobie odpowiednie poparcie przy głosowaniu nad odwołaniem starosty, ci radni koalicji rządzącej w powiecie (w jej skład wchodziła również Unia Wolności), którzy zainicjowali proces zmian, brali pod uwagę w swych rachubach radnych TMZR-u. Nowy układ wszystkich ugrupowań przekonywał o woli rzeczywistego kompromisu i dawał pewność powodzenia wszelkich działań. TMZR wyraził wolę współpracy i odwołanie starosty stało się oczywiste. Powołanie na to stanowisko Marka Bugdola - wówczas - również. Natomiast problem pojawił się z wyłonieniem kandydata na wicestarostę i wskazaniem stanowisk dla TMZR-u.

W toku dalszych negocjacji ustalono, że TMZR otrzyma jedno miejsce w Zarządzie (zwolni się po odwołaniu starosty) oraz stanowisko szefa jednej lub dwóch komisji w Radzie. W tym czasie kandydatem na wicestarostę został radny Antoni Wawrzyniak, na co dzień wójt Pietrowic Wielkich i szef Komisji Rozwoju Gospodarczego, która to miała przypaść TMZR-owi. Obiecane TMZR-owi stanowisko w Zarządzie miał natomiast zwolnić radny Władysław Gumieniak, którego, z kolei widziano na stanowisku wiceprzewodniczącego Rady Powiatu, w zamian za Marka Rapnickiego. Antoni Wawrzyniak, rzekomo z powodu ujawnienia jego



Urszula Kozak (lat 46), przewodnicząca Komisji Promocji i Współpracy z Zagranicą, z wykształcenia polonistka, pracuje w Zespole Szkół Technicznych w Kuźni Raciborskiej, startowała do Rady Powiatu z ramienia TMZR w jednym z okręgów raciborskich, choć obecnie mieszka w Kuźni Raciborskiej. Zna języki: rosyjski, niemiecki i słabiej czeski.

lewski, Grzegorz Utracki, Władysław Gumieniak i Henryk Siedlaczek. Ostatecznie nie wytypowano kandydata. Szukano również sposobu na przyjazne rozstanie się z Krzysztofem Bugłą. Przed sesją, na której złożono wniosek o odwołanie, miano mu zaproponować stanowisko szefa podległego powiatowi Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego. Bugła na tej sesji jednak się nie pojawił a ofertę, w rozmowie z „NR”, uznał za śmieszny.

Lenku, wiceprezydencie Raciborza a ostatnio nawet o Wilhelmie Wolniku, wójcie Krzyżanowic. O tych kandydaturach dowiedzieliśmy się nieoficjalnie. Trudno też powiedzieć, na ile były one realne. Wydaje się jednak, że UW i TMZR, dysponujące łącznie 17 głosami, mogły przekonać siedmiu radnych PRR do swego pomysłu i stworzyć ugrupowanie liczące 24 radnych. Tytuł bowiem jest potrzebny do powołania starosty. Śmiało, bądź co bądź, rachuby, jak ustaliliśmy, pozostały tylko plotkami. Układ, który się tworzy ze starostą Bugdolem na czele, zyskał poparcie i nie może być mowy o żadnym innym - powiedział nam nasz dobrze zorientowany w sprawie rozmówca.

Powołanie, 8 października, Marka Bugdola na starostę nie kończy rozgrywek. Szerokiej już koalicji PRR-SLD-UW-TMZR nadal brakuje kandydata na wicestarostę. A jego brak może doprowadzić do kolejnego kryzysu politycznego. Starosta Marek Bugdol nie jest bowiem w stanie samotnie poradzić sobie z problemami powiatu, szczególnie z budżetem. Już zbyt wiele czasu upłynęło decydującym w powiecie na walkach politycznych. Zabrakło go do nadzorowania wykonania budżetu. Okazało się, że kilka dziedzin, głównie oświata i opieka społeczna, jest niedofinansowana, zaś realizacja wydatków w pozostałych kuleje. Oznacza to, że na niektóre zadania powiatowi może zabraknąć pieniędzy, a w innych nie zostaną one wydane. To ostatnie jest szczególnie niebezpieczne, bo dochody powiatu to na razie prawie same dotacje i subwencje z budżetu państwa. Jeśli powiat nie będzie w stanie ich zagospodarować, to w przyszłym roku może ich dostać mniej i popaść w kolejne kłopoty finansowe.

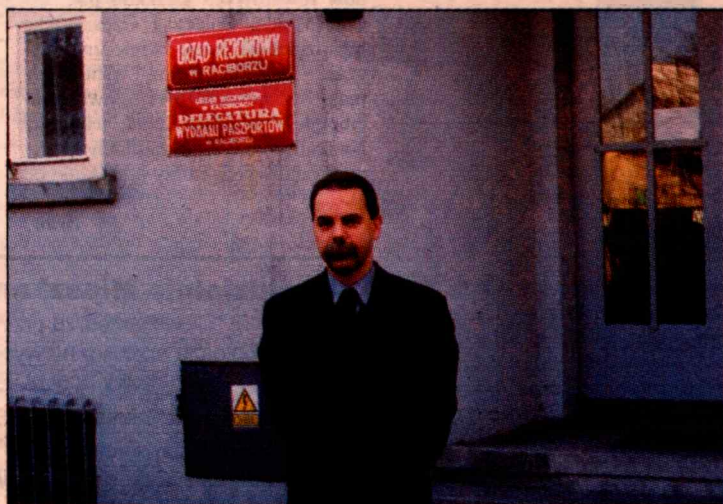
Grzegorz Wawoczny



Marian Cizek (lat 42), członek Zarządu Powiatu, doktor nauk medycznych, specjalność ginekolog położnik, od 1995 r. ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego w szpitalu rejonowym w Raciborzu, do tego czasu pracownik naukowy Śląskiej Akademii Medycznej, również absolwent tej uczelni. Do Rady Powiatu startował z ramienia TMZR, w jednym z okręgów raciborskich.

Raciborska - Mniejszość Niemiecka - Forum Raciborskiej Izby Gospodarczej znalazła się jednak w mniejszości. Jedynie Unia Wolności znalazła swe miejsce w obu układach władzy - w mieście i powiecie. W powiecie, w zamian za poparcie PRR i SLD, dostała cztery komisje Rady i miejsce w Zarządzie. Wszystkich stanowisk było w sumie 18 (trzy w prezydium Rady, 6 w Zarządzie, 9 w komisji). Tych z koalicji, którzy żadnych nie dostali, ukontentowano wysoką dietą za udział w sesji. Układ wydawał się niezwykle trwały. Jedynie radni TMZR, którzy znaleźli się w opozycji, twierdzili, że prędzej czy później się rozleci, bo powstał szybko i to z ludzi, którzy - w dużej mierze -

lipcu, kiedy jako pierwsi poinformowaliśmy o tym naszych Czytelników. Swoje zarzuty pod adresem starosty członkowie Zarządu sformułowali w czasie, gdy ten przebywał na wczasach. Jak wynika z naszych informacji, członkowie Zarządu spisali swoje zastrzeżenia i po podpisaniu przedstawili radnym. Zaskoczony sytuacją starosta przerwał swój urlop i powrócił do Raciborza. Równie zaskoczeni byli także niektórzy radni. Na spotkaniu radnych ze starostą i członkami Zarządu ustalono, że powstanie program naprawczy, a o zmianie na stanowisku szefa Zarządu nie ma mowy. Tyle oficjalnie. Nieoficjalnie zaś dowiedzieliśmy się, że program naprawczy to fikcja i o żadnej wspól-



Krzysztof Bugła, prawnik z wykształcenia, tylko rok cieszył się stanowiskiem starosty. Jest pierwszym w województwie śląskim, który je stracił.

kandydatury przez Nowiny Raciborskie, odmówił objęcia stanowiska wicestarosty. W sukurs liderom ówczesnej koalicji rządzącej przyszedł Józef Sbeczka. Ze względu na nadmiar obowiązków przy prowadzeniu własnej firmy, zrezygnował on z funkcji szefa Komisji Współpracy Zagranicznej. Jedną komisję dla TMZR-u już więc było.

Problem z powołaniem wicestarosty pozostał. W grę wchodził któryś z członków Zarządu: Krzysztof Kowa-

Niepowodzenia w poszukiwaniu wicestarosty były zapewne źródłem pogłosek, że polityczne rozgrywki zakończą się skonstruowaniem całkowitego nowego układu władzy. Ten miał powstać w ścisłym porozumieniu powiatowych radnych Unii Wolności, TMZR-u i części radnych Przyszłości Regionu Raciborskiego, przy poparciu liderów koalicji rządzącej w mieście. Oznaczało to, że starostą zostanie nie Marek Bugdol, a ktoś inny. Mówiono o Mirosławie

KNA DRZWI PCV
PRODUKCJA • SPRZEDAŻ • MONTAŻ

ROLETY ZEWNĘTRZNE I PARAPETY
• pomiar, transport, mikrowentylacja gratis • 10 lat gwarancji •
• raty od 8,5 % • raty od 8,5 % • raty od 8,5 % •

Racibórz, ul. Fabryczna 33 OBOK FABRYKI ELEKTROD
TEL. (32) 414 06 16, 0601 980 183

RACIBÓRZ

Ponad 680 tys. zł wydadzą w przyszłym roku władze miasta na rozwijanie kontaktów zagranicznych.

Racibórz poza granicami

Racibórz, miasto na pograniczu polsko-czeskim, najważniejszy obok Opawy ośrodek Euroregionu „Silesia”, przekaże w 2000 r. ponad 680 tys. zł na rozwijanie współpracy zagranicznej. Z przedstawionego przez Zarząd Miasta planu wynika, że rzeczywiście dużo będzie się działo.

GLOB w Katowicach lub BESKIDY w Bielsku Białej. Koszt uczestnictwa wyliczono na 18 tys. zł.

Kontynuowana będzie rozbudowa ścieżek rowerowych. W tym roku rozpoczęto prace przy budowie trasy wiodącej z Raciborza poprzez Krzanowice do czeskich Strachowic.

Sporym przedsięwzięciem będą Dni Raciborza w Opawie. Poza spotkaniami Rad Miejskich obu partnerskich miast, odbędą się także: występy naszych dziecięcych i młodzieżowych zespołów artystycznych, wspólne turnieje sportowo-turystyczne, zawody ochotniczych straży pożarnych z obu miast, wspólne obchody Dnia Dziecka, konkurs wiedzy o regionie opawsko-raciborskim oraz wystawa biblioteczna pn. „Znana literatura czeska w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Raciborzu”. Wszystkiemu ma kosztować około 22,5 tys. zł. Uwzględniono również kolejny konkurs na najlepszy program współpracy pomiędzy placówkami oświatowymi obu miast.

Szereg imprez o charakterze międzynarodowym odbędzie się również w Raciborzu. W marcu lub kwietniu w Domu Kultury „Strzecha” zostanie zorganizowana VII Raciborska Wiosna Teatralna, a w jej ramach warsztaty polsko-czeskie oraz realizacja wspólnych spektakli teatralnych. Również w marcu a później w październiku w „Strzesze” odbędą się polsko-czesko-niemieckie warsztaty z pedagogiki przeżycia, propagujące nowoczesne metody wychowawcze. We wrześniu odbędzie się w Raciborzu VII Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny, a w ramach niego także warsztaty tańca ludowego. Również we wrześniu „Strzecha” zorganizuje kolejną Letnią Międzynarodową Akademię Sztuki INSEA. W listopadzie, natomiast, w Państwowej Szkole Muzycznej będą koncertować uczniowie Szkoły Muzycznej w Opawie. Ważnym akcentem będzie także zorganizowanie - wspólnie ze Starostwem Powiatowym - Śląskiego Sympozjum Krajoznawczego, które będzie miało na celu poznanie i promowanie walorów turystyczno-krajoznawczych pogranicza polsko-czeskiego.

Ogromna rola w rozwijaniu współpracy przypadnie szkołom. Swoich czeskich partnerów mają już wszystkie raciborskie gimnazja oraz największe szkoły podstawowe. Współpraca obejmuje: organizację obozów integracyjnych dla uczniów; wspólnych obozów wakacyjnych dla młodzieży w Grecji; wspólnych lekcji regionalizmu, konkursów plastycznych i fotograficznych oraz zawodów sportowo-rekreacyjnych; rajdów rowerowych szlakami pogranicza. Młodzi Polacy i Czesi nadal będą zgłębiać swoje świąteczne obyczaje. Wyższą formą współpracy mają być młodzieżowe opawsko-raciborskie przedstawienia teatralne. Na realizację tych wszystkich zamierzeń szkoły będą miały ponad 74 tys. zł.

(waw)

RACIBÓRZ

Czarna praca

68-letni Henryk Storka z Raciborza przez 47 lat i 8 miesięcy pracował jako maszynista parowozach i lokomotywach spalinowych. Zamiłowanie do kolei przejął po swoim ojcu, który także pracował w tym fachu. Dzięki niej poznał także swoją żonę w Dusznikach Zdroju, gdzie rozpoczął pracę po ukończeniu służby wojskowej. Pan Storka z wykształcenia jest mechanikiem samochodowym. W 1960 roku skierowany został do prowadzenia maszyn spalinowych. Przeszedł też specjalistyczny kurs trwający 2 lata i 8 miesięcy. Przez okna lokomotyw zobaczył całą Polskę. Przez 10 lat prowadził pociągi osobowe, później jeździł już tylko towarowymi.

W swojej karierze zawodowej spotkał go także wypadek, który zapamiętał bardzo dokładnie, z każdym

nie mógł uwierzyć, że przeżyłmy tę katastrofę. Lokomotywa stanęła prawie pionowo. Drzwi były pogięte. Nie mogliśmy wyjść na zewnątrz. Miałem wtedy rozbijaną głowę, złamaną rękę i strzaskany kręgosłup. Nie mieliśmy nawet czym opatrzyć ran, ponieważ cała apteczka była rozrzucona. Nigdy tego nie zapomnę - wspomina pan Henryk.

Emerytowany maszynista z łezką w oku wspomina pracę na kolei. Przychodząc brudny i zmęczony z pracy zawsze tłumaczył żonie: Ci chutko żoneczko. Czarna praca, biały chleb!

Henryk Storka musiał przejść długą drogę by dostać się na parowoz: od palacza, pomocnika, do maszynisty. Posiada wszystkie możliwe kategorie potrzebne do ich prowadzenia.



Henryk Storka, maszynista parowozu

szczegółem. Katastrofa miała miejsce na początku lat 70-tych na trasie Wodzisław-Nowa Huta. Była wtedy pogodna kwietniowa noc. Godzina 2.10. Ciemności ogarnęła zwana przez kolejarzy „falszywa mgła”. Niedopatrznie pijanego dyżurnego doprowadziło do zderzenia się naszego pociągu z pociągiem wiozącym żwir. Nikt

Nieraz na jednym szlaku trzeba było podczas jazdy i trzy razy oczyszczać palenisko z żużlu, ze względu na złe gatunki węgla. Spalało się około siedmiu ton. Dzisiaj młodzi kolejarze do pracy chodzą w białych koszulkach. Oni nie wiedzą co to ciężka praca, jak to było kiedyś - mówi pan Storka.

wego

RACIBÓRZ

Do Medyka po zdrowie

Już po raz drugi raciborzanie będą mieli okazję skorzystać z bezpłatnych usług medycznych i porad „Dni Zdrowia”, które potrwają od 21-22 października. Odbędzie się one w murach Medycznego Studium Zawodowego przy ulicy Warszawskiej. Medyczne Studium Zawodowe i Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna chcą zaliczyć imprezę do stałego kalendarza imprez związanych z promocją zdrowia. Pierwsza tego typu impreza odbyła się w czerwcu tego roku pod nazwą „I Raciborskie Targi Zdrowia”.

W czasie trwania Dni Zdrowia, pracownicy służby zdrowia: lekarze, pielęgniarki, psychologowie oraz pedagodzy będą do dyspozycji mieszkańców Raciborza, służąc radą i pomocą.

W pierwszym dniu od godz. 12.00 słuchacze MSC będą świadczyli usługi w zakresie pomiaru ciśnienia i pomiaru cukru. Zorganizowane będą także: punkty laktacyjne i klub amatek. Porad udziela: chirurg naczy-

niowy S. Płonka; neurolog S. Maślanka; ginekolog-położnik J. Aerts; psycholog - M. Kluger, internista - A. Tatarczuk wraz z wykonywaniem EKG i jego odczytem. Członkowie Stacji Opieki Caritas zajmą się poradnictwem w zakresie opieki nad obłożnie chorymi w domu. Natomiast K. Klimaszewska udzieli porad chorym na cukrzycę w dziedzinie insulinoterapii, farmakoterapii, leczenia dietetycznego i postępowania przy powikłaniach. Zorganizowane zostaną też warsztaty dla uczniów szkół średnich na temat zapobiegania uzależnieniom.

Płatne będzie jedynie badanie osteoporozy, poziomu cholesterolu oraz szczepienie przeciw grypie i wirusowemu zapaleniu wątroby.

22 października przeprowadzone zostaną szczepienia i badania poziomu cholesterolu, osteoporozy, cukru i warsztaty dla uczniów.

wego

RACIBÓRZ

Kondycja podupada

W miarę upływu lat u młodzieży zauważa się coraz mniejsze zainteresowanie sportem. Granica pomiędzy osobami, które garmą się w każdej wolnej chwili do wszelkiego rodzaju ćwiczeń fizycznych a tymi, którzy robią wszystko by nie brać w nich udziału, coraz bardziej się pogłębia. Od kiedy w szkołach zlikwidowano zajęcia pozalekcyjne typu SKS, młodzi ludzie odzwyczaili się od aktywności fizycznej. Według mnie takie zajęcia są bardzo potrzebne. Powinny odbywać się w dwóch grupach: dla młodzieży szczególnie uzdolnionej i dla słabej sportowo, by dać jej szansę nadrobić zaległości w umiejętnościach fizycznych - mówi Piotr Michalak, nauczyciel wychowania fizycznego w I LO w Raciborzu.

W większości szkół istnieje problem finansowania tego typu zajęć pozalekcyjnych. Rady rodzicielskie świadome są potrzeb i w miarę możliwości starają się je wspierać. Są to

jednak niewielkie sumy. Kiedyś było więcej uczestników na zajęciach sportowych. Sale były pełne. Wtedy ilość godzin przeznaczonych na ten cel była nieograniczona. Pod koniec lat 80-tych zaczęło ubywać godzin, a wraz z nimi i chętnych. Czasu było zbyt mało, by na salach mogły ćwiczyć mniejsze grupy osób - mówi Piotr Michalak.

Jak ważna jest aktywność sportowa, dawno zrozumieli Amerykanie. Lepiej inwestować w profilaktykę zdrowotną w postaci zajęć sportowych, niż opłacać lekarzy i kosztowne procesy leczenia. Należy dostrzec potrzebę organizowania takich przedsięwzięć, wtedy młodzi ludzie spędzą więcej czasu wolnego na spacerach i na ulicach. Gdyby znalazły się pieniądze na doskonalenie sprawności kondycyjnej coraz słabszego fizycznie pokolenia, wzrosłoby zrozumienie sensu starania o ciało i zdrowie.

E. Wawoczny, G. Orszulka

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowoczesna”

w Raciborzu przy ul. Wileńskiej 3, ogłasza przetarg na wysokość czynszu za lokal użytkowy przy ul. Pracy 21 (I piętro).

Charakterystyka lokalu:

- powierzchnia ogólna: 81,00 m²
- cena wywoławcza: 13,70 PLN/m² + VAT (kwota ta obejmuje czynsz za lokal, c.o., podatek od nieruchomości bez kosztów zużycia energii elektrycznej i wody)
- Przeznaczenie: działalność usługowa, handlowa lub biurowa
- vadium: 1.000 PLN

Przetarg odbędzie się w dniu 20.10.1999 r. w Świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowoczesna” w Raciborzu przy ul. Wileńskiej 3, pok. nr 16, o godz. 10.00. Vadium należy wpłacić w do godz. 9.00 w kasie Spółdzielni.

Osoba, która wygra przetarg zobowiązana jest do podpisania umowy najmu w terminie 7 dni pod rygorem utraty vadium.

Informacje o pozostałych warunkach najmu lokalu uzyskać można pod nr tel. 415 45 76 wew. 342, 303.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

(waw)

Co odkryli robotnicy w ścianie piwnicy zamkowej baszty? Czy raciborski zamek ma lochy?

Tajemnice zamkowej baszty

Wykop na miejscu starej baszty w południowej części zamku był już dość głęboki. Poprzedniego dnia robotnicy mozolnie wygarniali łopatami gruz ceglany i grudy ziemi. Maria obserwowała każdy ich ruch. Wiedziała, że można tu znaleźć wiele ciekawych rzeczy, których używali dawniej na co dzień mieszkańcy raciborskiego zamku. Były zardzewiałe blaszki - dawniej zapewne monety, fragmenty ceramiki i stare gwoździe. Zejścia do starego przejścia jednak nie było.

Maria, Mateusz, konserwator Barbara, wojewódzki konserwator Majewski i dyrektor Kowal stali nieruchomo nad wykopem i przyglądali się robotnikom. Ci centymetr po centymetrze odsłaniali kolejne warstwy gruntu. I wciąż tylko kolejne zardzewiałe blaszki, ceramika i cegły. Mieli cały czas nadzieję, że uda im się osiągnąć cel. Wiedzieli jednak, że dokończenie się do calca oznacza klęskę. Calej, to według archeologów pierwotna warstwa gruntu, w którą jeszcze nigdy nie ingerowała ludzka ręka. Calej pod basztą mógłby oznaczać, że przejścia nigdy tu nie było.

Ich nadzieje zdawał się podtrzymywać fakt, że odkrywali jakąś starą piwnicę. W ścianach wykopu tkwiły szare, ociosane kamienie. Tworzyły mocną konstrukcję fundamentu wieży.

- Zejście do podziemi nie mogło się znajdować bezpośrednio w podłodze baszty. Musiało się znajdować u wylotu jakiejś piwnicy. A wewnątrz takiej piwnicy powoli się przed nami odkrywa - pocieszał wszystkich Mateusz.

I pewnie pocieszałby dłużej, gdyby nie nagły krzyk jednego z robotników.

- W bocznej ścianie widać czerwoną cegłę z resztkami zaprawy murarskiej. O! Pod nią są dwie następne cegły. Wygląda to jak zamurwane przejście.

Rzeczywiście. Najpierw jedna, potem druga, wreszcie trzecia cegła zaczęły się układać w wielką łatę na ścianie piwnicy baszty. Łata zaczynała się na głębokości około 1,5 metra pod poziomem zamkowego dziedzińca. Było jasne, że zakrywa przejście do jakiejś innej piwnicy wiodącej w kierunku wschodnim, pod nieistniejącą już budynek mieszkalny. Po budynku została tylko ściana frontowa. W ceglany murze widać otwory po okiennicach. Idealne dla duchów chcących straszyc przechodniów.

Cegły w ścianie spinała solidna zaprawa. Murowano je tu dosyć niedawno. Jak na wiek zamku, niedawno to 150 a nawet 200 lat. Ci, którzy je tu wmurowali zakładali, że nie mogą ustąpić pod naporem sporej ilości ziemi i gruzu zalegających teraz obok wykopu.

Robotnicy zaczęli szybko kopać. Im chyba również udzielił się niezwykły nastrój.

- Musimy odłonić całą łatę. Dopiero później zastanowimy się, co dalej - zaproponowała Barbara.

- Tak zrobimy. Nie można już teraz przebić się przez te cegły. Konstrukcja może runąć i pociągnąć za sobą lawinę ziemi - dodał konserwator Majewski.

Nikt nie oponował. Wszyscy chcieli jak najszybciej zobaczyć, co jest po drugiej stronie muru.

- Myślę, że jeśli robotnicy odłonią resztę łaty, na dziś to wystarczy. Jutro spróbujemy ją przebić. Dziś nie jesteśmy zresztą do tego przygotowani. Nie mamy odpowiedniego sprzętu, który jest nam potrzebny, by móc ewentualnie wejść do tych lochów, jeśli, oczywiście się tam znajdują - stwierdziła Maria.

Poparł ją Mateusz. Naczytał się sporo o niebezpieczeństwach grozących odkrywcom starych lochów.

- Bytuje w nich wiele szkodliwych

mikroorganizmów. Uaktywniają się dopiero w środowisku obfitującym w tlen. Zakładam, że tam tlenu nie ma. Gdyby któryś z tych mikroorganizmów dostał się do naszego przewodu pokarmowego, mogłoby to wywołać groźne konsekwencje zdrowotne. Być może spoczywają tam też szczątki ludzkie? W tym przypadku musimy zachować szczególną ostrożność - objaśnił Mateusz.

Miał rację. Przypadków zachorowań a nawet zgonów odkrywcom starych lochów, krypt czy podziemnych grobowców historia odnotowała bardzo wiele. Kiedy jeszcze nie wiedzieli, że przyczyna jest bardzo prozaiczna, myśleli, iż naukowcy ścignęli na siebie klątwę zmarłych. Taka rzekoma klątwa spotkała odkrywcom grobowca Tutenchamona i króla Kazimierza Jagiellończyka.

- Na odkrywcom krypt grobowej Reiswiczów w Tworzeniu czyhała też klątwa. Profesor Bolesław Smyk z Krakowa odkrył tam rakotwórczego grzyba o nazwie *Penicillium Viridicatum* Westling. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Również w kryptach prezbiterium kościoła św. Ducha są groźne grzyby. Będą wkrótce zneutralizowane. Na razie kryptę odpowiednio zabezpieczono, tak by mikroby nie zainfekowały zwiedzających - ostrzegła Maria.

Dyrektor Kowal wzruszył tylko ramionami. Nie był historykiem. Szukanie tajemnego przejścia traktował jako przygodę. Nie pozostało mu nic innego, jak zgodzić się z resztą i nakazać pracownikom dalsze odsłanianie łaty.

- Myślę, że dobrze by było, aby ktoś pilnował w nocy wykopu. Nie brakuje ludzi, którzy wszędzie zwęszają jakiś skarb. Ktoś może przyjść i dostać się do lochów. Tu obok jest kontener dla pracowników firmy remontującej zamek. Ściągnę stróża z jakiejś budowy, która mi podlega - zaproponował.

- Tak musimy koniecznie zrobić - wtrąciła Maria.

- Kilka lat temu koparka przypadkowo odkopła na Ostrogu przy ul. Agnieszki dzban pełen XIV-wiecznych groszy praskich. Z kilkudziesięciu sztuk odzyskaliśmy tylko kilkanaście. Resztę rozkradziono - dodała.

Maria mówiła o tzw. skarbie intencjonalnym na Ostrogu. Dawniej w tej dzielnicy znajdowały się bagna i mokradła. Zapewne jakaś kolumna kupców została nagle zaatakowana przez rozbójników. Dżban pełen praskich groszy utonął w bagnie albo został odpowiednio wcześniej zakopany. Jego właściciel, być może uciekając, miał nadzieję, że uda mu się odzyskać swoją własność.

Około godz. 17.00 Mateusz, dyrektor Kowal, konserwator Barbara i konserwator wojewódzki Majewski postanowili udać się do domów. Maria została. Robotnicy przynieśli z kontenera krzesło. Maria usiadła na nim nad brzegiem wykopu. Bacznie przyglądała się dalszej pracy robotników. Około godz. 19.00 przyszedł stróż wezwany przez dyrektora Kowala. Przyprowadził ze sobą dużego wilczura. Pies położył się na ziemi i spokojnie tykał oczami na krzątających się przy nim ludzi.

- Przebywanie nocą na zamku trochę mnie przeraża. Z psem będę się czuł bezpieczniej - powiedział do Marii.

Pomyślała, jak wielka odpowiedzialność spoczywa na tym człowieku. Ma strzec wielkiej tajemnicy zamku. Ale czy ta tajemnica jest w zasięgu ręki? W myślach konstruowała scenariusz jutrzejszych wydarzeń. Za ceglami na pewno znajduje się wejście do starego lochu. Dojdziemy nim do starych piwnic pod częścią mieszkalną. A co dalej? Może zwiedzimy inne zamkowe podziemia? Nikt nigdy ich nie widział.



Zamek pełen jest starych piwnic i korytarzy

Żadnemu archeologowi nie udało się do nich dotrzeć. Nie mogą być głęboko. Zamek leży przecież nad Odrą. Poniżej pewnego poziomu wdarłaby się do nich woda.

Około godz. 20.00 było już ciemno. Robotnikom udało się odłonić resztę łaty. Miała wysokość 1,5 metra a szerokość pół metra. Poniżej natrafiono na resztki kamiennej podłogi.

- A więc piwnica pod basztą miała głębokość niewiele ponad trzech metrów. Zapewne składały się na nią dwa poziomy użytkowe. Strop nakrywający zejście do najniższego poziomu, z którego, z kolei, prowadziło przejście do lochów był pewnie dość solidny. W podłodze była na pewno zamaskowana kłapa. Najeżdźcy mogli zdobyć zamek a część obrońców uciekała wtedy za Odrę. Ale czy rzeczywiście loch za ceglana łata kryje wejście do tego przejścia? - Maria sama sobie zadawała pytania.

Poszła do domu krótko przed godz. 21.00. Robotników już nie

było. Przed odejściem nakryli wykop solidną czarną folią. Miała go uchronić przed zalaniem. Na brzegach ułożyli cegły. Maria odchodząc widziała, jak stróż leniwie przechadza się po zamkowym dziedzińcu. Obok niego ospale kroczył pies. Ogarnięty ciszą zamek powoli zasypiał.

Maria wyszła na ul. Zamkową i dalej - skierowała się w stronę kościoła p.w. św. Jana Chrzciela. Nie myślała już o wielkich tajemnicach. Sporządzała w myślach listę rzeczy, które musi jutro wziąć.

- Mocna latarka, solidne ubranie robocze, maseczka na twarz, kask. Przydałby się aparat tlenowy - wyliczała.

Zastanawiała ją, kto pierwszy zdecyduje się włożyć głowę w czarną otchłań, która kryje się za ceglana łata? Nie wiedziała, że zadanie nie będzie takie łatwe. Za murem rzeczywiście krył się loch, ale wejścia do niego broniła...Cdn.

Jan Popiel



„Lasy województwa śląskiego”, praca zbiorowa pod redakcją Stanisława Wiki, Wydawnictwo Kubajak, Krzeszowice 1999, str. 152.

Książka bardzo kolorowa i bogato ilustrowana. Skład bardzo poprawny. Połączenie tekstu informacyjnego z ilustracją i to do stopnia prawie komiksu może sprzyjać odbiorowi przez czytelników. Naukowcy zapewne nie skorzystają z tej pozycji. Siegną po nią uczniowie gimnazjów, szkół średnich, studenci i nauczyciele biologii, bo to chyba do nich głównie adresowana jest publikacja. Wydawnictwo Kubajak wcześniej wydało już również kolorową „Przyrodę województwa katowickiego”. Tamta publikacja spotkała się z ciepłym przyjęciem aczkolwiek okazało się, że nie zawsze prezentowany jest w niej najnowszy stan badań.

„Lasy województwa śląskiego” również powinni ocenić fachowcy w tej dziedzinie. Nie czekając jednak na to, warto książkę kupić (dzięki dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej kosztuje tylko od 23 do 25 zł). Na treść składają się następujące rozdziały: prehistoria lasów; lasy karbońskie i powstanie węgla kamiennego na Górnym Śląsku; cywilizacja a

lasy; życie lasu naturalnego; zbiorowiska leśne województwa; gospodarka leśna; las naturalny a las zagospodarowany; dlaczego chronimy lasy w parkach narodowych i rezerwach przyrody; wpływ zanieczyszczeń powietrza i gleby na żywotność lasów śląskich; jutro lasów województwa śląskiego, propozycje zajęć w lesie dla różnych grup wiekowych; las w Internecie; piśmiennictwo oraz alfabetyczny wykaz gatunków grzybów, roślin i zwierząt wymienionych w książce.

(waw)

Nieriny Raciborskie

Biuro prasowe Łódź

Pisały przed stu laty

Czwartek, 12 października

Racibórze. W ostatnich dniach oziębiło się powietrze bardzo znacznie; szron na dachach nie rzadkość teraz. Czyżby to było zapowiedzią rychłej zimy?

Smutnym obrazem zdziczenia młodzieży był proces, który się przedwczoraj toczył przed łubejszą izbą karną. Oskarżonymi byli 13-letni chłopcy szkolni z Brzezia, Karol Tamszka i Józef Mysliwiec, i to o rabunek na publicznej drodze! Nie był to zresztą pierwszy występ tych małych zbrodniarzy, bo już raz skazał sąd każdego z nich na tydzień więzienia za złodziejstwo. W ciągu lipca br. obaj pospółem napadli razem chłopca i dwa razy dziewczętą i odebrali im przemocą pieniądze, przyczem pierwszy z nich, Tamszka, groził napadniętym otwartym nożem, że ich zażga, gdyby się opierali! Sąd skazał Tamszkę na 2 1/2 a Mysliwca na rok więzienia. U Tamszki tem więcej podpada, ile że pochodzi z uczciwej rodziny.

Zabellów. W niedzielę dnia 15tego tego miesiąca odbędzie się o godz. 2 po południu w gościńcu pana Karola Rycki posiedzenie łubejszego Związku Pszczelarskiego, na które się zaprasza członków tego Związku, jako też i obcych pszczelarzy. Posiedzenie odbędzie się względem zamieszkania pszczoł.

Szychowice. Most przez Odrę będzie od 9go km. na przeciąg jednego tygodnia zamknięty od godz. 6 wieczorem do godz. 6 rano. Wznowienie ruchu nastąpiło dla koniecznej naprawy mostu.

Sobota, 14 października

Racibórze. Fizyk /lekarz/ powiatowy dr Kuhn wyjechał na czas aż do 22go października. W tym czasie zastępuje go fizyk powiatowy z Głubczyc.

Rybnik. Przedwczoraj rozpatrywała bytomska izba karna w drugiej instancji proces przeciwko dyrektorowi zakładu obłąkanych w Rybniku, doktorowi Zanderowi, oskarżonemu o obrazę doktora Lorenza w Szarleju. Doktor Lorenz czuł się obrażonym tem, że dr Zander miał się do przełożonej władzy wyrazić, iż tak listę wypisać, jak dr L. uczynił, mógłby każdy dozorca chorych. Udwadniono, że lista ta była rzeczywiście niedostatecznie wypełniona i nie odpowiadała zupełnie tak przepisom zakładowym, jak i ustawie z r. 1890 o przyjmowaniu chorych na umysł do domu obłąkanych. [...] Sąd przychylił się do wywodów obrony i uniewinnił oskarżonego dr Zandera od wszelkiej winy i kary.

Worek, 17 października

Racibórze. „Anzeiger” donosi, że sprawa urządzenia portu przy Odrze postąpiła znowu krok naprzód. Port ten /zatoka/ ma być urządzonej na tak zwanych polach masarskich powyżej wodociągów wzdłuż szyn kolejowych. Obecnie wykonują się już odpowiednie pomiary, a wszelkie plany mają być najpóźniej do 15tego lutego 1900 r. przedłożone ministerstwu do zbadania i zatwierdzenia. W przyszłym roku ma być nareszcie też sprostowany bieg Odry pod Sudolem i wybudowany trzeci most przez Odrę za gazownicą.

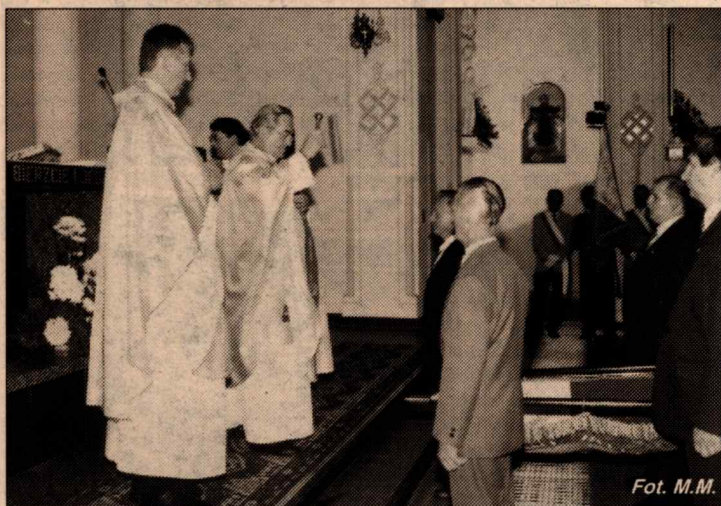
WODZISŁAW

W sobotę 2 października wodzisławski oddział Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых wzbogacił się o nowy sztandar. Jest on symbolem jego 45-letniej działalności.

SZTANDAR GOŁĘBIARZY

Początki gołębiarstwa na terenie Wodzisławia sięgają 1922 roku. Wtedy powstało Towarzystwo Hodowców Gołębi Pocztowych V-15. Jego założycielem był Leopold Sachs. W 1931 roku Towarzystwo zostało przeniesione do Radlina II. Pierwszym prezesem wybrano Pawła Brawańskiego. Cztery lata później na terenie Wodzisławia powstało Towarzystwo Hodowców Gołębi Pocztowych V-57 „Dobry lot”. Po zakończeniu II wojny światowej wspomniane towarzystwa zaczęły się odradzać. Przemianowano je wówczas na „V-15 Radlin” i „V-37 Wodzisław”. Organizatorami tych stowarzyszeń byli: Augustyn Fojcik oraz Paweł i Ryszard Brawańscy. Stale rosła liczba członków spowodowała, że na terenie Wodzisławia zaczęły powstawać nowe oddziały Towarzystwa Hodowców Gołębi Pocztowych. Były to m.in. „V-103 Marklowice”, „V-204 Wodzisław”, „V-38 Zawada”, „V-209 Wilchwy”.

Wzrost liczby miłośników gołębi spowodował, że wiosną 1954 roku na terenie Wodzisławia powstała nowa 53 Grupa Lotowa, która wchodziła do okręgu katowickiego. Pierw-



Nowy sztandar poświęcono w kościele p.w. Marii Magdaleny

tlicy związkowej, której otwarcia dokonano 22 października 1994 roku. Uroczystość uświetnił prezes Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych Józef Paliczek. Inwestycja finansowana była ze składek członkowskich, nowa świetlica zbudowana została w czynie społecznym przez członków oddziału.

ścią uświetnili również przedstawiciele Zarządu Głównego PZHGP z prezesem Janem Kawalerem na czele. Po zbiórce wszyscy udali się do kościoła p.w. św. Marii Magdaleny na uroczystą mszę, podczas której nowy sztandar został poświęcony. Po mszy goście udali się do oddziałowej świetlicy na obiad. Na zakończenie przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Franciszek Marek w szczególności sposób podziękował żonom członków klubu, które wykazują tak wiele wyrozumiałości i cierpliwości dla tego niezwykłego hobby.

M. Macha



Sztandar jest symbolem 45-letniej działalności oddziału wodzisławskiego

szym jej prezesem został Augustyn Fojcik, sekretarzem Wiktor Wolny, zaś skarbnikiem Paweł Kuczera. W 1976 roku, po reorganizacji administracyjnej kraju, zmieniona została struktura organizacyjna całego PZHGP. Wskutek tych zmian z istniejących Kół Hodowców Gołębi Pocztowych utworzono jeden duży Oddział Wodzisław Śląski. Aż do 1978 roku oddział funkcjonował w Wodzisławiu. Następnie zakupiono parcelę przylegającą do ulicy Wańkowicza na terenie dzielnicy Radlin II, a istniejącą tam stodołę przebudowano na dom gospodarczy. W 1991 roku przystąpiono do budowy nowej świe-

Na początku 1995 roku powołany został nowy zarząd. Jego prezesem został Jan Mika. Nowi szefowie oddziału zdecydowali o dalszej rozbudowie świetlicy. W nowych pomieszczeniach ma znajdować się zaplecze gospodarcze oraz siedziba nowo powstałego w 1997 roku Okręgu PZHGP „Śląsk-Południe”. 2 października 1999 roku przy budynku świetlicy rozpoczęły się uroczystości wręczenia nowego sztandaru. Brali w nich udział m.in.: wiceprezydent Wodzisławia Wojciech Mitko, burmistrz Radlina Barbara Magiera, przedstawiciel gminy Marklowice Zdzisław Piechaczek. Uroczystość swą obecno-

Z dziejów wodzisławskiego piwowarstwa (4)

Stary browar

Najmniej wiadomości posiadamy o obiektach piwowarskich: browarach, słodowniach, karczmach. Przywilej Plawckiego zawiera wprawdzie interesujący fragment, który lokalizuje pierwszą winiarnię i „miodziarnię” w mieście, ale nie wiadomo czy była to również piwiarnia: „Prawo do wolnego i nieodpłatnego wyszynku wina i miodu w miejskim ratuszu w Wodzisławiu przez mego własnego szynkara zostaje na wsze czasy stanowczo utrzymane przez mnie, moich sukcesorów, ich spadkobierców oraz przyszłe zwierzchności posiadłości Wodzisław”. Ale według śląskiej reguły w ratuszu mieściła się piwiarnia.

Podobnie mało wiemy o warzelniach piwa, wiadomo tylko, że jeszcze w 1860 r. przy ul. Żorskiej stał należąca do miasta od 1688 r. browar mieszczański, który przylegał do jakiegoś „domu miejskiego” /Stadthaus/. Ten obiekt na początku XIX wieku wydzierżawiono razem z prawem wyszynku. Stary browar mieszczański należał do znamienitszych budynków w mieście, gdyż był murywany i pokryty dachówką.

ROZKOSZE KAPITALIZMU

Tak więc piwo wodzisławskie płynęło z roku na rok do gardeł mieszczan, pospólstwa i okolicznych chłopów, ku ogólnemu zadowoleniu konsumentów, kasy miejskiej i fiskusa. Aliści zdarzały się lata, gdy tego napoju brakowało, bo nie wolno było go warzyć. Np. w latach wojen napoleońskich w obawie przed klęską gło-

du, francuski generalny administrator Śląska zakazał wszelkiego wywozu zboża ze Śląska i zarządził, aby od 1 maja do 20 sierpnia 1808 r. nikt się nie ważył używać pszenicy, żyta, jęczmienia czy owsa do wyrobu piwa lub wódki. W Wodzisławiu zapasy słoju w browarze miejskim zostały zabezpieczone a urządzenia gorzelni i suszarnie słoju opieczetowane.

Po reformach gospodarczo-społecznych w Prusach na początku XIX stulecia, po obaleniu feudalnych przywilejów i wprowadzeniu wolnej konkurencji, sytuacja piwowarstwa miejskiego zmieniła się całkowicie. Zmiany roku 1811 spowodowały, że urbarz piwowarski i wyszynk przynosiły miastu dotąd 135 talarów 5 groszy srebrnych zysku, odtąd w ogóle nie dawały dochodu.

Jeszcze w roku 1812 istniał w Wodzisławiu jeden browar mieszczański, z którego korzystało 72 mieszczan uprawnionych do piwowarstwa i wyszynku /jakże zazdrośnie strzeżono przywileju, skoro od 1650 r. dopuszczono do niego tylko jednego obywatela!/, lecz w 1830 r. były już cztery browary w mieście; po prostu nastały czasy kapitalizmu i wolnego rynku. Ale ten okres nie ma już nic wspólnego ze średniowiecznym porządkiem piwnym, z prawem warzenia i wyszynku przynależnym pierwszym wodzisławianom od założenia miasta na zasadzie praw obywatelskich.

Ryszard Kincel

Koniec leżynio, nazod do „Gepla”

Dziób mi się śmieje, jak se spomi- na moji feryje, abo urlop od moich ojców, bo abo go wcale nie mieli, a jak już, to nikaj po wywczasach ani inkszych sanatoryjach sie nie smyka- li. Urlop roztomili, to sie brało na żniwa, ku kopaniu kartofli, abo inkszo wyinkszo robota, po drugi nie było za co, a po trzeci od plokorow byś sie nie ogołił i z tych szczyplawych jynzykow nij słoz. Godka by była, że baba i dziecka same w doma ostowiosz, że kajś po świecie sie smyksosz i szkłodzisz jakichś biczow szkockich i toplanio w solniczках, choby u nos nij było waniynek cin- gowych i soli. Trefi sie co prowda, że czasom jakijś szwigrze soli braknie, ale na krotko bo zaroz zifyńcia w oku, abo kaj indzi zaświyżbi i pryndko leci do sklepu kupić, bo nij yno na słono, ale i na kwaśno gymba nij by- dzie przeca sie dziwoł.

Jak sie zająś rozchodzi o te bicze, to po prowdzie choć furmanow za duzo jusz na wsiach nij ostoło, ale biczym po puklu jeszcze zdrowo prziszczelić poradom i nij trza ci po nie, asz do Szkocyje sie wybiyrac. Dzisiaj to żodnego jusz nij razi, ani nij szteruje kajś był, abo kaj sie wy- biyrosz. Cołkym ajnfach pakujesz lonty do koferka, somsiadowi rzek- niesz żeby tam od czasu do czasu śly- piym mignyl, czy tam kery nij rom- pluje, abo nij szłodzi przy dobytku kole chałupy. Siodosz se do cuga, jak ci styko i gałotami nij trzyńsie do fli- grech, abo swojigo gruchotka na szty- rech felgach i w raju po Polsce, abo za miedza. Nojwyncy jak sie tak prziszłochosz, to nasi wandrujom do Francyje i Italije, bo jak byś chciół sie u nos na słoneczku wysztrekować, to by ci trefiłylo bank opyndzłować, Do „Żabojadow” jadom pomaszkie- cić w żabich kitkach i w ślimokach podziubać, choć niykere babeczki nij muszom sie tak daleko puszczać, bo ich majom w doma i sztyje w nich i po nich dziubiom. „Makaroniorze” to cie sztyje jednako futrujom, rano nud- lami zatoplanymi w tomatyn zółzie,

przoć ształmujesz co robić, jejs to? - bo nisz tego czarajstwa naokryncosz na widelka, a nyma to wcale tak ajn- fach, to kombinujesz czy by nij było pryndzy jakij nudel westy usztryko- wać. Jedyn mi rzondziył, że jak se tych nudli, ale muszom być cołkym świeżyze, ze Italije prziwieziesz i poło- wijosz sztram choby fedra na antynie, to bez satelity RAI-UNO chytosz. Boja sie, że za chwila mi wgodajom, że styknie stary przesionknyty bim- brym waciok wciepać, a bydziesz wi- dziół jak na Krymlu kokoty piejom, abo jakbyś chciół chycić Izrael, to za- mias talyrza na dachu styknie norma- lno dipolka fest czoszym naszma- rować, żeby widzieć jak Mojsze z Ic- kym sie kolybiom Jerzed tym murkym do ślimtano we Jerozolymie. Szwon- gu ech nabroł festa, a chciółbych tysz trocha pogodać jaki my za bajtla mie- li feryje. Jedne je zicher jak Amyn w paciyrzu, że rady nom nij było, a wy- myślali my roztołiczne szpile i gupoty. Jak kery chowół jako gowidyż, a przewagom każdy miół kozy abo gynsi, to musym od nos lebków było wyposani miedzow, abo farskich łon- kow. To sie tak yno piyknie nozywa- ło, bo kaj kery z nos miół czas na pasyni. Kozy se same szkubały przy kolikach przibite, a gynsi łaziły na som opas, chyba że jakimś pamp- oniovi do rzy wlażyły, abo inkszych flancow i robiył sie fest butel, to sie na chwila dowalo żdziebko pozor, ale nij twało wiela zająś my w szmaciok kopal, abo ze szłojdra do flaszek i puciyniek szczyłali. Starka nierzoz na mie krziwo zagłondali jak ech na wieczor kozy przikłudoł, bo basy miały zapadnyte i musieli ich futer- melyn dofutrować. Paś niny! - zow- dy godali, ale mlyko chlapać to ja! - diosecki najduchu. Pamiyntom jako uciecha nom robiyło jak my mogli kogo za błozna zrobić. Brali my na przikłod staro portomela nafilowano poszcziganymi gazetami, potom my do niyj uwionzali ciynko dratwa, kła- dli na pojszczotku drogi i wachowali w korzokach asz kery pódzie. Nabiy-

rali sie wszyscy, lebczoki, starziki, chopy i baby. Na dworze był jusz sza- rok i dratwy ani nos widać nij było. Szła tako istno, abo istny, pooglondol sie do koluśka we wszyscy srony, żodnego nij widziół i schylił sie żeby to podniys, wtedy my za sznur- ka pociongali i portmanij uciekoł. Był to przewicowny obrozek, bo ni- kerzi sie ciepli na za kolana i choć go goniły choby kocur mysz, to chycić go bardzo nij szło, bo my za powro- zek sztyje pociongali. Ci co sie kapli, że to som błozna i dali sie do saku zaladować, pomamrotali trocha pod nosym i szli dali, ale nikerych to okropno fest mierdziło i na gwoł chcieli zmiarkować, kery im wyrzon- dziył tako gańba. Nojwyncy szpasu nom robiyło, jak my chcieli dzio- łom strachu nagnać, to zamiast portmanija wionzało sie krocliczy ogonek, żeby se myślały, że to je szczur, abo mysz. Mogliście widzieć tyn cyrkus jak kwiczały, a wioly tak gibko, choby miały motorek przy zan- dalach przipnyty. Robiyli my tysz straszki z banie ze świyzczkami w pojszczotku, a jak kaj zicherongi były w siyni to my ich przoć wykryncali, żeby było fest cma, a potom na zerd- kach te banie do okiyn dźwigali. To- ście mogli dziepiyro słyszeć tyn bu- tel, dostało sie i tym od sztromu, że nic nij meldujom i yno sztyje wylon- czajom, a nom choncwowom że baby i małe njduchy lynkomy, ale przewa- gom zowdy na czas sie nom udao zwioć. Czaszy byli napewno ciynżyj- sze jak dzisio, a uciechy mieli my moc wyncy jak teroz, jakojs myni było tej zowiści, a duzo wyncy do- broci. Ja, dobrze je pospominać roz- tomili, a teroz zająś młodzioki i żdziebko leciwsi koniec smykano i nazod do „GEPLA”, młodzi sie jusz łapli za szlabikorze, nojmyńsze sztomle łazom do ochronek, a ojco- wie chyciły sie koždy za swoja robo- ta. Feryje i inksze uciechy sie skoń- czyły, a pomiarkujcie se nojmilejsi, kaj zająś tam lato.

Wszystkiego najlepszego - Jorgus

Gminna Spółdzielnia „SCH” Racibórz

wydzierżawi:

1. pomieszczenie biurowe przy ul. Kolejowej 18 (I piętro) o pow. 20 m², czynsz 300 zł + VAT/miesiąc
2. pomieszczenie magazynowe warsztat o pow. 100 m² przy ul. Kolejowej 18, czynsz 800 zł + VAT/miesiąc
3. pomieszczenie magazynowe z rampą o pow. 150 m² przy ul. Kolejowej 18, czynsz 1.000 zł + VAT/ miesiąc
4. pomieszczenie o powierzchni 80 m² (I piętro) przy ul. Klasztornej 12, możliwa adaptacja na dowolny cel, czynsz 800 zł + VAT/ miesiąc
5. magazyn z rampą w Nędzy przy ul. Towarowej o pow. 600 m², czynsz 1.000 + VAT/miesiąc

oraz sprzeda:

1. budynek w stanie surowym wraz z działką o pow. 20 arów w Babicach, możliwa adaptacja na 2 budynki mieszkalne, cena 100.000 zł + VAT

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonu 415 25 62 lub osobiście w GS Racibórz przy ul. Kolejowej 18 w godz. 7.00 - 15.00.

RACIBÓRZ

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4154777
Policja - 997, 4154888
Straż Miejska - 4154759
Straż Pożarna - 998, 4152107-8
Energetyczne - 991, 4153043
Gazowe - 992, 4154756, 4154779
Wodno - Kanalizacyjne - 4153033
Miejski Ośrodek Dyspozycyjny - tel. 4140473, fax 4140474
Szpital Miejski - 4152151 do 5
Zespół Poradni Specjalistycznych - 4159200
Całodobowa opieka lekarsko-
pielęgniarska:
lekarz internista - 0604626515
lekarz pediatra - 0604626516,
0604626494
Informacja PKP - 4153935
Informacja PKS - 4153081; dyżurny
ruchu - 4153257
Informacja PKM - 4153181
„Euro-Taxi” - 4152997
„Radio-Taxi” - 4153444
„Auto-Taxi” - 4154343
Związek Kynologiczny w Polsce O/
Racibórz, ul. Londzina 49, pon. - czw.
17.00 - 20.00, tel. 4155944

Dyżury aptek:

13.10 - „Eskulap”, Rynek 12, tel.
4152560
14.10 - ul. Opawska 89, tel. 4152580
15.10 - „Pod Łabędziem”, Plac
Wolności 13, tel. 4154929
16.10 - „Centrum”, ul. Wojska
Polskiego 15, tel. 4151009
17.10 - „Św. Mikołaja”, ul. Londzina 36,
tel. 4158938
18.10 - Apteka Cefarmu, ul. Opawska
33, tel. 4154951
19.10 - „Pod Różą”, ul. Ogrodowa 40,
tel. 4152753

Wystawy i imprezy:

Muzeum, ul. Chopina 12, tel. 4154905
wystawy stałe, m. in. „Dawne techniki
dentystyczne”, „Rok obrzędowy nad
Górną Odrą”, „Śladami człowieka
prehistorycznego”, „Racibórz w
średniowieczu”, „Cmentarzysko
ciałopalne kultury łużyckiej w Sambo-
rowicach”
wystawa czasowa - modele zagłowców
Wolfganga Beracza z Raciborza
Muzeum, ul. Gimnazjalna 1, tel. 4152841
wystawy stałe - „W domu Ozyrysa”,
„Spacerem przez raciborskie dzieje”,
„Rzeźba gotycka”, „Sztuka dawna”,
„Beczka piwa”.
- wystawa czasowa - jubileuszowa
artysty plastyka Zyhdiego Cakollego
- wystawa czasowa - „Nos consules
civitatis Rathiboriae”
- wystawa czasowa - „Odkrycia w
kościółce dominikanek w Raciborzu”
Muzeum czynne: poniedziałek -
czwartek - 10.00 - 15.00, środa, piątek
- 10.00 - 17.00,
sobota, niedziela - 10.00 - 14.00
**Towarzystwo Miłośników Ziemi
Raciborskiej, ul. Długa 9, tel. 4153605**
wystawa czasowa - malarstwo,
rysunek, grafika ze zbiorów Mariana
Chmieleckiego z Raciborza
20.09 - wieczorek poetycki Wandy
Gizickiej, podczas którego autorka
zaprezentuje wiersze ze swojego
nowo wydanego tomiku pt. „Rozrzuco-
ne myśli”, godz. 17.00.
**Galeria „Na drabinie”, ul. Solna 5,
tel. 4152377**
wystawa fotograficzna pt. „Krajobraz
i ... (z modelką)
**Raciborski Dom Kultury,
ul. Chopina 21, tel. 4152540**
21.10 - występ niemieckiej grupy
rockowej „Clemens und Lea”, godz.
20.00. Na repertuar grupy składa się
niemiecka muzyka rock, pop oraz jazz.
Bilety do nabycia w kasie RDK oraz w
biurze wojewódzkim DFK w Raciborzu
przy ul. Wczasowej 3, Cena biletu - 2
zł.
**Dom Kultury „Strzecha”, ul.
Londzina 38, tel. 4153214**
17.09 - koncert inaugurujący 26 sezon
artystyczny Raciborskiej Orkiestry
Kameralnej pod dyr. Andrzeja Rosoła.
Gościnnie wystąpią: Wojciech
Morcińczyk i Krzysztof Jaguszewski -
wibrafon, marimba, instrumenty
perkusyjne oraz chór mieszany p.w.
św. Cecylii z parafii p.w. św. Paschalis-
a - Racibórz pod kier. Piotra Joszko.
W programie: utwory J. S. Bacha, A.
Vivaldiego, J. I. Schnabla, msza D-dur
Gepperta. Godz. 16.00, wstęp wolny.
Koncert odbędzie się w kościele p.w.

Najśw. Serca Pana Jezusa przy ul.
Warszawskiej.
Pracownia „INSEA”
działająca przy D.K. „Strzecha”
organizuje coroczny konkurs poetycki
„Okruch” im. Danuty Wawilów.
„Okruchów” (wierszy liczących od 1 do
5 linijek) można nadsyłać dowolną
ilość do 15 listopada na adres:
„Biblioteka okruców”, D.K. „Strzecha”,
ul. Londzina 38, 47-400 Racibórz.
Finał 10 grudnia. Dodatkowych
informacji udziela Jolanta Dzumyk i
Agnieszka Deryło, tel. 0-32/4153214.

Kina:

„Przemko”, ul. Chopina 21, tel. 4152540
8 - 14.10 - „Legionista”, godz. 17.00
8 - 13.10 - „Virus”, godz. 19.00
15 - 19.10 - „Ściągany”, godz. 17.00
15 - 19.10 - „Acid House”, godz. 19.00
DKF
14.10 - „List w butelce”, godz. 19.00
15.10 - „Ściągany”, godz. 17.00
„Bałtyk”, ul. Londzina 13, tel. 4152033
13 - 14.10 - „Asterix i Obelix kontra
Cezar”, godz. 16.00 i 18.00.
8 - 14.10 - „Gwiezdne wojny”, godz.
20.00.
15 - 21.10 - „Asterix i Obelix kontra
Cezar”, godz. 16.00
15 - 21.10 - „Tydzień z życia mężczy-
zny”, godz. 18.00 i 20.00
**Medyczne Studium Zawodowe, ul.
Warszawska 7, tel. 4153244**
21- 22.10 - I Dni Zdrowia, pocz. o
godz. 12.00
W programie bezpłatne usługi
medyczne, m.in.: pomiar ciśnienia,
poziomu cukru, porady chirurga
naczyniowego, neurologa, lekarza
ginekologa-położnika, edukacja w
cukrzycy, porady w opiece nad
obłożnie chorym, porady psychologa,
klub amazońek, EKG z odczytem
przez lekarza internistę. Uruchomiony
zostanie punkt informacyjny dotyczący
opieki hospicyjnej, punkt laktacyjny
oraz punkt, w którym można zasięgnąć
porad dotyczących walki z uzależnie-
niami. Wśród usług płatnych znajdują
się: szczepienia przeciwko grypie i
wirusowemu zapaleniu wątroby,
badanie poziomu cholesterolu i
badanie osteoporozy.

Kościoły - niedzielne msze święte:

**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Wniebowzięcia NMP, ul. Mickiewi-
cza 8, tel. 4154908**
godz. 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00,
14.00, 19.00
kościół p.w. św. Jakuba na Rynku
godz. 9.00, 10.15, 11.30
**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Matki Bożej, ul. Magdaleny 6, tel. 4155006**
godz. 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30,
13.30, 18.00
**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Najśw. Serca Pana Jezusa, ul.
Warszawska 29, tel. 4153120**
godz. 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św.
Jana Chrzcziciela, ul. Morawska 1,
tel. 4152422**
godz. 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 14.00,
17.00
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św.
Mikołaja, ul. Kościelna 1, tel. 4152256**
godz. 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 17.00
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św.
Paschalis, ul. Sudecka 27, tel. 4152412**
godz. 7.00 (w j. niemieckim), 9.00,
11.00
**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Matki Boskiej Różańcowej, ul.
Czynu Społecznego 8 (Sudół), tel. 4154618**
godz. 7.30, 9.00 (w j. niemieckim),
10.15
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św.
Jadwigi, ul. Powstańców 8
(Markowice), tel. 4156178**
godz. 7.00, 9.00, 10.00
**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Świętego Krzyża, ul. Bogumińska
73 (Studzienna), tel. 4155330**
godz. 7.00 i 9.30
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św.
Józefa, ul. Gdańska 70 (Ocice),
tel. 4158373**
godz. 7.30, 10.00 (w pierwszą
niedzielę miesiąca o godz. 9.00 msza
św. w j. niemieckim, następna msza
św. o godz. 10.30 zamiast o godz.
10.00)

**Parafia rzymskokatolicka p.w. św.
Mateusza i Macieja, ul. Myśliwca
18 (Brzezcie), tel. 4156828**
godz. 8.00, 10.30, 17.00

Zgony 3-8.10

Maria Kostka
Zygfryd Przybyła
Lesław Biegun
Henryk Balcerek
Erna Zebralla
Eryk Moskwa
Stanisława Marciniak
Anna Fuglewicz
Klara Plazek
Wiktor Stogis

WODZISŁAW

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4551385
Policja - 997, 4562001
Straż Miejska - 4551345
Straż Pożarna - 998,4551008
Gazowe - 4553756, 4553791
Wodno - kanalizacyjne - 4551840
Miejski Ośrodek Dyspozycyjny -
4561144
Energetyczne - 991, 45590100
(centrala), 4590215 (dyspozytor)
Szpital Miejski 1 - 4552641
Szpital Miejski 2 - 4551096
Informacja PKP - 4553014, 9436
Informacja PKS - 4552204
Radio Taxi Wodzisław - 4551855
Taxi Bravo - 4239000
Radio Taxi ROW - 4244444

Dyżury aptek:

13.10 - „Pod Koziorożcem”, Os. XXX-
lecia 19 a, tel. 4563433
14.10 - „Piast”, ul. Leszka 10 (Osiedle
„Piast”), tel. 4556060
15.10 - „Valeat”, ul. 26 Marca 55, tel.
4566401
16.10 - „Salus”, ul. Styczyńskiego 2,
tel. 4551239
17.10 - „Farmakon”, ul. 26 Marca 51,
tel. 4552641-6, w. 467
18.10 - „Eskulap”, Rynek 12, tel.
4152560
19.10 - „Piast”, ul. Leszka 10 (Osiedle
„Piast”), tel. 4556060

Wystawy i imprezy:

Muzeum, ul. Kubsza 2, tel. 4552574
czynne codziennie od 10.00 do 14.00
z wyjątkiem poniedziałków i dni
poświętecznych; w środę od 12.00 do
17.00
wystawy stałe: „ROW w pradziejach i
średniowieczu”, „Z dziejów Wodzisła-
wia 1922 - 1939”, „Dni walki i
zwycięstwa”
wystawa czasowa - wystawa fotogra-
ficzna „Wodzisław 99”
wystawa czasowa - malarstwo
Grażyny Zarzeckiej-Czech i rzeźba
Justyny Redlik
- od 12.10 wystawa czasowa -
„Człowiek” - rysunku i malarstwa
Krzysztofa Sztuły
**Galeria Miłośników Ziemi Wodzi-
sławskiej „Art Vladislavia”, Rynek
20, tel. 4554999**
czynna w poniedz., środy i piątki od
godz. 12.00 - 17.00
wystawa czasowa - haft artystyczny
Augustyny Stabli z Godowa
**Miejska Biblioteka Publiczna, ul.
Daszyńskiego 2, tel. 4554874**
Czytelnia:
wystawa czasowa - Juliusz Słowacki -
150 rocznica śmierci
Wypożyczalnia dla dzieci:
- parki narodowe w Polsce
Przez cały październik, do połowy
listopada niektóre działy biblioteki
będą nieczynne z powodu remontu
**Miejska Biblioteka Publiczna Filia
nr 13, Os. XXX - lecia, tel. 4565646**
Dział dziecięcy:
wystawa czasowa „Alfred Hitchcock -
mistrz horroru i przygody”
4 - 31.10 - wystawa czasowa z cyklu
„Moje pasje” - dzianina Bożeny Woch
z Wodzisławia
**Miejska Biblioteka Publiczna,
Jedłownik, ul. Kokoszycka 182**
1 - 22.10 - konkurs plastyczny dla
dzieci pt. „Mój nauczyciel”, po nim
wystawa pokonkursowa
**Miejski Ośrodek Kultury „Cen-
trum”, ul. Kubsza 17, tel. 4554855**
13.10 - „Kometa nad Doliną Mumin-
ków” - projekcje filmowe dla dzieci (PP,
kl. I), godz. 9.00 i 11.00
15 - 16.10 - XIX Wodzisławskie
Spotkania z Folklorem
15.10 - Szkolna i młodzieżowa estrada
folkloru, godz. 9.00
16.10 - Grupy śpiewacze, kapele i
gawędziarze regionalni, śpiewacy
ludowi, teatry obrzędowe, godz. 9.00

19.10 - „Szewczyk Dratewka” -
spektakle Teatru Dzieci Zagłębia,
godz. 9.00 i 10.45

Kina:

**„Centrum”, MOK, ul. Kubsza 17,
tel. 4554855**
15 - 17.10 - „Oni”, godz. 18.00
15 - 17.10 - „Fuks”, godz. 20.00
17.10 - „Maska Zorro”, godz. 15.30
(kino za 3 zł)
„Czar”, ul. Targowa 5, tel. 4552003
13 - 14.10 - „Podróż przedślubna”,
godz. 18.00
15 - 21.10 - „Gwiezdne wojny”, godz.
17.00 i 20.00

Kościoły - niedzielne msze święte:

**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Matki Boskiej Częstochowskiej,
ul. Jastrzębska 158 (Wilchwy), tel. 4552053**
godz. 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Matki Boskiej Wszechpośrednic-
ki Łask, ul. Roboty 6, tel. 4553972**
godz. 7.00, 9.30, 11.00, 16.30
**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Niepokalanego Serca Maryi, ul.
Pałacowa 5, tel. 4562174**
godz. 7.30, 10.30, 16.00
**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Krzyża Świętego, ul. Pszowska
15, tel. 4553100**
godz. 8.00, 10.00, 11.15
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św.
Herberta, ul. Radlińska 52, tel. 4566210**
godz. 6.45, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00,
16.30
**Parafia rzymskokatolicka p.w. św.
Marii Magdaleny, ul. Chrobrego
106, tel. 4565949**
godz. 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Wniebowzięcia NMP, ul. Kościel-
na 1, tel. 4553571**
godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00,
17.30

LUBOMIA

**Gminny Ośrodek Kultury , ul.
Mickiewicza 4, tel. 4516094**
W GOK prowadzone są:
- zajęcia muzyczno-ruchowe (dwa razy
w tygodniu o godz. 15.00)
- kółko małych form teatralnych (raz w
tygodniu o godz. 15.00)
- kółko taneczno - inscenizacyjne (raz
w tygodniu o godz. 15.00)
- nauka gry na instrumentach
muzycznych (raz w tygodniu o godz.
14.00)
Świetlica środowiskowa w GOK
czynna jest codziennie od godz. 14.00
do 18.00

GORZYCE

**Gminny Ośrodek Kultury, ul.
Kopernika 8, tel. 4511687**
24.10 - Koncert muzyki sakralnej w
kościółce w Turzy, godz. 18.00. Wystąpi
chór kameralny „Voci Chiari” z
Pszowa, dyr. Izabella Panek. Solista -
Mieczysław Błaszczyk z Teatru
Muzycznego w Gliwicach.
**Dom Kultury w Olzie, tel. 4511112,
ul. Szkolna 7**
15.10 - „Mini playback show”, godz.
15.00
**Wiejski Dom Kultury w Czyżowi-
cach, ul. Strażacka, tel. 4513288**
14.10 - wyjazd do Opery w Bytomiu na
spektakl „Nabucco”, godz. 16.00
19.10 - konkurs twórczości plastycznej
dla dzieci pt. „Jesień”, godz. 18.00
**Świetlica GOK w Rogowie, ul.
Raciborska**
8.10 - „Kobierce jesiennych liści” -
spotkanie grupy plastycznej, godz.
18.00
**Świetlica w Gorzyckach (w
remizie strażackiej), ul. Wiejska**
13.10 - dyskoteka dla najmłodszych,
godz. 16.00

RADLIN

**Dom Kultury Miejskiego Ośrodka
Kultury i Sportu, ul. Mariacka 9,
tel. 4568928**
- pokonkursowa wystawa prac
malarskich artystów nieprofesjonal-
nych „Lato '99”
- wystawa dziecięcych prac plastycz-
nych wykonanych w czasie wakacyj-
nych zajęć dla dzieci

- wystawa fotografii dokumentujących
wakacyjne wycieczki dla dzieci
Prowadzone są zapisy na zajęcia:
- relaksacyjne dla pań - w programie
gimnastyka przy muzyce, możliwość
skorzystania z basenu i sauny (środy,
godz.18.00)
- plastyczne dla dzieci w grupach
wiekowych 7-10 i 11-15 lat (środa,
godz. 16.00 i 17.00)
- plastyczne dla dorosłych (piątek,
godz. 17.00)
24.10 - Koncert Chopinowski, godz.
18.00. Wystąpią: Jacek Zganiacz
(USA- fortepian) oraz Akademicka
Orkiestra Kameralna pod dyрекcją
Zbigniewa Słomiana.

**Kino „Górnik” w Domu Kultury
Miejskiego Ośrodka Kultury i
Sportu, ul. Mariacka 9, tel. 4558422**

wiadomość o repertuarze pod nr
telefonu

Kościoły - niedzielne msze święte:

**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Matki Bożej, ul. Rymera 200
(Głozyny), tel. 4558426**
godz. 7.00, 8.30, 10.30, 17.00
**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Wniebowzięcia NMP, ul. Korfante-
go 17 (Biertułow)**
6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.15 (II i IV
niedziela o godz. 13.30), 18.00

Zgony

Franciszek Grabiec

RYDUŁTOWY

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4578209
Policja - 997, 4577031
Straż Pożarna - 998, 4578088
Straż Miejska - 4578139
Miejski Ośrodek Dyspozycyjny -
4578650
Energetyczne - 4578332
Szpital Miejski - 4578041
Informacja PKP - 7294890

Dyżury aptek:

13.10 - „Vis Vitalis”, Pszów, ul.
Wolczyka 1, tel. 4558929
14.10 - „Mariańska”, Radlin, ul.
Korfantego 77, tel. 4558200
15.10 - „Szczęść Boże”, Rydułtowy, ul.
Bema 8, tel. 4578340
16.10 - „Św. Łukasza”, Radlin, ul.
Korfantego 8
17.10 - „Pod Jaskółką”, Rydułtowy, ul.
Plebiscytowa 48, tel. 4578286
18.10 - „Świętej Barbary”, Pszów, ul.
Skwary 44, tel. 4558856
19.10 - Ośrodek Zdrowia, Rydułtowy,
tel. 4578066

Kina:

**„Wawel”, Rydułtowy, ul. Ofiar
Terroru 8, tel. 4578591**
15 - 17.10 - „Legionista”, godz. 17.30
15 - 17.10 - „List w butelce”, godz.
20.00

Kościoły - niedzielne msze święte:

**Parafia rzymskokatolicka p.w. św.
Jerzego, ul. Plebiscytowa 9, tel. 4578561**
godz. 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00,
16.30
**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Matki Boskiej Uzdrawienia
Chorych, ul. Piecowska 4 c
(Orłowiec), tel. 4577133**
godz. 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 17.00

PSZÓW

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4551385
Policja - 997, 4558607
Straż Pożarna - 998, 4558808
Wystawy i imprezy:
Kino MOK, ul. Traugutta 1, tel. 4557454
16.10 - „Mumia”, godz. 17.00. Cena
biletu 8 zł.
Kościoły - niedzielne msze święte:
**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Najświętszego Serca Pana
Jezusa, ul. Armii Krajowej 31
(Krzyżkowice), tel. 4540658**
godz. 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00
**Parafia rzymskokatolicka p.w.
Narodzenia Najświętszej Marii
Panny, ul. Bohaterów Westerplat-
te 1, tel. 4557788**
godz. 6.00, 7.30, 9.00, 11.30,
12.00,14.00,18.00

Zgony

Jadwiga Wydra

POWIATOWY ZARZĄD DRÓG

ogłasza przetarg nieograniczony na

utrzymanie zimowe dróg wojewódzkich
zlokalizowanych na terenie powiatu raciborskiego
(ok. 90 km)

wykonywane zestawami solarek typu NIDO
w sezonie zimowym 1999/2000.

Oferty należy składać w terminie do 14 dni od daty
ukazania się niniejszego ogłoszenia osobiście lub
pocztą na adres:

Powiatowy Zarząd Dróg
Plac Okrzei 4a
47-400 Racibórz

POWIATOWY ZARZĄD DRÓG

ogłasza przetarg nieograniczony na

utrzymanie zimowe dróg powiatowych
zlokalizowanych na terenie powiatu raciborskiego
(ok. 150 km)

wykonywane zestawami solarek typu NIDO
na okres 3 lat począwszy od sezonu zimowego
1999/2000.

Oferty należy składać w terminie do 14 dni od
daty ukazania się niniejszego ogłoszenia osobi-
ście lub pocztą na adres:

Powiatowy Zarząd Dróg
Plac Okrzei 4a
47-400 Racibórz

URZĄD MIASTA RACIBÓRZ

**Wydział Geodezji
i Gospodarki
Nieruchomościami**

ogłasza:

II publiczny przetarg ustny na dzierżawę nieruchomości zabudowanej przy ul. Katarzyny.

Kwota wyjściowa do licytacji na miesięczną stawkę czynszu dzierżawnego wynosi 500 zł + 22% VAT.

Przetarg odbędzie się w
dniu 20 października 1999 r.
o godz. 10.00 w sali 125
Urzędu Miasta.

Vadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet czynszu.

Bliższych informacji udziela
Wydział Geodezji i Gospodarki
Nieruchomościami
Urzędu Miasta w Raciborzu,
pok. 217 tel. 415 45 25 wew. 370.

URZĄD MIASTA RACIBÓRZ

Wydział Geodezji

i Gospodarki Nieruchomościami

ogłasza:

II publiczny przetarg ustny na dzierżawę nieruchomości zabudowanej przy ul. Katarzyny.

Kwota wyjściowa do licytacji na miesięczną stawkę czynszu dzierżawnego wynosi 500 zł + 22% VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 października 1999 r. o
godz. 10.00 w sali 125 Urzędu Miasta.

Vadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet czynszu.

Bliższych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki
Nieruchomościami Urzędu Miasta w Raciborzu, pok. 217
tel. 415 45 25 wew. 370.

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „Orłowiec”
w Rydułtowach przy ul. Mickiewicza 21**

I N F O R M U J E

Firma Usługowo Produkcyjna „SENATOR” z siedzibą
w Wodzisławiu Śl. przy ul. Dębowej 31 nie jest
upoważniona do zbierania reklam, które mają być
zamieszczone w książeczkach opłat czynszowych.
Umowa wygasła z dniem 30 kwietnia 1999 r.

OGŁOSZENIE

o przetargu nieograniczonym na roboty budowlane o wartości poniżej 30.000 EURO

Miejski Zarząd Budynków ul. Stefana Batorego 8, 47-400 Racibórz tel.032/ 415 2916 fax. 032/ 415 4947 - ogłasza
przetarg nieograniczony na wykonanie zamówienia publicznego: **wyburzenie części budynku przy ul. Browarnej 1 w Raciborzu - II przetarg (29/99).**

Termin realizacji przedmiotu zamówienia ustala się na dzień: 15.01.2000 r.

Zgodnie z art. 15 ust. 1 Ustawy o zamówieniach publicznych, zamawiający odstępuje od wymogów zastosowanego trybu udzielenia zamówienia (wadium, terminy, protesty, odwołania itp.) zachowując jedynie wymóg wykupu specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Formularz specyfikacji można nabyć w siedzibie zamawiającego (pok. nr 8), w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28.10.99 do godz. 12.00.

Cenę formularza specyfikacji zamawiający ustala na kwotę 5,00 zł netto.

Osobami upoważnionymi do udzielania wyjaśnień dotyczących specyfikacji, ze strony zamawiającego są:

1. W sprawach proceduralnych - Artur Chwalczyk, tel. 0-32/415 38 59 w. 308
2. W sprawach technicznych - Leszek Szajna, tel. 0-32/415 38 59 w. 309

Postępowanie będzie się odbywać z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W postępowaniu mogą brać udział oferenci spełniający następujące warunki:

- a) uczestniczą w obrocie gospodarczym
- b) wykupią specyfikację istotnych warunków zamówienia
- c) spełnią wszystkie wymogi specyfikacji istotnych warunków zamówienia

Termin składania ofert upływa w dniu 29.10.99 r. o godz. 10.00.

Termin otwarcia kopert z ofertami ustala się na dzień 20.10.99 r.

**Przedsiębiorstwo Gospodarki Lokalami DOM Sp. z o.o.
w Raciborzu przy ulicy Polnej nr 4 zaprasza**

Do zgłaszania ofert w terminie nie później niż do 29.10.99 r. nabycia
prawa własności samodzielnych lokali mieszkalnych:

1) ozn. nr 9, położonego na drugim piętrze w budynku wielolokalowym, usytuowanym w Raciborzu przy ul. Ogrodowej nr 16a wraz z odsprzedażą użytkowania wieczystego 22/1000 części działki nr 660/165 o pow. 0.0616 ha, k.m.11 (obrub Racibórz), dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw 34455 przez Sąd Rejonowy w Raciborzu. Mieszkanie o pow. 38,73 m² składa się z jednego pokoju, kuchni, łazienki i przedpokoju oraz przynależnej piwnicy o pow. 2,25 m². Wyposażona jest w instalację wodno-kanalizacyjną, elektryczną, gazową i c.o.

2) ozn. nr 8, położonego na drugim piętrze w budynku wielolokalowym, usytuowanym w Raciborzu przy ul. C. Skłodowskiej nr 34 wraz z odsprzedażą prawa użytkowania wieczystego 47/1000 części działki nr 3257/51 o pow. 0.0651 ha, k.m. 2 (obrub Racibórz), dla której prowadzona jest Księga Wieczysta Kw nr 34166 przez Sąd Rejonowy w Raciborzu. Mieszkanie o pow. 37,47 m² składa się z jednego pokoju, łazienki i przedpokoju oraz przynależnej piwnicy o pow. 7,11 m². Wyposażona jest w instalację wodno-kanalizacyjną, elektryczną, gazową, co.

3) ozn. Nr 14, położonego na czwartym piętrze w budynku wielolokalowym, usytuowanym w Raciborzu przy ul. Waryńskiego nr 20a wraz z odsprzedażą prawa użytkowania wieczystego 16/1000 części działki nr 3276/210 o pow. 0.0504 ha, k.m. 2 (obrub Racibórz), dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw nr 33754 przez Sąd Rejonowy w Raciborzu. Mieszkanie o pow. 19,98 m² składa się z jednego pokoju, łazienki i przedpokoju oraz przynależnej piwnicy o pow. 4,57 m². Wyposażona jest w instalację wodno-kanalizacyjną, elektryczną, gazową, co.

W/w lokale można oglądać w dniach 13.10.1999 r do 30.10.1999 r.,
po uprzednim kontakcie telefonicznym.

PGL „DOM” Sp. z o.o.

*Informuje, że istnieje możliwość sprzedaży lub dzierżawy w całości
lub części kompleksów zabudowań przemysłowych, zlokalizowa-
nych w Nędzy przy ul. Jana Pawła II (na trasie Racibórz - Gliwice),
położonych na gruncie o pow. 6 ha.*

Szczegółowe informacje dot. sprzedaży i wynajmu w/w obiektów i lokali oraz regulaminu przetargu można uzyskać w Dziale Zarządzania Majątkiem PGL „DOM” Sp. z o.o. przy ul. Łąkowej 33 (NBA, pokój nr 22) lub pod nr telefonu (032/ 41018 51)

Oferty należy składać w Dziale Zarządzania Majątkiem PGL „DOM” Sp. z o.o. przy ul. Łąkowej nr 33

Posiadamy do wynajęcia lokale biurowe, usytuowane w dozorowanym obiekcie i całodobowym dostępie do biur, położone przy ul. Bukowej nr 1.

Zakłady Elektrod Węglowych S.A. 47-400 Racibórz ul. Piastowska 29

ogłaszają przetarg ustny nieograniczony na nw. środki trwałe:

1. Samochód ciężarowy Star A 28; rok prod. - 1980, ładow. - 5 Mg, paliwo-olej napędowy, cena wywoławcza - 5 500 zł
2. Przyczepa 1- osiowa, dwukołówka PK - 7; rok prod. - 1980, cena wywoławcza - 2 000 zł
3. Samochód ciężarowy Star W 200; ładowność: 5 Mg; rok prod. 1988; cena wywoławcza - 14 000 zł
4. Samochód dostawczy Żuk A 111 B; rok prod. 1992; cena wywoławcza - 6000 zł
5. Podnośnik P 183; wysięg 18 m.; udźwig: 300 kg.; rok prod.: 1982; cena wywoławcza - 15 000 zł
6. Koparko ładowarka Ursus 534; rok prod.: 1998; cena wywoławcza 159 550 zł
7. Wózek akum. platf. bułgarski; rok prod.: 1986, nośność - 2000 kg, cena wywoławcza - 1 500 zł
8. Tokarka uniwersalna „Poręba” dł. toczenia: 3000 mm, rok prod. 1961 - cena wywoławcza 800 zł
9. Tokarka TUD - 50, dł. toczenia 1000 mm; rok prod.: 1973; cena wywoławcza - 1 800 zł
10. Tokarka TUD - 50; długość toczenia; 1000 mm; rok prod. 1973; cena wywoławcza: 1 800 zł

Informacji na temat w/w środków trwałych udzielają: poz. 1-6 - K. Pilipczuk tel. wew. 489, D. Bojczuk tel. wew. 285, poz. 7. J. Gołąb, J. Szczuka tel. wew. 417, poz. 8-10 E. Pośpiech tel. wew. 437, W. Szpiński tel. wew 330

Przetarg odbędzie się w dniu 27.10.99 r. o godz. 10.00 w Biurze Szefa Utrzymania Ruchu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, dla każdej zamieszczonej do nabycia pozycji, w kasie ZEW S.A. (budynek dyrekcji przy ul. Fabrycznej - parter) do godz. 9.00 w dniu przetargu,
- wpłacone wadium przepada na rzecz ZEW S.A., jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej,
- wpłacone wadium przepada na rzecz ZEW S.A. jeżeli uczestnik, który zaoferował najwyższą cenę odstąpi od zakupu w terminie 7 dni od dnia przetargu,
- wadium od oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po przetargu, a oferentowi którego oferta zostanie przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia.

Należność za zakupiony środek trwały należy uregulować w terminie 14 (czternastu) dni od daty wystawienia faktury.

Zakłady Elektrod Węglowych, Dział Utrzymania Ruchu, ul. Piastowska 29, Tel.032/4154501 wew. 381

Zarząd ZEW S.A. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub dla poszczególnej pozycji bez podania przyczyn.





PRODUCENT OKIEN PCV

POMIAR * TRANSPORT * MONTAŻ * RATY

Gaszowice, ul. Rudzka 12, tel./fax 43 05 534

Racibórz, ul. Rybnicka 4, tel. 414 08 22

Rybnik, ul. Wiejska 49 b, tel. 42 36 233 (REWON)

PRODUCENT STOLARKI PCV

Aldo
OKNA PCV

drzwi aluminiowe
bramy wjazdowe
i garażowe

- przy zakupie bramy garażowej - 100 zł rabatu
- przy większych zamówieniach udzielamy rabatów (pow. 5.000 zł - rabat 10%, a przy zamówieniach pow. 10.000 zł - 15%)
- nasze okna produkowane są w systemie „Trocal Economic” i „Trocal 900”
- profile wzmocnione stalą ocynkowaną na całym obwodzie okna - nie wypaczą się
- profil Trocal jest trzykomorowy
- u nas kupisz okna na dogodnych ratach. Przyjdź i zobacz!
- w ofercie również duży wybór bram garażowych i przesuwanych firmy „Hörmann”

BIURO SPRZEDAŻY

ul. Rybnicka 29

47-400 Racibórz

tel. 032/ 415 44 66

415 29 47, 415 35 84 w. 44

CZYNNE W GODZINACH:

pon. - pt. 8.00 - 16.00

sobota 8.00 - 12.00

Nowiny Raciborskie sp. z o.o.

CENTRUM BIUROWE

RACIBÓRZ, UL. SOLNA 7,

TEL./FAX 414 04 79

CZYNNE

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

W GODZ. 8.00 - 16.00



DZIENNIK USTAW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Warszawa, dnia 29 października 1997 r. Nr 133 Poz. 883

USTAWA

z dnia 29 sierpnia 1997 r.

o ochronie danych osobowych.

(Dz. Nr 133, poz. 883)

Rodzaj: J

Przepisy ogólne

TAJNE

CHROŃ TAJEMNICE TWOJEJ FIRMY

- najtańsze niszczarki dokumentów w regionie

MEBLE "DĄB"



WODZISŁAW,
ul. Czyżowicka 43
tel. 455 15 81

Zapraszamy
na zakupy!



ZAKŁAD STOLARSKO-TAPICERSKI

oferuje

KOMPLETY WYPOCZYNKOWE

3 + 2 + 1 rogówki i inne
Sprzedaż detaliczna i hurtowa

P.P.U.H. „BOLEX” s.c.

Bogunice k/Lysek

ul. Raciborska 44

tel. 43 00 777

10 km od Raciborza

!!! Transport gratis !!! Raty !!!

MARKIZA

47-400 Racibórz,
ul. Kościelna 15
boczna Kozielskiej
TEL. 415 17 32

ROLETY
bramy i kraty
rolowane

MARKIZY
tarasowe,
balkonowe, sklepowe

R
A
T
Y

Okna i drzwi z PCV i ALUMINIUM

W NIEMIECKIM
PROFILU KOMMERLING
i LICENCYJNYM
PROFILU PANORAMA



STOKOL

- ✓ Sprzedaż za gotówkę i na korzystne raty
- ✓ Typowe okna do natychmiastowego odbioru
- ✓ Typowe i na zamówienie w cenie typowych
- ✓ Promocja szyb K-1-1

Z.P.H.U. „STOKOL” s.c.

Rybnik - Kłokocin, ul. Włosciańska 87

tel. 032/ 42 20 129, 73 94 893

RYBNICKIE CENTRUM STOLARKI BUDOWLANEJ „KONSUM”

44-217 Rybnik, ul. Zebrzydowska 152, tel./fax 42 44 066, tel. 42 44 067

NOWOCZESNE

okna

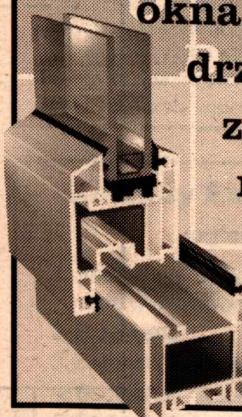
drzwi

z PCV

na

które

Cię stać!



- okna typowe do natychmiastowego odbioru
- na zamówienie dowolny kształt, kolor i oszklenie
- do wyboru systemy: niemiecki **BRÜGMANN GOLDEN LINE**, austriacki profil licencyjny **PANORAMA**
- parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- ekskluzywne drzwi bankowe antywyłamaniowe włoskiej firmy **DIERRE**
- drzwi wyjściowe, przeciwpożarowe oraz stalowe wielofunkcyjne
- uchylne i segmentowe niemieckie bramy garażowe **NOVOFERM** i **NORMSTHAL** wraz z automatyką
- drzwi wewnętrzne firm **ASTRA**, **TUREN** oraz **PORTA**

• DORADZTWO • TRANSPORT • MONTAŻ • SERWIS • RATY •



Zakład Stolarski

47-451 Tworków, ul. Długa 28

tel./fax (032) 419 61 72

PRODUKCJA DREWNIANEJ STOLARKI BUDOWLANEJ

OKNA • DRZWI

WYSOKIEJ JAKOŚCI PRODUKTY Z NAJLEPSZYCH MATERIAŁÓW

• LAKIERY

• OKUCIA

Rhenocryl®



MONTAŻ • TRANSPORT • USŁUGI EXPORTOWE

CZYNNE CODZIENNIE 9-17
SOBOTA 9-14
NIEDZIELA 9-17



AUTO SALON

MARGO

ATRAKCYJNA OFERTA KREDYTÓW:
VW BANK, INVEST BANK, GBG S.A.
KREDYT BANK PBI S.A.

ORAZ PAKETÓW W PZU S.A.

44-218 RYBNIK

UL. WODZISŁAWSKA 201

TEL 0-32 / 739 80 29

TEL / FAX 0-32 / 42 48 666

NAGROBKI

NOWE GRANITY - BEZPOŚREDNI IMPORTER

PROMOCYJNE CENY

np. nagrobek pojedynczy już od 1000 zł,

nagrobek podwójny od 1800 zł, schody, parapety od 250 zł/m²

RÓWNIEŻ RATY

• Zakład Kamieniarski • Pietrowice Wielkie • Ryszard Posmyk •

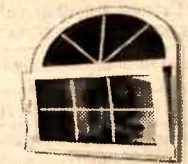
TEL/FAX 032/4198018 po 20.00 • ZAKŁAD CZYNNY OD 7.00 DO 19.00

OKNA PCV

OKNA I DRZWI TYPOWE ORAZ NA KAŻDY WYMIAR

W systemach:

PANORAMA
BRÜGMANN
ROPLASTO
REHAU



Firma Handlowa

Jędrus

RACIBÓRZ, ul. Rybnicka 15 tel. 414-02-64

PSZÓW, Osiedle ul. Jagielloj 7 tel. 455-89-06

P.P.H.U. WIGMORS

Filia Racibórz: ul. Łąkowa 26, tel./fax. (032) 414 02 86



URZĄDZENIA CHŁODNICZE

Proponujemy naszym Klientom szeroki asortyment wyrobów chłodniczych tj.:

- sprężarki hermetyczne i półhermetyczne
- agregaty skraplające
- wymienniki ciepła
 - parowniki
 - wentylatorowe chłodnice powietrza
 - skraplacze
- automatyka i aparatura chłodnicza
- aparatura kontrolno - pomiarowa
- narzędzia do naprawy urządzeń chłodniczych
- czynniki chłodnicze
- rury i kształtki miedziane
- materiały pomocnicze do łączenia rur
- meble chłodnicze

Codziennie od 8⁰⁰ - 16⁰⁰
w Soboty od 8⁰⁰ - 12⁰⁰



P.P.H.U. KONSEK s.c.
Producent
Okna i drzwi PCV

47-400 Racibórz
ul. Browarna 16
tel./fax 0-32/ 415 22 48



44-300 Wodzisław Śląski
ul. 26 Targowa 12a
tel. 455 28 59, 455 42 15 w. 32

Certyfikat Nr CZITB - 77/1996
Atest higieniczny B 1224/96

44-100 Gliwice,
ul. Bytomska 7
tel./fax (0-32) 23 89 022

44-240 Żory,
ul. Moniuszki 5
tel. (0-32) 434 21 64
tel./fax (0-32) 434 58 96

44-335 Jastrzębie-Zdrój,
ul. Arki Bożka 24b
(stary targ)
tel. (0-32) 473 75 43

44-200 Rybnik,
Pl. Wolności 15
tel. (0-32) 422 48 46
tel./fax (0-32) 422 49 92

Kupno u producenta = niższa cena + lepszy i pewny serwis



Rodowód naszej firmy wywodzącej się z PZU S.A. sięga prawie 200 lat.

Udział PZU ŻYCIE S.A. w rynku ubezpieczeń na życie wynosi 65,1% (dane z I połowy 1998 roku).

PZU S.A. i PZU ŻYCIE S.A.

wypłacają najwięcej świadczeń i odszkodowań w Polsce.

Największa w Polsce firma ubezpieczeniowa działająca w dziedzinie ubezpieczeń na życie - PZU ŻYCIE S.A. ogłasza nabór kandydatów do pracy w charakterze:

AGENTA UBEZPIECZENIOWEGO

Zainteresowanych pracą na własny rachunek we współpracy z uznanym i doświadczonym partnerem, cieszącym się zaufaniem milionów Polaków - PZU ŻYCIE S.A. proszeni są o przesłanie CV

NA ADRES: PZU ŻYCIE S.A.
Inspektorat w Wodzisławiu Śląskim
ul. Michalskiego 12
44-300 Wodzisław Śląski - z dopiskiem „praca”.
Kontakt telefoniczny - 455-28-90, 455-57-01, 455-49-16

P.P.U.H. INSTAL-TECH K&D s.c.

47-400 Racibórz,
ul. Wałbrzyska 15,
TEL. 032/415 30 47,
0604 319 386,
0604 676 384

PROPONUJEMY FACHOWE I KOMPLEKSOWE WYKONYWANIE USŁUG W ZAKRESIE:

- przyłącza gazu, wody, kanalizacji sanitarnej i deszczowej
- sieci rozdzielcze i tranzytowe gazu, wody i kanalizacji
- instalacje wewnętrzne gazu, wody, kanalizacji i C.O.
- budowa i remonty kotłowni C.O. gazowych i olejowych
- budowa preizolowanych sieci C.O. i wymiennikowni

Zapewniamy końcowe odbiory i uruchomienie w/w instalacji.



Nowy Seat Toledo.
Kusząco doskonały.

Wystarczy jedno spojrzenie na nowego SEATa Toledo, aby przekonać się, że dynamiczne, sportowe nadwozie kryje w sobie zdobycze najnowszej technologii. Na pełne dyskretnie elegancji wnętrza Toledo składa się bogate wyposażenie

standardowe oraz skórzana tapicerka. Każdy detal został dokładnie zaplanowany, dzięki czemu nowe Toledo to komfortowa i luksusowa limuzyna. Nowy SEAT Toledo posiada 12 lat gwarancji na perforację nadwozia.



Niezawodne systemy bezpieczeństwa, nowoczesne silniki, m.in. V5 150 KM, climatronic, radio ze zmieniaczem płyt CD oraz wiele innych udogodnień sprawi, że każda podróż będzie dla Ciebie i Twoich bliskich wygodna i bezpieczna.

Zostaw swoją gablotę i kup SEATA potem!*

* przyjmujemy używane samochody w rozliczeniu

47-400 Racibórz,
SALON
ul. Opawska 54,
tel. (32) 415 27 29



47-220 Kędzierzyn-Koźle,
SALON I SERWIS
ul. Koszykowa 23,
tel. (77) 481 04 35,
fax (77) 481 04 77



- ZAPOMNIJ O ŚCIANACH WARSTWOWYCH !
- ZAPOMNIJ O DOCIEPLANIU !

BUDUJ OD RAZU Z CIEPŁYCH ODMIAN **PUSTAKÓW** Z BETONU KOMÓRKOWEGO **Z BIELSKA-BIAŁEJ**

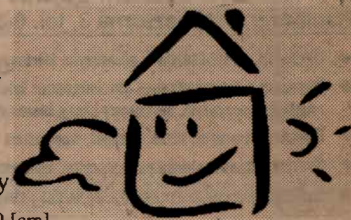
Beton komórkowy znany na zachodzie pod nazwą Ytong, Hebel to doskonały materiał do wznoszenia ścian budynków.

My specjalizujemy się w produkcji jego **najcieplejszych odmian.**

- LEKKIE - o 40 do 70 % lżejsze od ciężaru wody
- CIEPŁOCHRONNE - materiał dużo cieplejszy od drewna
- WYTRZYMAŁE - wytrzymałość wysoka - patrz tabela
- WYSOKIEJ JAKOŚCI - gwarantuje to elektronicznie sterowany proces produkcyjny

Tanie

pustak podstawowy o wym. 24x24x49 [cm]
zastępuje 16 cegieł, a kosztuje tyle co 8 cegieł



Odmiana	Gęstość [kg/dm³]	Wytrzymałość na ściskanie [MPa]	Współczynnik przewodności cieplnej λ [W/m x K]
600	0,551 ÷ 0,650	5,0	0,13
500 TERMOREX	0,451 ÷ 0,550	4,0	0,10
400 TERMOREX	0,351 ÷ 0,450	3,0	0,07
300 TERMOREX	0,251 ÷ 0,350	2,0	0,05

Dla porównania λ drewna wynosi: 0,14 - 0,16 sosna; 0,19 - 0,20 dąb
styropian λ = 0,04 (im mniejsza λ tym cieplejszy materiał).

W sprzedaży posiadamy (ceny fabryczne - netto)

pustak 24x24x49 (cm) - 4,10 zł
pustak 36x24x49 (cm) - 6,22 zł
pustak 18x24x49 (cm) - 3,15 zł
element nadprożowy
36x24x49 (cm) - 13,57 zł

pustak 12x24x49 (cm) - 2,23 zł
pustak 8x24x49 (cm) - 1,44 zł
pustak 6x24x49 (cm) - 1,17 zł
element nadprożowy
24x24x49 (cm) - 8,97 zł

Supercieple odmiany 400 i 300 Termorex są droższe o 10 %.

W PODANYCH CENACH MIEŚCI SIĘ ZAŁADUNEK MECHANICZNY

Szczegółowych informacji udziela Dział Handlowy
PPH PREFABET BIELSKO-BIAŁA, ul. Żywiecka 118, 43-300 Bielsko-Biała
tel. (033) 814 18 31 do 33, fax (033) 814 15 48

MOTORYZACJA

Sprzedam Ładę Samarę 1,5 r. prod. 1992, wersja fińska, kolor czerwony, bardzo dobry stan. Cena do uzgodnienia. Tel. 415 56 80, 0602 584 181.

Sprzedam Fiata 126 p, rok. prod. 1988, przebieg 63.000 km. Tel. 415 05 54.

Sprzedam Mercedesa 124, 300 TD Turbo, 1990 rok, bezwypadkowy. Combi, pełne wyposażenie bez skóry. Cena 43.000 zł. Tel. 0601 441 844, 451 13 32.

Sprzedam Fiat 126 p, rocznik 1995, czerwony, najbogatsza wersja, bezwypadkowy, przebieg 45.000. Tel. 415 06 25.

Skup samochodów zachodnich, może być po wypadku, uszkodzony (kupno za gotówkę). Tel. 0601 441 844, 451 13 32.

Sprzedam Mercedesa 124, 230 E, 1988 rok, centralny zamek, wspomaganie, ABS, szyber, AL felgi. Cena 21.500 zł. Tel. 0601 441 844.

Sprzedam Poloneza Caro 1,5, r. prod. 1994. Tel. 456 00 85.

Sprzedam Audi A6, 2,6 V6 Avant, rok 1995, pełne wyposażenie bez skóry, serwisowany, garażowany. Cena 55.500 zł. Tel. 0601 441 844, 451 13 32.

Sprzedam przedpłatę autosystem na Poloneza, tel: 415-57-58.

PRACA

Legalna praca w Niemczech dla kobiet - opieka nad starszymi ludźmi. Znajomość j. niemieckiego i udokumentowane pochodzenie. Tel. 032/ 419 83 13 po 16.00.

Kadrowa z wieloletnią praktyką szuka pracy. Tel. 415 93 00.

Do nowo otwartej apteki zatrudnię kierowników apteki i mgr farmacji. Tel. 0604 322 505.

VIDEOREJESTRACJA

ślubów, komunii, chrztów oraz innych imprez. Tel. 415 58 20, 0603 253 671.

Firma Eko-Okna, producent okien PCV zatrudni mężczyznę na stanowisku specjalisty d/s sprzedaży. Wymagania: wykształcenie co najmniej średnie, kreatywność, dyspozycyjność, wiek do 30 lat. Kontakt osobisty: ul. Eichendorfa 7, Racibórz.

Mężczyźni posiadający paszport niemiecki, chętni do pracy w Niemczech. Roznoszenie reklam. Tel. 0049 9113150629 po godz. 20.00

Chcesz zarobić 600 - 1.500 zł.

Zatrudnię elektronikę. Tel. 415 89 89, 090 320 345.

Ambitna, dyspozycyjna, wykształcenie średnie, kurs komputerowy - poszukuje pracy. Tel. 0603 624 223.

Dodatkowa, stała. Zadzwoń. Tel. 414 03 75 pn.-pt. od 8.00 do 11.00.

Masz wolne popołudnia - dam pracę. Mile widziany samochód. Tel. 0604 572 710, 0604 572 223.

Zatrudnimy do pracy chłupniczej z powierzchni materiału. Zarobek 8.000 złotych. Oferta sprawdzona na 100%. Dostawa i odbiór surowca. Materiał próbny po otrzymaniu znaczka za 6,50. „Procter” skrytka 16/D8 66-520 Dobiegniew.

Współpraca dla trzech osób. Tel. 0601 819 291 pn.-pt. 10.00 - 12.00.

Uczniwa 33-letnia kobieta z 13-letnim stażem poszukuje pracy - niekoniecznie w handlu. Tel. 415 63 20 po godz. 18.00.

Firma otwiera nowy dział organizacyjno-handlowy na terenie miast ROW-u. Praca umysłowa. Tel. 455 84 27, pn. - pt. 14.00 - 18.00.

Praca popołudniowa dla osób z samochodem osobowym. Tel. 0604 571 172, 0604 571 174.

Dodatkowa praca w wolnym czasie. Tel. 45 40 340 pt. - pn. 8.00 - 10.00, 15.00 - 16.00.

Dodatkowa praca dla położnych, pielęgniarek i całego średniego personelu medycznego. Tel. 0604 613 615.

Zatrudnimy dziewczyny. Tel. 0603 125 773, 0 606 250 608.

Potrzebna pomoc kuchenna w Niemczech. Wymaganie: podwójne obywatelstwo. Zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie. Tel. 0049 62 37 80 979.

1.000 zł - 3 godziny dziennie. Tel. 455 58 22 pn. wt. cz. 10.00 - 13.00 po 19.00.

RÓŻNE

Sprzedam suknię ślubną; rozmiar 40. Tel. 419 61 18.

Sprzedam ładę chłodniczą, dł. 1,80 cm, 220V. Tel. 0604 157 631.

Sprzedam masę plastyczną do konserwacji dachów systemów eko-dek wraz z brązowym granulem. Tel. 457 81 45.

Firany, zasłony - duży wybór, bardzo tanio sprzedam (wystawiam faktury VAT). Tel. 415 41 49 po 18.00.

Sprzedam nową kasę fiskalną Posnet ECR. Cena do uzgodnienia (wystawiam faktury VAT). Tel. 415 41 49 po 18.00.

Tanio sprzedam wkład elektryczny 300 V do pieca kaflowego, stan idealny. Tel. 419 07 27.

Sprzedam suknię ślubną; rozmiar 38. Tel. 415 26 52.

Sprzedam telefon komórkowy Alcatel HC800, atrakcyjna cena. Tel. 0604863967.

USŁUGI

Renifer - naturalne czyszczenie, farbowanie, naprawianie odzieży skórzanej. Renowacja skórzanych kompletów wypoczynkowych „Chemipral”, ul. Kozielska 5 oraz ul. Zborowa 5. Tel. 0602 130 082.

Dezynsekcje, deratyzacje, dezynfekcje, gazowanie zbóż. Racibórz, Siorak, tel. 415 62 21 (usługi dla ludności i instytucji).

Produkcja i sprzedaż płytek piaskowca, lastrika oraz wykonywanie usług. Tel. 032/ 43 00 898.

Ocieplanie budynków, tynki mineralne, akrylowe, żywiczne. Szybko, tanio, solidnie. Tel. 414 06 51, 0602 425 776.

Czyszczenie dywanów i wnętrza samochodów. Tel. 415 66 49.

Karcher - czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki. Tel. 419 44 25.

Korepetycje z j. angielskiego dla dzieci i młodzieży. Tel. 0603 313 339.

Przeprowadzki - kraj, zagranicą. Tel. 0602 812 461.

Komputerowe przepisywanie 1,5 zł za 1 stronę + 0,40 gr. za wydruk. Tel. 0604 977 481.

Norich Union ubezpieczenia II filar. Racibórz, ul. Stalmacha 7/8. Tel. 415 72 79 godz. 15.00 - 20.00.

Usługi remontowo-budowlane. Kompleksowe remonty mieszkań. Tel. 032/ 415 93 81.

Najtańsze czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki (w tym samochodowej). Tel. 415 58 20, 0603 253 671.

Kafelkowanie, panele, suche tynki, gładź gipsowa, malowanie. Tel. 415 87 48 po 16.00.

Dla zainteresowanych pracujących w Niemczech przy zbiorze pieczarek. Transport mikrobusem 7 osób z Raciborza do Hofingen. 1 x miesiącu. Zainteresowanych proszę o kontakt w każdą sobotę w godz. 10.00 - 14.00. Tel. 032/ 414 03 20.

P.U.H. „SABI” cyklinowanie sprzętem zachodnim, układanie parkietu, mozaiki, odnawianie schodów, Rydułtowy. Tel. 457 91 43.

Żaluzje pionowe, poziome, rolety zewnętrzne, wewnętrzne, okna, parapety, bramy. Wodzisław, ul. Ks. Konstancji 22a. Tel. 455 48 71, po 15.00 - 456 26 43.

Bezpieczne i skuteczne odchudzanie gwarantowane. Tel. 0603 949 830. Zgłoszenia od 7.00 do 13.00.

Fryzjerstwo, pełny zakres usług w domu u klienta, region ROW. Tel. 0603 949 830. Zgłoszenie 7.00 - 13.00.

Tanio, rzeczowo, solidnie, fachowo. Korepetycje j. polski. Tel. 414 01 07.

Język angielski - korepetycje. Dzieci, młodzież. Tel. 414 00 36 w Raciborzu.

Korepetycje z j. polskiego i rosyjskiego oraz tłumaczenia. Wiadomość: Racibórz, ul. Warszawska 38/2 od śr. do pt. po 18.00.

Malowanie, tapetowanie, usługi stolarskie. Tanio! Tel. 755 14 42.

Sprzątanie, prowadzenie domu, opieka nad dzieckiem. Tel. 755 14 42.

Adaptacja projektów typowych, nadzór budowlany, projekty architektoniczne. Tel. 451 32 41.

Sylwester, narty, egzotyka. 65 krajów - Przedstawicielstwo Usług Turystycznych „WW”. Wodzisław, Kopernika 53. Tel. 455 20 13.

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna i miła. Tel. 0602-505-585.

Zadzwoń. Czekam. Tel. 0602-720-756.

Kinga zaprasza. Tel. 0604 363 677.

Dyskretna Pani - 0603 526 789.

Dziewczyna prywatnie. Rybnik. Tel. 0601 48 00 18.

Wieczorki zapoznawcze

dla osób samotnych (grać będzie zespół muzyczny) w każdą sobotę o godz. 19.00. Restauracja Ludowa, Rydułtowy, ul. Leona 2.

Tel. 032/ 72 94 820.

Zadzwoń: 0602 572 817, 0606 250 608, 0603 125 773.

Atrakcyjne dziewczyny czekają na ciebie. Tel. 0604 925 545.

Miła i sexy. Tel. 0 606 140 481.

ZDROWIE

STOMATOLOGIA

Ryszard Jaremczak - specjalista chirurg stomatolog.

Wiesława Czernuszewicz - Jaremczak - lekarz stomatologii,

Racibórz, ul. Rostka 6/1, poniedziałki, wtorki, czwartki, 16.00 - 19.00. Tel. 0-32/ 415 88 90.

Gabinet stomatologiczny Duodent, lek. stom. Halina i Dariusz Świerkosz

- bezbolesne leczenie zębów laserem, - leczenie próchnicy szwedzkim zębem.

Racibórz, ul. Żorska 1, tel. 032 415 17 99.

DIAGNOSTYKA USG

Gabinet USG - Lek. med. Witold Ostrowicz

Racibórz ul. Klasztorna 3 Przyjmuje: pn., wt., czw., pt. 12.00-14.00. Tel. 0604 347 669

USG - tarczycy, piersi, brzuch, EKG, UKG, DOPPLER.

- Lek. Grzegorz Nowakowski, Wodzisław, ul. Radlińska 10. Tel. 0602 737 205, 456 26 36.

DERMATOLOGIA

Wiktoria Krawiecka-Kuźmierz - Dr n. med. Choroby skóry, testy alergologiczne. Leczenie laserem.

Racibórz, ul. Solna 4/3 (centrum obok Orbisu).

Godziny przyjęć: od poniedziałku do piątku od 15.30 do 17.00. Tel. 415 37 50.

PSYCHOTERAPIA

Anna Walczak certyfikowana psychoterapeutka Instytutu Terapii Gestalt:

- psychoterapia, - interwencje kryzysowe.

Zgłoszenia: poniedziałek, 18.00 - 20.00, tel. 0602 746 386.

Roman Walczak certyfikowany psychoterapeuta Instytutu Terapii Gestalt:

- psychoterapia, - pomoc psychologiczna.

Zgłoszenia: wtorek, 18.00 - 20.00, tel. 0602 746 386.

Mgr Danuta Poczopko certyfikowana terapeutka. Instytut Terapii Gestalt.

Nerwice - depresje - kryzysy. **Wodzisław, tel. 0604 631 818.**

PEDIATRIA Olczyk Jerzy - pediatra

USG, wizyty. **Racibórz, Klasztorna 3, wt. 18.00-19.00, pt. 17.00 - 18.00 Tel. 0602 102 043.**

LARYNGOLOGIA Lek. med. Martyna Domagała

- laryngolog. **Racibórz, ul. Klasztorna 3 w pn. i wt. od 17.00 do 18.00.**

GINEKOLOGIA Ginekolog dr Koppel.

Tel. 455 16 10.

Impotencja - leczenie. Tel. 456 04 83.

Przepisywanie prac dyplomowych,

profesjonalny, komputerowy skład.

Wydruk na drukarce laserowej. Cena za stronę 3,5 zł.

Tel. 0603 069 741

Cicha rewolucja u dentysty

Żel zamiast borowania

GABINETY:

lek. st. Ewa Pradela

- wt. i cz. od 17.00. Rej. telefoniczna 415 20 44.

lek. st. Wiesława Drozd

- wt. i cz. od 16.00. Rej. telefoniczna 415 55 95.

Auto Salon Stanisławski w Raciborzu przy ul. Rudzkiej 14, Tel. 415 85 00, 0602 398 992

Nie jedź na giełdę - strata czasu. U nas możesz:

- sprzedać samochód - **PLACIMY OD RĘKI**
- kupić - ZA GOTÓWKĘ LUB NA DOGODNYCH RATACH
- zamienić

N.Z.O.Z. LECZNICA IMIENIA ŚW. ŁAZARZA

dr n. med. STANISŁAW PŁONKA Racibórz, ul. Klasztorna 3, tel. 0-32/ 419 08 88 /REJESTRACJA TELEFONICZNA/

◆ OPERACJE LAPAROSKOPOWE: pęcherzyka żółciowego, przepuklin, wysiłkowego nietrzymania moczu

◆ OPERACJE Z ZASTOSOWANIEM KRIOCIRURGI: zylaki kończyn dolnych i odbytu, przerost prostaty, migdałki, naczyniaki, nowotwory skóry, kosmetyka

◆ OPERACJE: tarczycy, sutka, stulejki, wnętrza

◆ SZPITAL DZIENNY: opieka pielęgnacyjna, podawanie kropli

◆ LECZNICA POSIADA KONTRAKT Z ŚLĄSKĄ KASĄ CHOROCH

CZYNNE CODZIENNIE OD GODZ. 9.00 - 12.00, 15.00 - 17.00

PHU "KAFELEK"



**RACIBÓRZ
UL. RYBNICKA 15
TEL. 419 02 70**

OFERUJE:

DUŻY WYBÓR PŁYTEK CERAMICZNYCH
KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH,
KLEJE ATLAS, FUGI, LISTWY, ARMATURA,
WSZYSTKO CO NIEZBEDNE PRZY KAFELKOWANIU

**CODZIENNIE OD 9⁰⁰ - 17⁰⁰
W SOBOTY OD 9⁰⁰ - 13⁰⁰**

POSZUKUJEMY OSOBY

z obywatelstwem niemieckim do pracy w krajach Unii Europejskiej w zawodach:

- ślusarz,
- spawacz MIG, MAG, TIG,
- tokarz,
- frezer,
- elektryk,
- hydraulik.

Wskazana znajomość języka niemieckiego

Tel. 0-32/415 15 01, 415 19 98, lub 0-77/ 454 88 50

PN-PT. 9.00 - 17.00

ZAKŁAD RZEŹNICZO - WĘDLINIARSKI

„NASIENIAK” S.C.

48-130 Kietrz, ul. Głubczycka 18, 27
tel. (0-77) 485 55 50, tel./fax. (0-77) 485 42 18



gwarantowana jakość



niepowtarzalny smak

zaprasza Państwa do sklepów firmowych:

KIETRZ - ul. Głubczycka 27, tel. (0-77) 485 42 18

KIETRZ - ul. W. Polskiego 27, tel. (0-77) 485 40 18

RACIBÓRZ - ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. (0-32) 415 18 99

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam czteropiętrową kamienicę w centrum Katowic. Tel. kontaktowy 415 25 29 do godz. 18.00, kom. 0601 59 25 29.

Kupimy starsze domy. Nieruchomości ARKADY. Tel. 42 48 772.

Zamienię mieszkanie komunalne, kawalerkę, 38 m² ogrzewanie c.o. w centrum Raciborza na większe. Tel. 0601 471 123 lub 415 63 12.

Sprzedam mieszkanie 64 m², 3 pokoje. Tel. 415 39 88, 0601 214 719.

Kupię garaż przy ul. Cygarowej. Tel. 415 86 91.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 3-pokojowe, 59 m² przy ul. Katowickiej 8 w Raciborzu. Cena około 50.000 zł. Tel. 415 96 14.

Sprzedam mieszkanie własnościowe komfortowe 86 m², III p., blok 4-piętrowy, możliwość kupna garażu i ogródka w Raciborzu. Cena do negocjacji. Tel. 415 70 46 po 15.00.

Sprzedam atrakcyjne mieszkanie o pow. 50 m² przy ul. Opawskiej w Raciborzu. Cena 55.000 zł. Tel. 415 96 98, 0602 419 096.

Sprzedam dom 170 m² w zabudowie szeregowej przy ul. Pomnikowej w Raciborzu. Tel. 415 25 15.

Sprzedam działki budowlane w Zaborze k/Chybia (2 x 8,60 m²). Tel. 471 49 24.

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe przy ul. Stalmacha w Raciborzu, 80 m². Wysoki standard. Cena 90.000 zł. Tel. 415 72 88.

Sprzedam po atrakcyjnej cenie działkę rekreacyjną 5 arów z murem altaną Racibórz-Brzezcie. Tel. 0602 188 604.

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 71 m² przy ul. Żorskiej, Racibórz (możliwość kupna garażu). Tel. 415 00 24.

Mieszkanie komunalne w centrum 45 m², CO, 1 pokój z balkonem, jasną kuchnią zamienię na większe - niewykłuczona dopłata lub spłata części ewentualnego zadłużenia. Tel. 032/ 414 04 20.

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 67,80 m², w Raciborzu, ul. Bielska 15/9. Cena do uzgodnienia. Tel. 0601 41 86 20.

Sprzedam garaż przy ul. Siwonia. Tel. 415 32 78.

Sprzedam mieszkanie o pow. 55 m², Raciborzu, ul. Chodkiewicza 8/18 z garażem i telefonem. Tel. 415 54 15.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 3-pokojowe, 64 m², przy ul. Czarnieckiego w Raciborzu. Cena do uzgodnienia. Tel. 415 00 63.

Sprzedam kiosk typu UNO 60 m² (bez lokalizacji, do przeniesienia). Kolon Janusz, ul. Górnica 22/3, 44-300 Wodzisław Śl.

Książki przychodów i rozchodów oraz ryczałt - rozliczam. Tel. 0-32/ 415 92 07.

Pełna księgowość księgi przychodu i rozchodu. Tel. 0-32/ 415 60 65 (po 20.00).

Sprzedam działki budowlane w Radoszowach (przy kościele). Tel. 0604 892 202.

Podnajmę lokal o pow. 30 m² w pawilonie handlowym przy ul. Pracy 21, czynsz 700 zł. Tel. 032/415 76 82.

Sprzedam kawalerkę 28,5 m², Racibórz, ul. Kossaka. Cena 35.000 zł. Tel. 415 01 52 w godz. 9.00 - 10.00. **Nieruchomości kupno-sprzedaż.** Tel. 451 32 41.

Zamienię mieszkanie komunalne, 63 m², dwa pokoje, CO na większe (trzy pokoje). Tel. 414 07 72 16.00 - 20.00.

Sprzedam dom jednorodzinny + budynek gospodarczy oraz garaż, Sławików. Tel. 077/ 487 24 17.

Sprzedam atrakcyjne mieszkanie w centrum Rybnika. Tel. 451 32 41.

Do wynajęcia dwa mieszkania o pow. 60 m² i 30 m². Tel. 415 18 62 po godz. 15.00.

Biuro Obrotu Nieruchomościami

„REZYDENCJA”

47-400 Racibórz, ul. Rzeźnicza 2/2 (naprzeciw salonu FORDA) tel. 415 20 67

Biurowo czynne: pon. - pt. 10.00 - 16.00

MIESZKANIA

- Mieszkanie pow. 72 m², IV p. z telefonem. Cena 60 tys. zł - **obaga**
- Kawalerka, przy ul. Rudzkiej, pow. 26,30 m², III p. Cena do negocjacji
- Mieszkanie, w Kuźni Rac., pow. 50 m², II p. Cena 45 tys. zł
- Mieszkanie, przy ul. Katowickiej, pow. 52,60 m², VI p. Cena 55 tys. zł
- Mieszkanie, w centrum Raciborza blisko Rynku, pow. 66 m², I p. z telefonem. Cena 70 tys. zł

DOMY

- Nowa Wiosna - g. Krzyżanowice. Budynek mieszkalny do remontu na dz. 4,15 ara. Cena 25 tys. zł
- Nędza, budynek piętrowy na działce 40 arów. Cena 61 tys. zł
- Krzyszowice. Dom piętrowy na działce 4 ary. Cena do negocjacji

- Gródzianki - gm. Pietrowice. Budynek mieszkalny o pow. 120 m² na działce 1,5 a. Cena 60 tys. zł
- Baborów, dom parterowy na działce, 20 arów. Cena do negocjacji
- Wodzisław, dom w centrum miasta o pow. 200 m², wysoki parter na działce 5,5 ara. dwa garaże. Cena do negocjacji
- Szczepanów, dom piętrowy 110 m² na działce 25 arów. Cena do negocjacji
- Rydultów, dom parterowy 120 m² na działce 25 arów. Cena do negocjacji
- Kietrz, połowa bliźniaka na działce 5 arów. Cena 75 tys. - do negocjacji
- Ligota Książęca k/Lubowic, dom piętrowy 120 m² na działce 35 arów. Cena do negocjacji
- Krzyżanowice - budynek piętrowy, pow. użytkowa 230 m², pow. działki 50 arów. Cena do negocjacji

WYNAJEM

- Dom piętrowy z garażem. Czynsz 700 zł + opłaty



POŚREDNICTWO W HANDLU NIERUCHOMOŚCIAMI

Racibórz, 47-400, Hotel „POLONIA”, Plac Dworcowy 16, tel./fax 032/ 414 02 84, tel. 415 35 23; Wodzisław Śl., 44-300, ul. Kubsza 28C, tel./fax 032/ 456 01 07, tel. 455 22 26; Rybnik, 44-200, ul. Raciborska 1, tel./fax 032/ 423 85 70, tel. 422 50 66;

Biurowo czynne od pon.-pt. w godz. od 8.00 - 16.00. **WITAMY na stronach internetowych: www.ak.net.pl/infomark**

POSZUKUJEMY do kupna gruntów rolnych w okolicy Zawady Książęcej.

PILNIE POSZUKUJEMY do kupna domów w rejonie Raciborza, Wodzisławia, Rybnika - grupa klientów czeka na Państwa oferty.

SPRZEDAMY:

MIESZKANIE w Raciborzu, ul. Katowicka, M-4, pow. 55,48 m², 1 p. Cena 60 000 zł - do negocjacji.

MIESZKANIE w Raciborzu, ul. Chodkiewicza, pow. 63,7 m², M-4, 1 p. Cena do negocjacji.

MIESZKANIE w Raciborzu, ul. Katowicka, M-4, pow. 58 m², 2 p. Cena 50 000 zł - do negocjacji.

MIESZKANIE w Raciborzu, ul. Mysłowicka, M-5, 4 pokoje, kuchnia wraz z aneksem jadalnym, łazienka, WC, telefon, pow. 73 m². Cena 60 000 zł - do negocjacji.

MIESZKANIE w Wodzisławiu Śl., ul. 26 Marca, pow. 34 m², 6 p. Cena 28 000 zł.

MIESZKANIE w Kuźni Raciborskiej, M-3, pow. 53 m², 4 p. Cena 45 000 zł - do negocjacji.

BORNE SULINOWO - w malowniczej miejscowości wypoczynkowej, nad Jeziorem Pile - 20 mieszkań 1 i 2 pokojowych, pow. od 27 m² do 55 m². Cena do 950 zł/m².

DOM jednorodzinny, parterowy z użytkowym poddaszem, po kapitalnym remoncie oraz budynek gospodarczy

z garażem na działce o pow. 3270 m², położony w rejonie Nieboczowy. Cena 65 000 zł - do negocjacji.

DOM jednorodzinny o nietypowych rozwiązaniach architektonicznych, pow. uż. 240 m², parcela 2500 m² z basenem i domkiem gospodarczym, położony w Lubomiu. Cena do uzgodnienia.

KOMPLEKS dworsko-folwarczny położony w ustronnym miejscu, w okolicy Jeleniej Góry, otoczony parkiem o pow. 7,82 ha. Cena 320 000 zł - do negocjacji.

OBIEKT produkcyjny, parterowy, pow. uż. 400 m², parcela 700 m², Racibórz. Cena 200 000 zł.

PARCELE pod zabudowę wielorodzinną w centrum Raciborza, pow. 796 m², uzbrojoną. Cena do uzgodnienia.

PARCELE budowlaną w Markowicach o pow. 1000 m², uzbrojoną. Cena 30 000 zł - do negocjacji.

TEREN PRZEMYSŁOWY o pow. 1,3 ha zabudowany obiektami usługowymi: hale, magazyny, położony przy jednej z tras wylotowych z Raciborza. Cena do uzgodnienia.

GARAŻ położony w Raciborzu - Ocice, cena 9000 zł.

WYNAJMIEMY:

LOKALE biurowo-usługowe do 430 m², I piętro, położone w centrum Raciborza. Istnieje możliwość wyboru powierzchni biurowej spełniającej Państwa oczekiwania. Stawka czynszowa do uzgodnienia.

NIERUCHOMOŚCI

ziąjka

47-400 Racibórz ul. Mickiewicza 19b ☎ (032) 414 04 14 ☎/fax (032) 415 49 54, e-mail: ziajka@pro.onet.pl Czynne: pn. - pt. 9.00 - 17.00

KUPNO ★ SPRZEDAŻ ★ WYNAJEM ★ DORADZTWO

OBŚŁUGA: PRAWNA, NOTARIALNA, GEODEZYJNA, WYCENA NIERUCHOMOŚCI, KREDYT HIPOTECZNE

MIESZKALNE

DOMY - SPRZEDAŻ

- R-rz Ocice**, budynek przedwojenny, sad, 1,29 ha, cena 70 000 zł.
- Rogów**, dom wolnostojący, pow. działki 3 a, cena 70 000 zł
- R-rz centrum**, parter domu wolnostojącego 124 m², piwnice 50 m², nadaje się na mieszkanie lub gabinety lekarskie. Cena 95 000 zł do negocjacji.
- R-rz Ocice**, komfortowy dom 359 m², pow. działki 13 arów, cena 390 000 zł.
- Baborów**, dom wolnostojący, pow. 200 m², działka 4 ary, cena 100 000 zł.
- Baborów** centrum, dom o pow. 350 m², działka 9,5 ara, cena do negocjacji.
- R-rz Ocice**, pół bliźniaka w stanie surowym o pow. 113 m², działka 4 a 42 m², cena 80 000 zł.

MIESZKANIA - SPRZEDAŻ

- R-rz ul. Siwonia**, parter, 62 m², 3 pokoje, cena 65 000 zł.
- R-rz ul. Żorska**, VII piętro, 71 m², 4 pokoje, cena 68 000 zł. Możliwość kupna garażu.
- R-rz ul. Chodkiewicza**, I piętro, 63 m², 3 pokoje, cena 71 000 zł.
- R-rz ul. Bielska**, pow. 67 m², IV piętro, cena 67 000 zł do negocjacji.
- R-rz ul. Pomnikowa**, pow. 44 m², parter, cena 50 000 zł.
- R-rz ul. Lotnicza**, pow. 52 m², III piętro, cena 54 000 zł.
- R-rz ul. Waryńskiego**, pow. 90 m², parter, cena 80 000 zł.
- R-rz ul. Lotnicza**, IV piętro, 54 m², 2 pokoje, cena do negocjacji.
- R-rz ul. Browarna**, I piętro, 66 m², 3 pokoje, cena 70 000 zł.
- R-rz ul. Zamyskiego**, III piętro, 59 m², 3 pokoje, cena 64 000 zł.
- Kuźnia Rac.** II piętro, 49 m², 2 pokoje, cena 45 000 zł.
- Kuźnia Rac.** IV piętro, 51 m², 2 pokoje, cena 43 000 zł.

DZIAŁKI BUDOWLANE

- R-rz Ocice**, 529 m², cena do negocjacji.
- R-rz Ocice**, 770 m², ogrodzona, uzbrojona, cena 45 zł/m².
- R-rz Płonia**, 2000 m², ogrodzona, uzbrojona, cena do negocjacji.
- R-rz Markowice**, 1000 m², uzbrojona, cena 30 zł/m².
- R-rz Brzezcie**, 1300 m², położona w malowniczym miejscu, cena 22 zł/m².

DZIAŁKI REKREACYJNE

- R-rz Brzezcie**, 500 m², zagospodarowana, altanka drewniana, cena 8 500 zł do negocjacji.

GARAŻE

- R-rz ul. Matejki**, cena najmu 120 zł/m-c.
- R-rz ul. Rostka**, garaż z kanałem i ogrzewaniem. Cena najmu 120 zł/m-c.

POSZUKUJEMY

- Mieszkań 2-3 pokojowych do kupna lub wynajęcia. Pilne!

KOMERCYJNE

LOKALE BIUROWE

- R-rz**, budynek administracyjny 3-pięt. 675 m², strych 160 m², piwnica 150 m², powierzchnia kondygnacji 160 m², sprzedaż, cena 190 tys. zł.
- R-rz**, budynek wolnostojący na biura lub gabinety lekarskie, cena najmu do negocjacji.
- R-rz**, parter domu o pow. 92 m², cena najmu: 1 000 zł do negocjacji.
- R-rz Ostróg**, dom wolnostojący, parking + garaż, cena najmu 1800 zł do negocjacji.

LOKALE HANDLOWO - USŁUGOWE

- R-rz**, centrum, sklep 82 m², piwnica 29 m², sprzedaż 270 tys. zł.
- R-rz**, centrum handlowe, pow. handlowe 2 x 600 m², biura 100 m². Ceny najmu do negocjacji.
- R-rz Ostróg**, budynek 250 m², wysoki standard, możliwość kupna lub wynajmu.

OBIEKTY GOSPODARCZE

- R-rz**, hala magazynowa o pow. 250 m², plac manewrowy, cena najmu 1200 zł/m-c.
- R-rz**, obiekt magazynowo-biurowo-usługowy, 0,44 ha, biura 120 m² - umeblowane, magazyn + warsztat + pom. socjalne 200 m², parkingi, wysoki standard, cena najmu 6000 zł/m-c.
- R-rz**, obiekt magazynowy, 0,35 ha, hala 490 m² ogrzewana, wiatra 100 m², biura 80 m², cena do negocjacji.
- R-rz**, obiekt pofabryczny, 1,2 ha, hale 4 500 m², wiatra 800 m², suwnice wewnętrzne i zewnętrzne, stacja trafo 400 KVA, bocznicza kolejowa, sprzedaż 1200 tys. zł.
- R-rz**, 0,42 ha, biura 101 m², hala 262 m², magazyn 396 m², warsztat 48 m², sprzedaż 450 tys. zł.
- R-rz**, obiekt pofabryczny, 2,3 ha, hale produkcyjne, wiaty, biurowiec, budynek socjalny, stacja trafo 500KVA, bocznicza kolejowa, maszyny i urządzenia budowlane, sprzedaż, cena do uzgodnienia.
- R-rz**, 0,7 ha, hala produkcyjno-magazynowa, dwukondygnacyjna, zaplecze biurowe i socjalne, I kondygnacja 500 m², sprzedaż, cena 450 tys. zł.
- R-rz**, obiekt restauracyjno-dyskotekowy 1200 m², parcela 0,77 ha, parkingi, ogrodzony, oświetlony, przy drodze wylotowej, cena najmu 10 tys. zł/m-c.
- R-rz**, centrum, 0,07 ha, hala produkcyjno-magazynowa 400 m², cena 230 tys. zł.
- Rybnik**, ul. Żorska, 0,3 ha, pawilon 800 m², obiekt do adaptacji na salon i serwis samochodowy, cena 380 000 zł możliwość negocjacji.
- Chrzanów**, obiekt produkcyjny, 11 ha, hale produkcyjne, 4 000 m², place składowe i manewrowe, biurowiec, budynek socjalny, bocznicza kolejowa, trafo, cena 3000 tys. zł.
- Trawniki**, woj. opolskie, pałac zabytkowy, 4 kondygnacyjny, kubatura 9053 m³, pow. zabudowy 600,6m², park 2,3 ha, cena do negocjacji.

TERENY INWESTYCYJNE

- R-rz**, Mickiewicza, działki inwestycyjne, 800 m², 1100 m², 2500 m², cena do negocjacji.
- R-rz**, 1-go Maja, 0,46 ha, cena 130 zł/m².
- R-rz**, Huzarska, 0,62 ha, cena 50 zł/m².
- R-rz**, Łąkowa, 0,125 ha, cena 65 zł/m².

OFERTY PRZYJMujemy BEZPŁATNIE

Manager

Rok założenia 1988

Biuro obrotu nieruchomości

Racibórz, ul. Wojska Polskiego 9B/12, tel. 415 34 16

Biurowo czynne: pn, wt, śr. od 13.00 do 17.00

KAWALERKI

- 35 m²**, W. Polskiego, IVp. - 40 tys. zł.
- 36 m²**, Chodkiewicza, p. - 41 tys. zł.

MIESZKANIA 2 - POKOJOWE

- 47 m²**, Ogrodowa - 52 tys. zł.
- 52 m²**, Lotnicza, VI p. - 52 tys. zł.
- 60 m²**, Spółdzielcza, I p. - 50 tys. zł.

MIESZKANIA 3 - POKOJOWE

- 56 m²**, Katowicka, parter - 55 tys. zł.
- 59 m²**, Żorska, VI p. - 59,5 tys. zł.
- 62 m²**, Królewska, I p. - 59,5 tys. zł.
- 64 m²**, Królewska, II p. - 64 tys. zł.
- 70 m²**, Londzina, III p. - 52 tys. zł.
- 86 m²**, Czarnieckiego, III p. - 125 tys.

DOMY I LOKALE DO SPRZEDANIA

- Skrainy segment** na Ostrogu, zmodernizowany - 230 tys. zł (na raty).
- Dom** 7-izbowy z lokalem warsztatowo-magazynowym w R-rzu - 190 tys. zł.
- Dom** z lokalem użytkowym 200 m² na 15 arach pod Raciborzem - 59 tys. zł.

DZIAŁKI BUDOWLANE

- Racibórz** - 0,45 hektara, pod budowę stacji paliw. Cena do negocjacji.

- R-rz** - 6 arów, z garażem - 20 tys. zł.
- Cyprzanów** - 7038 m², w tym pod zabudowę 19 arów - 32 tys. zł.
- Nędza** - 7 a. z rozp. bud. - 29 tys. zł.

DO WYNAJĘCIA

- Dom** 5-pok, garaż, luksus 800 zł/m-c.
- Sklep** 70 m² w Śródmieściu.

Poszukujemy mieszkań 1,2-pok.

Więcej ofert do wglądu w biurze Prowizja nadal 1,5%



Biuro Obrotu Nieruchomościami

47-400 RACIBÓRZ, ul. Cygarowa 9 (boczna Bosackiej),

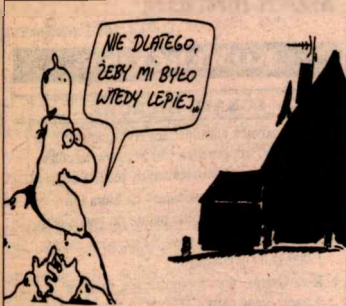
tel. 0-32/ 415 29 48, tel. kom. 0603 457 172, e-mail: micasa@webmedia.pl

SPRZEDAŻ, KUPNO, WYNAJEM, ZAMIANA, KREDYTY

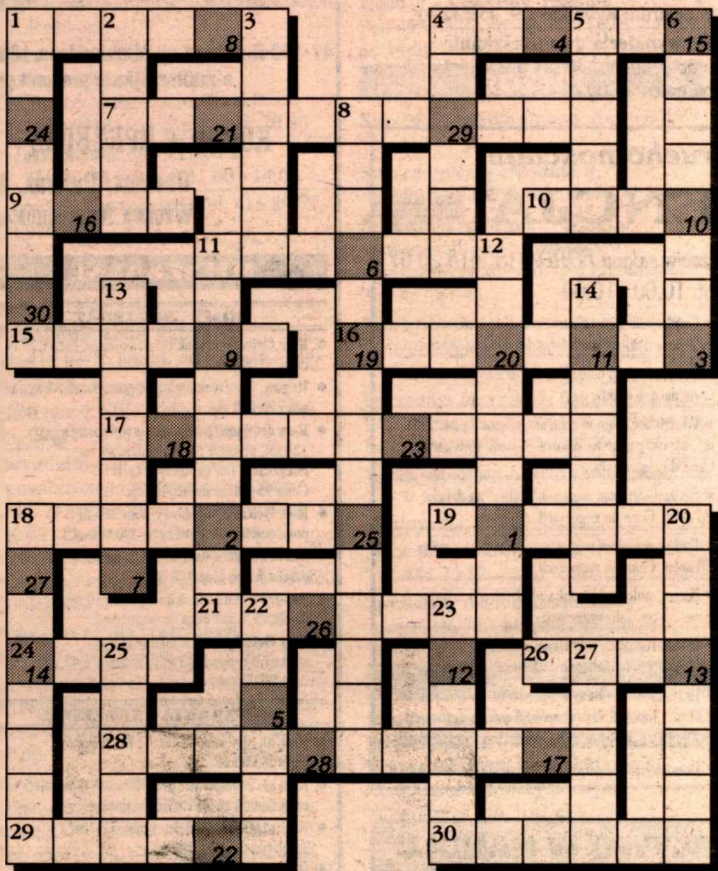
LOKALIZACJA	POW. M.	POW. DZ.	CENA
Sprzedaż domu			
1. Racibórz	320 m ²	10 ar	380000
2. Nowa Cerekiew		30 ar	18000
3. R-rz Ostróg		4 ar	65000
4. Wodzisław	200 m ²	5,5 ar	210000
5. Lubotyń		30 ar	23000
6. Racibórz	90 m ²	176 m ²	200000
7. Wojnowice		43 ar	
8. Maków			25000
9. Wojnowice		5,20 ar	36000
10. Samborowice		15 ar	
11. Adamowice		35 ar	20000

Pod kreską

Tekst i rysunki Henryk Wierzb



KRZYŻÓWKA z niespodzianką



Poziomo:

(STANISŁAW KAPUŚNIAK)

1) pod nosem małolata, 4) zielonkawy kamień szlachetny, 7) początkowy odcinek jelita cienkiego, 9) część wyścigu, 10) biały lub czerwony napój, 11) łup wojenny, 15) rzeczka, 16) dom z podwórzem gospodarskim, 17) w geometrii wyznaczona przez trzy punkty, 18) kopiec pracowitych owadów, 19) okaz, 21) poczucie honoru, 24) wojsko tatarskie, 26) unikat, 28) dwukomorowy pod kranem, 29) do rozczywania chleba, 30) oznaka uznania, brawo.

Pionowo:

1) czołowa marka samochodowa, 2) węgiel bezpostaciowy, 3) Walenrod, 4) zawracanie głowy nogami, 5) ochronny kolor mundurów wojskowych, 6) warto ich szukać na strychu, 8) licznik samochodowy, 11) obce kraje, 12) remiza tramwajowa, 13) lekkoduch, pędziwiatr, 14) działowa, 18) urządzenie zamieniające ruch obrotowy na posuwisty, 20) lekkoatleta nad poprzeczką, 22) pracowita w kopcu, 23) niebieski płyn odkażający, 25) rozsuwane lub otwierane, 26) lalka.

Litery z pól oznaczonych od 1 do 30 utworzą hasło, które jest rozwiązaniem naszej krzyżówki. Wśród tych z państwa, którzy w ciągu tygodnia od daty ukazania się gazety nadeślą na adres redakcji, na kartkach pocztowych kupony z prawidłowym rozwiązaniem wylosujemy ramkę i album na zdjęcia.

Zestaw dezodorantów otrzymuje zwycięzcy krzyżówki z 29 września pani Aleksandra Piszczek z Raciborza.

Rozwiązanie krzyżówki z 29.09 - „Niektóre leki są gorsze od choroby”

Nieodebranie nagrody w ciągu miesiąca od daty opublikowania listy zwycięzców będzie uznane za rezygnację z jej przyjęcia.

KUPON - KRZYŻÓWKA

Kupon należy wysłać na adres naszej redakcji: Tygodnik „Nowiny Raciborskie”, 47-400 Racibórz, ul. Podwale 1 z rozwiązaniem i z danymi nadawcy (imię, nazwisko, adres). Wśród tych, którzy nadeślą poprawną odpowiedź zostanie wylosowana co tydzień nagroda.

Rozwiązanie:

13.10.1999

Imię/nazwisko:

Adres:

Tel.:



Horoskop



Baran

(21.03-20.04)

Uznasz, że dotychczasowe metody pracy wymagają unowocześnienia. Przeprowadzenie wszelkich zmian pójdzie Ci wyjątkowo sprawnie. W sprawach sercowych zanosz się na coś poważniejszego. Nowe uczucie trzeba będzie jednak otoczyć troskliwą opieką, ponieważ ktoś niezliczliwy stara się je zniszczyć.



Byk

(21.04-20.05)

Wiatr wieje w Twoje żagle. Nadaj swemu okrętowi właściwy kierunek. Dobry tydzień na nawiązywanie przyjaźni, zbliżenie do tych, dla których brakowało Ci czasu. Jeśli masz partnera, pamiętaj, że szczęście kryje się w drobniaczkach i codziennych serdecznych gestach.



Bliźnięta

(21.05-21.06)

Jakieś irytujące wydarzenia mogą wystawić Twoją cierpliwość na próbę. Nie upieraj się, zachowaj elastyczność i rozsądek. Najwyższa pora wyzwolić się z układow, które podcinają Ci skrzydła. Może się z tym wiązać nawet konieczność wygarnięcia komuś, co o nim myślisz.



Rak

(22.06-22.07)

W tym tygodniu duch rywalizacji nie pozwoli Ci osiąść na laurach. Ambicje nie pozwolą Ci na stagnację w dziedzinie zawodowej. W stałym związku miła niespodzianka. W najbliższym czasie dojdzie do głosu jakaś ukryta strona Twojej natury. Strzeż się szczególnie niekontrolowanych wybuchów gniewu.



Lew

(23.07-22.08)

Przed Tobą dużo spokojniejszy tydzień. Skończą się konflikty, okaże się, że Twoje podejrzania były zwyczajnym szukaniem dziury w całym. Masz teraz szansę zawrzeć cenną znajomość. W sprawie, która leży Ci na sercu warto porozmawiać z kimś, kogo darzysz prawdziwym zaufaniem.



Panna

(23.08-22.09)

Dobra passa wciąż trwa, zwłaszcza w sprawach sercowych, a osobisty urok rośnie dzięki temu, że starasz się myśleć pozytywnie i tryskasz pogodą ducha. I jeszcze jedno: wkraczasz na ścieżkę, która zaprowadzi Cię na szczyt zawodowej kariery.



Waga

(23.09-23.10)

Jeśli należycie wykorzystasz sprzyjające wpływy, masz niepowtarzalną szansę uczynić miłowy krok na drodze do sukcesu. Spokojnie czekaj na rozwój wypadków i nie pozwól, żeby cokolwiek zbiło Cię z tropu. To, co zapisane w gwiazdach, na pewno Cię nie minie.



Skorpion

(24.10-23.11)

Jeśli zakochałeś się w kimś skrycie i z całym oddaniem - nie dziw się - tak chce los. Twoja miłość przedzie liczne burze, co nie znaczy, że ulokowałeś swoje uczucia niewłaściwie. Sytuacja, w którą się zaangażowałeś zaabsorbuje Cię na dłużej. Cierpliwości!



Strzelec

(24.11-21.12)

Wenus zagościła na chwilę w Twoim znaku i z pewnością przyniesie Ci jakąś szansę. Jeśli się nagle zakochasz - na spełnienie możesz trochę poczekać. Trzeba zważyć kilka przeszkód, żeby dojść do celu.



Koziorożec

(22.12-20.01)

Twoje życie nabiera rumieńców i szybszego tempa, gwiazdy szyszą wiele niespodzianek i atrakcji. Pod koniec tygodnia ktoś zdecydowanie popsuje Ci humor. Będą Cię dręczyć wewnętrzne rozterki i obawy, czy dobrze postępujesz. Najważniejsze, to zachować w tej sytuacji spokój i czekać na rozwój wypadków.



Wodnik

(21.01-20.02)

Twoim miłosnym planom towarzyszyć będzie odrobina egoizmu. Będziesz mieć tendencję do stawiania na swoim. Tym razem nie masz racji, więc posłuchaj co mają Ci do powiedzenia najbliżsi. W piątek spotkanie, które da Ci wiele do myślenia.



Ryby

(21.02-20.03)

Dewiza: wszystko i szybko - jest błędna. Niecierpliwość jest Twoją wadą. Zdobywaj cel krok po kroku i po długim namyśle, a unikniesz błędów. Już wkrótce nowe okoliczności pomogą Ci lepiej rozpoznać się w zagmatwanej sytuacji związanej z jakąś osobą spod znaku Bliźniąt.

podpora domatora

Magdalena Kucza - szefowa kuchni w stołówce Caritas przy ul. Kozielskiej w Raciborzu poleca:

KOŁDUNY Z MIĘSEM I KAPUSTĄ

Składniki (dla 4 osób): Ciasto: 1 kg ziemniaków, 30 dkg mąki ziemniaczanej, 1 jajko, sól. Farsz: 30 dkg kapusty kiszzonej, 30 dkg mięsa mielonego, sól, pieprz, magi, cebula, tłuszcz.

Wyrobić ciasto tak jak na kluski śląskie. Kapustę ugotować, odcedzić, gorącą wymieszać z mięsem, doprawić do smaku. Kluski nadziać farszem i formować w kształcie owalnym. Ugotowane polać lekko podsmażoną cebulką i ewentualnie dosolić.



RADIO



FM



Nowiny Raciborskie sp. z o.o.
Wydawnictwo Prasowe

Redakcja:
47-400 Racibórz,
ul. Podwale 1, tel. 0-32/415 47 27,
415 09 58; fax 0-32/414 02 60,
e-mail: nowiny@netpol.pl

Dyrektor Wydawnictwa Prasowego
Katarzyna Gruchot

Redaktor naczelny Grzegorz Wawoczny

Sekretarz redakcji Ewa Halewska

Redakcja techniczna
Paweł Okulowski, Piotr Palik

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań
graficznych reklam ZASTRZEŻONE.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Ogłoszenia przyjmuje
sekretariat redakcji w Raciborzu,
w godz. od 8.00 do 16.00.

Za treść ogłoszeń, reklam i tekstów płatnych
redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Skład: NOWINY RACIBORSKIE Sp. z o.o.